

KS. BOLESŁAW KUMOR

Archiwa, Biblioteki  
i Muzea Kościelne. T. 22:1971

## GRANICE METROPOLII I DIECEZJI POLSKICH

(968—1939)

(C. d.)

## Rozdział 3

## GRANICE METROPOLII WILEŃSKIEJ I JEJ SUFRAGANII

## 1. GRANICE METROPOLII WILEŃSKIEJ

Tradycje „metropolitalne” Wilna nie zrodziły się dopiero w XX stuleciu. Początków ich należy szukać w pierwszym półwieczu istnienia diecezji wileńskiej. U źródeł ich genezy leżał separatyzm polityczny Litwy kierowany przez w. ks. Witolda, a nade wszystko polityka zaborcza Krzyżaków. W takim kontekście można zrozumieć te tendencje ukryte w bulli erekcyjnej diecezji *Romanus Pontifex*, wydanej 12 III 1388, przez pap. Urbana VI, która zupełnie przemilczała sprawę przynależności metropolitalnej diecezji, chociaż jej nie nadawała statusu biskupstwa wyjątego i zależnego bezpośrednio od Stolicy Apostolskiej<sup>1</sup>. Dla uniknięcia wszelkich podejrzeń o podporządkowanie kościelne nowej diecezji metropolii gnieźnieńskiej, papież wyznaczył egzekutorem bulli biskupa poznańskiego Dobrogosta († 14 XI 1402), a nie metropolitę gnieźnieńskiego Bodzantę († 26 XII 1388)<sup>2</sup>. Stanowisko zajęte przez pap. Urbana VI podtrzymał nadal jego następca Bonifacy IX w bulli protekcyjnej biskupstwa *Ad hoc nos Deus*, wydanej 2 IV 1398<sup>3</sup>.

Prawdopodobnie w związku ze staraniami ks. Witolda o koronę królewską należy łączyć jego zabiegi o utworzenie odrębnej metropolii dla biskupstw łacińskich Wielkiego Księstwa Litewskiego. Planom tym dał wyraz

<sup>1</sup> KDWil., I nr 10 s. 20—22.<sup>2</sup> Ibid.; por. S. Trojanowski, Bodzenta (Bodzanta), w: *Pol. Stow. Biogr.*, II s. 182—183.<sup>3</sup> Ibid., I nr 32 s. 53—54.

ks. Witold 3 II 1418 w liście do pap. Marcina V. Oskarżył on mianowicie metropolitę lwowskiego Jana Rzeszowskiego o usiłowanie podporządkowania diecezji włodzimierskiej na Wołyniu swojej prowincji kościelnej, podczas „gdy on dla istniejących już oraz mających powstać biskupstw w swoich dzierzawach pragnie założyć osobną metropolię”<sup>4</sup>. Można przypuszczać, że metropolia ta była zapewne planowana w Wilnie, stolicy księstwa i najstarszego biskupstwa litewskiego. Projekt ten jednakże niebawem upadł, a od 1420 r. przekazy źródłowe podają o przynależności diecezji wileńskiej do metropolii gnieźnieńskiej<sup>5</sup>.

Myśl założenia metropolii w Wilnie podjął w XVII w. franciszkanin Albert Giza. 9 IX 1631 złożył on w Kongregacji Rozkrzewiania Wiary plan utworzenia w Polsce nowych metropolii i biskupstw. W rządzie planowanych trzech nowych metropolii, obok Kijowa i Krakowa, było również Wilno<sup>6</sup>. Autor wprawdzie nie wyznaczył w projekcie granic dla poszczególnych metropolii, ale można przypuszczać, że granice wileńskiej prowincji kościelnej objęłyby zapewne te diecezje, które miały powstać z podziału obszernej terytorialnie diecezji wileńskiej. Ta zaś miała być podzielona na 4 biskupstwa: grodzieńskie, mińskie, nowogródzkie i wileńskie<sup>7</sup>. Ze względu na bliską łączność terytorialną, do metropolii wileńskiej mogły również odejść biskupstwa: inflanckie, smoleńskie i żmudzkie oraz planowane kurlandzkie. W zamian za straty poniesione na wschodzie gnieźnieńska prowincja kościelna otrzymałaby zapewne rekompensatę w postaci nowo utworzonych sufraganii w Piotrkowie Trybunalskim z archidiecezji gnieźnieńskiej i Warszawie z diecezji poznańskiej<sup>8</sup>.

W ten sposób zorganizowana wileńska prowincja kościelna, obok arcybiskupstwa wileńskiego, objęłaby przypuszczalnie 7 sufraganii: Grodno, Inflanty, Kurlandia, Mińsk, Nowogródek, Smoleńsk i Żmudź. Projekt ten niestety pozostał tylko na papierze. Zresztą jego realizacja napotykałaby na wielkie trudności zarówno ze strony państwa, jak i Kościoła polskiego. Wolno tylko zauważyć, że w okresie międzywojennym niektóre sugestie powracały do myśli zawartych w „Projekcie”.

Po raz ostatni w okresie Polski niepodległej wrócono do planu wyniesienia Wilna do godności metropolii w czasie ostatniego bezkrólewia (1764). Wilno ówczesne posiadało ok. 12 000 mieszkańców, w obrębie miasta łącznie z przedmieściami było 6 parafii, 20 klasztorów męskich i 8 żeńskich, a roczne dochody biskupstwa przynosiły ok. 20 tys. skudów rzymskich<sup>9</sup>. Okazją do wznowienia projektu był sejm elekcyjny (27 VIII — 8 IX 1764), którego marszałkiem był Józef Sosnowski pisarz w. litewski<sup>10</sup>. Zgodnie z „powszechnym obojga stanów prowincyi W. X. Litewskiego żądaniem” sejm uchwalił „reces względem podniesienia biskupstwa wileńskiego na arcybiskupstwo”

<sup>4</sup> Codex epistolaris saeculi decimi quinti, ed. A. Lewicki, Kraków 1891, II nr 89 s. 109—110.

<sup>5</sup> Zob. Cz. 1, rozdz. 1: Metropolia gnieźnieńska.

<sup>6</sup> T. Długosz, Projekt utworzenia w Polsce nowych biskupstw przed 1631 r., *Collectanea Theologica*, 12 (1931) s. 102 nn.

<sup>7</sup> Ibid. s. 102.

<sup>8</sup> Ibid.

<sup>9</sup> BAV, Proc. consist., vol. 150: Processus R. D. Ignatii Jacobi Massalski ecclesiae cath. Vilmensis praepositi ad ecclesiam cath. Vilmensem promovendi, nec non super statu ejusdem ecclesiae Vilmensis a. D. 1762 k. 598 nn.; por. R. Ritzler, P. Sefrin, Hierarchia catholica medii et recentioris aevi, Patavii 1958, VI (1730—1799) s. 442 przyp. 1.

<sup>10</sup> W. Konopczyński, Chronologia sejmów polskich 1493—1793, Kraków 1948 s. 40.

z tym jednakże warunkiem, że „ponieważ teraz do skutku ob rationem interregni, jako in re ius maiestaticum spectanti, przywiedzione być nie może, do sejmu koronacyjnego [rzecz] odkładamy”<sup>11</sup>. Sprawy tej jednakże nie poruszono na sejmie koronacyjnym (3—20 XII 1764). W ten sposób trzecia z rzędu próba utworzenia metropolii wileńskiej skończyła się fiaskiem.

Rozbiory Polski i zaistniała nowa sytuacja polityczna na ziemiach na wschód od Niemna i Bugu przyniosły w konsekwencji nową sytuację prawną dla diecezji wileńskiej. Po chwilowym kryzysie istnienia samej diecezji pod jarzmem carów (1795—1798), biskupstwo zorganizowane w nowych granicach zostało wyłączone z gnieźnieńskiej prowincji kościelnej i poddane jurysdykcji metropolity mohylowskiego (1798)<sup>12</sup>. W szeregu sześciu sufraganii metropolii mohylowskiej Wilno zajmowało niewątpliwie miejsce pierwsze, wysuwając się swym ciężarem kościelnym nawet przed Mohylów. W latach 1801—1821 diecezja obejmująca 3 gubernie: wileńską, grodzieńską i kurlandzką, dzieliła się na 4 sufragany: wileński, trocki, brzeski i kurlandzki, 2 oficjałaty okręgowe: kurlandzki i brzeski, 24 dekanaty, ok. 320 parafii, posiadała nadto 2 kolegiaty (kurlandzka, brzeska) i najliczniejszą kapitułę katedralną (6 prałatów, 12 kanoników gremialnych)<sup>13</sup>. Trzeba i to dać, że oprócz wielkich tradycji kościelnych diecezji i jej dość jednolitego charakteru wyznaniowego (katolicy), samo Wilno było siedzibą jednego z dwóch uniwersytetów ówczesnej Rosji (Moskwa od 1755) wraz z jedynym w całym Cesarstwie studium teologicznym z prawami akademickimi (na wydziale nauk moralnych), oraz Seminarium Głównego (od 1803), posiadającego charakter wyższej uczelni teologicznej dla całej metropolii mohylowskiej<sup>14</sup>. Tymczasem archidiecezja mohylowska pod tym względem zajmowała rolę podrzędną w stosunku do Wilna. Wprawdzie pod względem terytorialnym była największą na świecie, ale obejmowała wówczas tylko ok. 160 parafii zorganizowanych w 28 dekanatach, nie posiadała żadnej uczelni teologicznej z prawami akademickimi. Były i tu wprawdzie trzy sufragany (Kijów, Mohylów, Połock), 3 kolegiaty (Smoleńsk, Dyneburg i Kijów), kapituła metropolitalna posiadała 4 prałatów i 4 kanoników gremialnych<sup>15</sup>, ale cała archidiecezja, nawet w prowincjach zachodnich, miała charakter diaspery katolickiej.

Te też zapewne m. in. względy zdecydowały, że w r. 1814 wznowił zabiegi około wyniesienia Wilna do godności metropolii arcybiskup mohylowski Stanisław Sześćcewicz. Od r. 1816 połączono je z pertraktacjami z Rzymem na temat reorganizacji Kościoła w nowo utworzonym Królestwie Polskim. Tak 4 XI 1814 ambasador rosyjski w Wiedniu Stackelberg w nocy, skierowanej do kard. H. Consalviego, zaproponował przeniesienie stolicy metropolii z Mohylowa do Wilna, a nadto żądał, by arcybiskup wileński otrzymał tytuł prymasa Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich rzymskokatolików w Cesarstwie, łącznie z tytułem legata urodzonego (legatus na-

<sup>11</sup> Volumina legum, Petersburg 1860, VII nr 175 s. 85.

<sup>12</sup> Zob. Metropolia mohylowska.

<sup>13</sup> Directorium horarum canonicarum et missarum pro dioecesi Vilnensi in a. D. 1801 conscriptum, bez pag. przy końcu; Directorium horarum [...] 1821; przy końcu bez pag.: Hierarchia Romano-catholica.

<sup>14</sup> A. Petroni: Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku, Lublin 1961 s. 210—220.

<sup>15</sup> Por. Spisek łac. duchowieństwa mohilewskiej archidiecezyi r. 1808, Mohylów [1808] bez pag.

tus) i szerokimi uprawnieniami jurysdykcyjnymi w dziedzinie kościelnej. Odpowiedź jednakże Rzymu (9 I 1815) była negatywna<sup>16</sup>. Dalsze rozmowy prowadzone w tej sprawie w latach 1816—1834 nie dały również pozytywnego rezultatu<sup>17</sup>. Wilno i tym razem nie doczekało się praw metropolitalnych. Zdecydowała o tym wyraźna niechęć Stolicy Apostolskiej i obawa z jej strony przed wciąż wzrastającymi tendencjami autonomicznymi metropolity „wszystkich rzymskokatolików w Rosji”<sup>18</sup>. Nie mniejszą rolę w negatywnym ustosunkowaniu się Rzymu do tego projektu powodowała obawa, że Rosja uniesie całkowicie archidiecezję mohylowską. W tym też duchu odpowiedział Rzym jeszcze 21 X 1838 i w czasie pertraktacji konkordatowych (17 XII 1846)<sup>19</sup>.

Po raz piątą myśl utworzenia wileńskiej prowincji kościelnej odżyła w Polsce odrodzonej i tym razem doczekała się realizacji, chociaż na jej drodze trzeba było pokonać bardzo liczne przeszkody. Myśl ta rodziła się powoli i posiadała najwięcej zwolenników w otoczeniu metropolity mohylowskiego Edwarda Roppa oraz w sferach rządowych, a zwłaszcza w kręgu Józefa Piłsudskiego. Rzecz dziwna, że projektowi temu były przeciwne inne ośrodki kościelne w Polsce. Wzmiankowany tylekroć razy „Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej” autorstwa biskupów H. Przeździeckiego i R. Jałbrzykowskiego (1922) przewidywał włączenie Wilna do warszawskiej prowincji kościelnej. Zastrzegął się też wyraźnie przed tworzeniem nowych metropolii „szczególnie na kresach”, by nie przyczynić się do „wytworzenia ruchu odśrodkowego pod względem życia narodowego i religijnego”<sup>20</sup>.

Te zastrzeżenia i początkowo niewyraźna przynależność polityczna Wileńszczyzny, przyłączonej ostatecznie do Polski dopiero w lutym 1923 r., wplynęły na to, że jeszcze konferencja biskupów metropolii warszawskiej, obradująca (18—19 III 1924) pod przewodnictwem kard. A. Kakowskiego, podtrzymała w całej rozciągłości sugestie „Projektu” z 1922 r. Odnosiło się to zarówno do planowanych trzech metropolii w Polsce, jak i przynależności Wilna do warszawskiej prowincji kościelnej<sup>21</sup>.

Myśl zorganizowania w Wilnie metropolii poddał pierwszy biskup miński Z. Łoziński. W zredagowanych 30 IV 1920 uwagach na temat reorganizacji Kościoła polskiego wysunął propozycję, by obok istniejących trzech metropolii w Polsce (Gniezno, Warszawa, Lwów) utworzyć dwie dalsze w Krakowie i Wilnie. Ta druga obok archidiecezji wileńskiej miała objąć cztery sufraganie, a to „diecezję grodzieńską, mińską, oraz kowieńską i inflancką, jeżeli na przyłączenie ich pozwolą względy polityczne”<sup>22</sup>. Był to bowiem rok 1920, kiedy Państwo Polskie nie posiadało jeszcze ustalonych granic wschodnich i północnych.

Podobną sugestię wysunął również biskup kielecki A. Łosiński i kamieniecki P. Mańkowski. Ta ostatnia o tyle różniła się od poprzedniej, że granice projektowanej metropolii wileńskiej miały objąć tylko jedną sufraga-

<sup>16</sup> Le concordat de 1847 avec la Russie, ed. S. Olszamańska-Skowrońska, w: *Sacrum Poloniae Millennium*, Rzym 1962, VIII/IX s. 456.

<sup>17</sup> Zob. Metropolia mohylowska.

<sup>18</sup> A. Boudou, *Le Saint-Siege et la Russie*, I s. 67 nn.

<sup>19</sup> Le concordat nr 21 s. 607—611.

<sup>20</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922).

<sup>21</sup> Ibid. (Protokół z posiedzenia konferencji biskupów metropolii warszawskiej, odbytej 18 i 19 III 1924 r. w Warszawie).

nię (Mińsk)<sup>23</sup>. Włocławski natomiast „Projekt rozgraniczenia metropolii i diecezji w Polsce” poparł w całej rozciągłości propozycje biskupa Łozińskiego, chociaż i on posiadał pewne modyfikacje. W miejsce bowiem diecezji kowieńskiej i inflackiej „Projekt” wymieniał obok Mińska nadto „jeszcze jedną diecezję na Białorusi”, ale bez szczegółowego jej określenia<sup>24</sup>. Inne wypowiedzi ankiety z 1920 r. były przeciwne powiększaniu ilości metropolii w Polsce.

Ta też większość wypowiedzi negatywnych zdecydowała, że pierwszy ogólnopolski projekt „Rozgraniczenia diecezji i metropolii” (1921) nie przewidywał utworzenia metropolii w Wilnie.

Myśl o wileńskiej prowincji kościelnej odżyła dopiero na posiedzeniu komitetu biskupów w Warszawie 20 i 21 III 1924, a głównym jej rzecznikiem okazał się metropolita mohylowski E. Ropp. Mimo iż Komitet wypowiedział się przeciwko jej utworzeniu, arcybiskup Ropp zgłosił votum separatum i poprosił o zaprotokołowanie go w sprawozdaniu z posiedzenia<sup>25</sup>. Nie przestając na tym, skierował on w imieniu całej metropolii mohylowskiej specjalne pismo na ręce biskupa H. Przeździeckiego, w którym jeszcze raz wrócił do problemu metropolii wileńskiej. Stwierdzał przy tym, że „Wilno — — powinno być ośrodkiem nowej prowincji kościelnej, zawierającej wszystkie części dawnego zaboru rosyjskiego, wchodzące obecnie do metropolii mohylowskiej, będące w granicach Polski (Wilno, Mińsk, Łuck), z dołączeniem diecezji łomżyńsko-białostockiej i diecezji siedleckiej. Sedes Wilno jest ośrodkiem historycznym, którego ignorować nie należy”<sup>26</sup>.

Był to jednakże wciąż głos odosobniony, nie popierany nawet przez tych biskupów, którzy w 1920 r. opowiedzieli się za podobnym projektem. Nie udzielili mu poparcia także konferencje biskupów innych metropolii. Nieco wcześniej na obradach biskupów metropolii gnieźnieńskiej i poznańskiej pominięto ten problem zupełnym milczeniem<sup>27</sup>, a zebranie biskupów metropolii lwowskiej wypowiedziało się wprost za przyłączeniem Wilna do warszawskiej prowincji kościelnej<sup>28</sup>.

Ale jeszcze większą niespodzianką było stanowisko wileńskiej kapituły katedralnej, która „wypowiadając się przeciwko tworzeniu nowej prowincji kościelnej, chociażby ze stolicą w Wilnie, — — uważała, że diecezje kresowe są za szczupłe, aby — — z Wilna, Pińska lub Nowogródka i Łucka stworzyć osobną, poważną metropolię. Nadto ze względów kościelno-państwowych bardziej jest wskazane — pisała dalej kapituła — dla nas wejście do życia prowincji kościelnych już istniejących w Polsce, niż jako odrębny przyłepk istnieć na kresach o własnych, słabych siłach”<sup>29</sup>.

W takim to kontekście dziejowym przygotowany na konferencję częstochowską „Zbiór projektów” autorstwa biskupa H. Przeździeckiego zapro-

<sup>22</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 6 s. 3.

<sup>23</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920), nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>24</sup> Ibid., I nr 18 s. 1.

<sup>25</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Protokół z posiedzenia Komitetu Biskupów z dnia 20 i 21 III 1924 r.).

<sup>26</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 58 (Abp E. Ropp do bpa H. Przeździeckiego — bez daty).

<sup>27</sup> Ibid., I nr 67 (Memoriał — 31 III 1924).

<sup>28</sup> Ibid., I nr 47 s. 1.

<sup>29</sup> Ibid., II nr 82 s. 4 (Memoriał z 5 III 1924).

ponował kompromisowe rozwiązanie problemu, a mianowicie stworzenie arcybiskupstwa w Wilnie bez sufraganii, albo też metropolii, „do której należałyby diecezje: łucka, żytomierska, mińska, podlaska i łomżyńska”<sup>30</sup>.

Zgodnie z powyższą sugestią konferencja biskupów w Częstochowie, na której „najwięcej czasu poświęcono projektowi utworzenia nowych i rozgraniczenie starych diecezji, oraz metropolii dla przebudowy Kościoła”<sup>31</sup>, wróciła jeszcze raz do dyskusji nad projektem metropolii wileńskiej. Ale i tym razem, według relacji kard. A. Kakowskiego, „przeciwko utworzeniu metropolii — wypowiedziało się 23 biskupów, łącznie z biskupem wileńskim Jerzym Matulewiczem, a za jej utworzeniem tylko trzech”<sup>32</sup>. Do nich należeli arcybiskup E. Ropp i biskup kamieniecki P. Mańkowski. Obydwaj po raz drugi zgłosili do protokołu konferencji votum separatum, w którym wypowiedzieli, że „mohylowską metropolię można było utrzymać, łącząc biskupstwa do niej należące w nową prowincję kościelną z centrum w Wilnie, co byłoby zgodne z historią i obecnym położeniem i znaczeniem Wilna, oraz powagą tej diecezji”<sup>33</sup>.

Wydawało się, że sprawa metropolii wileńskiej została znów odłożona na długie lata. Wytyczne bowiem konferencji częstochowskiej miały stać się podstawą dla bulli cyrkumskrypcyjnej. Tymczasem, jak świadczy kard. Kakowski, „na skutek starań rządu” polskiego<sup>34</sup>, konkordat polski zawarty 10 II 1925 w artykule 9 „przyjął metropolię wileńską”<sup>35</sup>. Miała ona, według wyrażenia kard. Kakowskiego, „zastępować poniekąd metropolię mohylowską”<sup>36</sup>. W skład nowo utworzonej wileńskiej prowincji kościelnej weszła archidiecezja wileńska oraz diecezje pińska i łomżyńska. Dwie pierwsze (pińska zastępowała diecezję mińską) należały uprzednio do mohylowskiej prowincji kościelnej, ostatnia zaś przeniesiona z Sejnu do Łomży została wyłączona z metropolii warszawskiej i podporządkowana Wilnu. Całość tych zmian zatwierdził pap. Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>37</sup>.

Wprawdzie już po ratyfikacji konkordatu, ale jeszcze przed wydaniem bulli cyrkumskrypcyjnej, biskupi prowincji mohylowskiej wystąpili z wnioskiem o włączenie do metropolii wileńskiej diecezji łuckiej przy równoczesnym wyłączeniu z jej granic diecezji łomżyńskiej do metropolii warszawskiej<sup>38</sup>, ale wniosek nie otrzymał odpowiedniego poparcia i upadł. 14 XII 1925 pap. Pius XI mianował pierwszym metropolitą wileńskim biskupa sufragana mohylowskiego Jana Cieplaka. Ten jednak, bawiąc podówczas w Stanach Zjednoczonych, zanim objął arcybiskupstwo zmarł (17 XI 1926)<sup>39</sup>. Jego miejsce zajął niebawem biskup łomżyński Romuald Jałbrzykowski (1926—1955)<sup>40</sup>.

<sup>30</sup> Ibid., II nr 96 s. 12—13.

<sup>31</sup> A. Kakowski, Z niewoli do niepodległości, III s. 306.

<sup>32</sup> Ibid., III s. 308; por. ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 97 s. 13.

<sup>33</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 98 (Votum separatum).

<sup>34</sup> A. Kakowski, op. cit., III s. 309.

<sup>35</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 148.

<sup>36</sup> A. Kakowski, op. cit., III s. 233.

<sup>37</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 176.

<sup>38</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 3 (Wniosek prowincji mohylowskiej co do art. 10 Konkordatu).

<sup>39</sup> AAS, XVII (1925) s. 647; por. Cz. Falkowski, Cieplak Jan, w: Pol. Słow. Biogr., IV s. 55—57; F. Rutkowski, Arcybiskup Jan Cieplak (1857—1926), Warszawa 1934 s. 349.

<sup>40</sup> Por. Pol. Słow. Biogr. X s. 400—401.

## 2. ARCHIDIECEZJA WILEŃSKA

Zmiany polityczne po r. 1918 i przyłączenie Wileńszczyzny do Państwa Polskiego (ostatecznie w lutym 1923) przyniosły w rezultacie podział diecezji wileńskiej na część polską i litewską, a w dalszej konsekwencji zmiany terytorialne w stanie jej posiadania. Za kordonem granicznym po stronie litewskiej pozostało ok. 6 557 km<sup>2</sup> obszaru diecezji, 5 dekanatów, 62 parafie, 77 kapłanów i 208 917 wiernych<sup>1</sup>. Początkowo zarząd całej diecezji spoczywał w rękach biskupa Jerzego Matulewicza, który ze swej strony mianował osobnego wikariusza generalnego dla „litewskiej” części diecezji. Ale zarówno podział diecezji pod względem przynależności politycznej, jak również jej rozległość terytorialna, a nadto trzecie miejsce wśród diecezji polskich co do liczby wiernych (1 262 651 w części polskiej)<sup>2</sup>, wskazywały, że zmiany w jej geografii kościelnej są konieczne.

Toteż wszystkie projekty zmian w strukturze organizacyjnej biskupstw polskich, dyskutowane w latach 1920—1925, postulowały zmniejszenie terytorialne diecezji. Już 12 IV 1920 Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej, w piśmie do prymasa kard. E. Dalbora, wystąpiła z wnioskiem „o utworzenie w Brześciu nowej diecezji”, proponując, by w jej skład weszły „powiaty Ziemi Grodzieńskiej z ludnością katolicką: a) powiat brzeski — 14 212 dusz, b) kobryński — 6 760, c) prużański — 12 689, d) wołkowyski — 58 980, e) słonimski — 27 369 i z Mińskiej Ziemi część powiatu pińskiego i baranowickiego po Horyń i Cnę”. Nowa zatem diecezja, wykrojona prawie w całości z biskupstwa wileńskiego, miała posiadać „podług rubryceli wileńskiej z 1920 r.” — 119 980 dusz, 48 parafii, 54 kapłanów, a nadto 16 kościołów parafialnych i 10 klasztorów łacińskich przejętych przez prawosławie. Jako alternatywę zaproponowano odłączenie 3 pierwszych powiatów do diecezji podlaskiej<sup>3</sup>.

Projekt ten zainicjował dyskutowany w latach 1920/25 problem podziału diecezji. Początkowo znalazł on dość szerokie poparcie wśród biskupów polskich i społeczeństwa. Tak biskup Jałbrzykowski (Łomża) poparł w pełni drugą alternatywę projektu Naczelnej Rady, a nadto sugerował przyłączenie do diecezji sejneńsko-łomżyńskiej trzech powiatów: białostockiego, bielskiego i sokolskiego z ok. 200 000 katolików<sup>4</sup>. Biskup Łoziński (Mińsk) poparł natomiast pierwszą część projektu, zmierzającego do utworzenia diecezji grodzieńskiej, do której według niego winny nadto wejść Suwałki i Sejny (diecezja sejneńsko-łomżyńska); powiat brzeski proponował oddać diecezji podlaskiej<sup>5</sup>. Za utworzeniem diecezji grodzieńskiej wypowiedział się również biskup M. Ryx (Sandomierz), A. S. Sapieha (Kraków) oraz St. Żdzitowiecki (Włocławek)<sup>6</sup>.

Do postulatów tych nawiązał pierwszy ogólnopolski „Projekt podziału diecezji i metropolii” z 1921 r., mimo że zarówno kapituła, jak i biskup wileński wyrazili opinię, że „gdy losy polityczne naszego kraju nie są jeszcze

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 123.

<sup>2</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 289.

<sup>3</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 1—3 ss. 5.

<sup>4</sup> Ibid., I nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>5</sup> Ibid., I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920); nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920); nr 18 s. 9 (Projekt włocławski).

zdecydowane, nie może być mowy o podziale diecezji wileńskiej”<sup>7</sup>. Wspomniany wyżej projekt, przedstawiony już po zawarciu traktatu ryskiego, proponował utworzenie diecezji grodzieńskiej, ale bez powiatów Sokółka, Białystok, Bielsk i Brześć; te miały być włączone do diecezji łomżyńskiej (Białystok, Sokółka i część pow. Bielsk) oraz podlaskiej (Brześć i część pow. Bielsk). Granice diecezji wileńskiej miały być zacieśnione do „dawnej gubernii wileńskiej bez powiatu lidzkiego”<sup>8</sup>.

Projekt ten jednakże okazał się niewykonalny. Upadła nade wszystko myśl utworzenia diecezji grodzieńskiej, a dalsze propozycje szły w kierunku powiększenia kosztem Wilna diecezji sąsiednich. Przygotowany i przedyskutowany na konferencji biskupów w 1922 r. „Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej” autorstwa biskupów H. Przeździeckiego i R. Jałbrzykowskiego poddawał myśl zacieśnienia diecezji do granic administracyjnych województwa wileńskiego z ludnością ok. 840 000. Był to właściwie plan podziału diecezji na pięć części. Zakordonowa część litewska miała odpaść do jednego z biskupstw litewskich. Część diecezji położona w województwie nowogródzkim, obejmująca dekanaty: Słonim, Lida, Raduń, Wiszniew z 74 parafiami miała powiększyć terytorium diecezji mińskiej (rezydencja w Nowogródku). Do diecezji podlaskiej zaproponowano wyłączyć 3 dekanaty: Brześć n. Bugiem, Kobryń i Pruzana z 25 parafiami, będącymi w granicach wojew. poleskiego. Wreszcie do diecezji łomżyńskiej zaplanowano wcielić tę część diecezji, która leżała w granicach wojew. białostockiego. Były to dekanaty: Drohiczyn, Brańsk, Bielsk, Białystok, Knyszyn, Dąbrowa, Sokółka, Brzostowica, Wołkowysk, Łunna i Grodno z 122 parafiami<sup>9</sup>. W sumie straty diecezji miały wynieść 23 dekanaty i ok. 275 parafii. W drodze rekompensaty diecezja miała otrzymać łącznie 18 parafii z diecezji mińskiej i żmudzkiej, które znalazły się w granicach wojew. wileńskiego.

Powyższy plan, na którym zaciążyła koncepcja biskupa Jałbrzykowskiego, okazał się niewykonalny nie tylko z tej przyczyny, że redukował tradycyjne i rozległe terytorialnie biskupstwo do rzędu diecezji drugorzędnej, ale i z tego tytułu, iż spotkał się z poważną opozycją ze strony kapituły, duchowieństwa i wiernych. Kapituła wileńska, niechętna podziałowi diecezji, grała początkowo na zwłokę i w odpowiedzi na wysunięte propozycje twierdziła, wraz z biskupem Matulewiczem, że „tej sprawy jeszcze nie można omawiać w obecnej chwili. Jeszcze granice nasze nie ustalone od strony Litwy. Granice zaś województwa wileńskiego, brasławskiego i nowogródzkiego (w przyszłości grodzieńskiego) mają ulec zmianom”<sup>10</sup>. To stanowisko kapituły poparło niebawem i duchowieństwo diecezjalne. W specjalnym memorandum, przesłanym na adres konferencji episkopatu Polski (8 III 1924) wysunęło m. in. tę motywację, że z terenów białostockizny „rekrutuje się największa ilość powołań rdzennie polskich”<sup>11</sup>.

W następstwie tej akcji konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924) zredukowała w trzech czwartych dawne postulaty i zaplanowała umniejszenie diecezji tylko przez wyłączenie trzech dekanatów za-

<sup>7</sup> Ibid., I nr 15 (Bp J. Matulewicz do bpa H. Przeździeckiego — 25 V 1920).

<sup>8</sup> Ibid., I nr 19 s. 6 n., 12.

<sup>9</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922); por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 235—248.

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 29 (Bp J. Matulewicz do bpa H. Przeździeckiego — 4 V 1922).

<sup>11</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Memorandum z 8 III 1924 r.); por. A. Ka-



bużańskich (Brześć n. Bugiem, Kobryń, Pruzana) do diecezji podlaskiej<sup>12</sup>. Stanowisko zajęte przez metropolię warszawską potwierdził również komitet biskupów pod przewodnictwem kard. E. Dalbora<sup>13</sup>.

Ponieważ 2 i 3 lipca 1924 r. miała się zebrać plenarna konferencja episkopatu w Częstochowie dla ostatecznego przedyskutowania granic diecezji polskich, dlatego w związku z nią rozpoczęła się szeroka kampania w obronie całości stanu posiadania diecezji. Wprawdzie za podziałem jej opowiedział się arcybiskup E. Ropp, proponując „rozszerzenie diecezji mińskiej na powiaty słonimski i wołkowyski, diecezji łuckiej — na powiat kobryński i część brzeskiego, siedleckiej — na Brześć i przyległe parafie, oraz łomżyńskiej — na powiaty sokólski i białostocki”<sup>14</sup>, ale poparcie znalazł tylko u biskupa Ign. Dubowskiego. Ten ostatni (Łuck) żądał dla swej diecezji Brześcia n. Bugiem wraz z okręgiem, który Wilno „otrzymało dopiero w 1848 r.”<sup>15</sup>.

W obronie całości terytorialnej diecezji wystąpiła kapituła katedralna (5 III i 14 IV 1924)<sup>16</sup>, duchowieństwo<sup>17</sup> oraz ludność katolicka diecezji<sup>18</sup>. Rzecz godna uwagi, że najwięcej protestów podnoszono z tych terenów, które projektowano wydzielić do diecezji podlaskiej.

Mimo tych protestów podział diecezji wileńskiej był nadal aktualny. „Zbiór projektów” przygotowany na konferencję częstochowską przewidywał wprawdzie włączenie do Wilna polskiej części diecezji żmudzkiej i skrawka archidiecezji ryskiej, ale równocześnie postulował wyłączenie do diecezji łomżyńskiej powiatów sokolskiego i białostockiego, do diecezji podlaskiej powiatów: Brześć, Kobryń i Pruzana, względnie „miasto Brześć z częścią dekanatu brzeskiego, przylegającą do Bugu, oraz powiaty prużański i bielski”, lub przynajmniej „sam powiat bielski”, zaś do diecezji mińskiej — powiat słonimski i wołkowyski, wreszcie do diecezji łuckiej — „powiat kobryński i część brzeskiego nieodstąpioną diecezji podlaskiej”<sup>19</sup>.

Tymczasem konferencja częstochowska episkopatu, obradująca w okresie silnej kampanii o utrzymanie całości terytorium diecezji wileńskiej, wycofała w większości poprzednie postulaty, odrzuciła sugestie „Zbioru projektów” i zainicjowała nową fazę w pertraktacjach o przyszłe granice diecezji. Obok nieznacznych zysków terytorialnych z biskupstwa żmudzkiego i arcybiskupstwa ryskiego diecezja miała zasadniczo utrzymać dawny stan posiadania. Jedynie do diecezji łomżyńskiej miała odstąpić 2 dekanaty: brański i bielski z 17 parafiami, a nadto również dwa dekanaty: brzeski i drohiczyński z 23 parafiami do diecezji podlaskiej<sup>20</sup>.

k o w s k i, op. cit., III s. 235.

<sup>12</sup> ADWłoc., Korespondencja ze Stolicą Apostolską (Protokół konferencji [...] 18 i 19 III 1922).

<sup>13</sup> Por. Diecezja siedlecka czyli podlaska.

<sup>14</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 58.

<sup>15</sup> Ibid., II nr 95 (Bp I. Dubowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 VI 1924).

<sup>16</sup> Ibid., I nr 93 i II nr 80 (Protokół posiedzenia kapituły katedralnej wileńskiej z dnia 14 IV 1924 r.); II nr 82 (Protokół posiedzenia kapituły katedralnej wileńskiej z dnia 5 III 1924 r.).

<sup>17</sup> Ibid., I nr 83 (Memoriał duchowieństwa dekanatu Pruzana — bez daty), nr 86 (Memoriał duchowieństwa dekanatu Brześć — 8 IV 1924), nr 94 i II nr 81 (Memoriał duchowieństwa dekanatu Kobryń — 12 IV 1924).

<sup>18</sup> Ibid., II nr 49 (Memorandum — 8 III 1924), nr 84 (Odezwa miasta Pruzana i katolików powiatu — 12 IV 1924), nr 91 (Głos ludności katolickiej miasta Brześcia — 12 IV 1924).

<sup>19</sup> Ibid., II nr 96 s. 10 n.

<sup>20</sup> Ibid., II nr 97 s. 11 n.

Atoli i te ogłędne propozycje nie tylko nie ugasiły zarzewia kampanii, ale ją jeszcze bardziej wzmogły. I znów tym razem posypały się memoriały i protesty ze strony duchowieństwa<sup>21</sup> a nade wszystko prasy. Ta ostatnia oskarżyła biskupa wileńskiego Matulewicza, sprzyjającego „narodowemu podziałowi diecezji”<sup>22</sup>, o „popieranie wszelkich lokalnych pretensji separatystycznych” i „uprawianie polityki kościelnej, sprzecznej z dobrem jego polskiej ovczarni i państwa”<sup>23</sup>. Trzeba jednakże zauważyć, że zarówno kler i wierni, jak i opinia publiczna nie brały pod uwagę momentów natury duszpasterskiej, czy samego faktu olbrzymiego i ludnego terytorium diecezji, podczas gdy sąsiednie biskupstwa, zwłaszcza projektowane pińskie i łuckie, posiadały charakter diaspory katolickiej.

Nic też dziwnego, że sprawa podziału diecezji nie była zakończona w Częstochowie. Jeszcze raz wróciła do niej już po zawarciu konkordatu konferencja episkopatu w Warszawie (26—29 V 1925). Pod wpływem biskupa Matulewicza również i ta konferencja podjęła plan wydatnego zmniejszenia diecezji<sup>24</sup> celem powiększenia pozostałych diecezji zabużańskich. Największe korzyści terytorialne z tego planu miała odnieść diecezja pińska. Miała ona otrzymać 3 dekanaty w całości: słonimski (19 parafii), wołkowyski (14 parafii) i brzostowski (10 parafii) z 53 parafiami, a nadto 20 dalszych parafii z dekanatów: wiszniewskiego (Naliboki, Derewna), łunińskiego (Łunna, Wołpa, Zaniewicze, Repla, Wielkie Ejsymonty), białostockiego (Zabłudów, Niezabudka), bielskiego (Bielsk, Kleszczele, Narew), prużańskiego (Prużana, Szereszewo, Sielec, Bereza Kartuska, Sienkiewiczze) i kobryńskiego (Bezdziez, Popino, Janów).

Ta sama konferencja zaproponowała włączyć do diecezji łuckiej dekanat brzeski wraz z Brześciem n. Bugiem (11 parafii), a nadto 7 dalszych parafii z dekanatu kobryńskiego (Kobryń, Horodec, Zbirohy, Dywin), prużańskiego (Kiwatycze) i drohiczyńskiego (Mielnik, Niemirów). 13 parafii miała otrzymać diecezja siedlecka, w tym 10 z dekanatu drohiczyńskiego (Siemiatycze, Kłopoty, Drohiczyn, Miłkowice, Milejszyce, Osmola, Działkowice, Ostrożany, Sledzianów, Perlejewo), 2 z dekanatu brańskiego (Grodzisk, Dołubowo) i parafię Boćki z dekanatu bielskiego. Wreszcie do diecezji łomżyńskiej miał przejść cały dekanat knyszyński (12 parafii) i dalsze 22 parafie z dekanatów brańskiego (Brańsk, Topczewo, Domanowo, Rudka, Winna, Ciechanowiec, Pobikry), bielskiego (Łubin, Wyszki, Strabla) i białostockiego (Białystok, Wasylków, Supraśl, Dobrzyniewo, Choroszcz, Starosielce, Dojlidy, Niewodnica, Turossin, Uhowa, Juchnowiec, Suraz)<sup>25</sup>.

Ale i ten projekt, mimo iż poprzedzał bullę cyrkumskrypcyjną zaledwie o 5 miesięcy, nie był ostatni. To prawda, że jego wysoce pozytywną stroną było wyrównanie granic diecezji łomżyńskiej, przez projekt inkorporacji tych terenów, które straciła jeszcze w 1807 r. diecezja wigierska. Tym razem jednakowoż główną przeszkodą w realizacji projektu okazała się opinia publiczna. Mimo rezygnacji biskupa J. Matulewicza (lipiec 1925) z biskupstwa wileńskiego prasa nadal rozpisywała się o jego „zamachu na polskość

<sup>21</sup> Ibid., II nr 101 (Protest duchowieństwa diecezjalnego z 16 VII 1924), nr 115 (Protest z 16 VII 1924), nr 116 (Memoriał z 16 VII 1924), nr 118 (Protest bez daty).

<sup>22</sup> Rzeczpospolita, 5 (1924) nr 198 (L. Radziejowski, Dwa dekanaty).

<sup>23</sup> Ibid.

<sup>24</sup> APSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 54 (Bp J. Matulewicz do bpa H. Przeździeckiego — 25 VII 1925).

<sup>25</sup> Ibid., III nr 65—66 (Bp K. Michalkiewicz do bpa H. Przeździeckiego — 8 VIII 1925).

diecezji wileńskiej”<sup>26</sup> i podejrzewała o „intrygi niemieckie” przy opracowaniu projektu podziału diecezji<sup>27</sup>. W wyniku tej kampanii biskup H. Przeździecki w poufnym liście do ministra Władysława Raczkiewicza podsunął ostateczny projekt rozwiązania dyskutowanego problemu. Ponieważ realizacja wyżej wspomnianego projektu „interes polityczny naraziłaby na szkodę”, dlatego zaproponował „pozostawienie przy wileńskiej diecezji białostockiego powiatu i dekanatu knyszyńskiego i — — zaniechania odłączenia powiatu bielskiego i brzeskiego na rzecz diecezji podlaskiej”<sup>28</sup>. Ale i te propozycje nie były ostatnie.

Wolno przypuścić, że pod jego wpływem konferencja episkopatu, odbyta w Warszawie 11 VIII 1925, zadecydowała, że Białostockie, Nowogródzkie i Stołpeckie pozostaną przy Wilnie<sup>29</sup>. I te dopiero sugestie okazały się ostateczne oraz weszły do „Propositum delimitationis” z 16 VIII 1925<sup>30</sup>, a następnie do bulli cyrkumskrypcyjnej.

Nowe granice diecezji wykreśliła bulla pap. Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, która równocześnie wyniosła ją do godności archidiecezji. Zgodnie z 9 artykułem konkordatu archidiecezja została zacieśniona do politycznych granic Polski, a jak wyjaśnił urzędowy komentarz wydany przez konferencję episkopatu odtąd „żaden biskup rezydujący w Polsce nie mógł spełniać jurysdykcji kościelnej poza jej granicami”<sup>31</sup>. Zgodnie z tą zasadą archidiecezja straciła całą część litewską; były to dekanaty: Giedrojcie (12 parafii, 6 filii, 15 kapłanów, 34 973 wiernych), Malaty (11 parafii, 1 filia, 13 kapłanów, 34 345 wiernych), Merecz (11 parafii, 1 filia, 14 kapłanów, 40 572 wiernych), Stokliszki (16 parafii, 2 filie, 17 kapłanów, 49 556 wiernych), Zośle (12 parafii, 4 filie, 15 kapłanów, 49 471 wiernych), łącznie 62 parafie, 14 filii, 74 kapłanów i 208 917 wiernych<sup>32</sup>. Fungujący tu już przed 1925 r. wikariat generalny został przekształcony w administrację apostolską, a następnie, bullą pap. Piusa XI *Lituanorum gente* z 4 IV 1926, wyniesiony do godności samodzielnej diecezji (Koszedary)<sup>33</sup>.

Dalsze uszczuplenie diecezji nastąpiło na jej kresach południowo-zachodnich. Na rzecz świeżo tworzonej diecezji pińskiej archidiecezja odstąpiła 6 dekanatów: bielski, brzeski, drohiczyński, kobryński, brański i prużański, a nadto parafie: Różana, Kossów, Iwacewicze, Chotowo, Pralniki, Naliboki i Derewna z dekanatów słonimskiego i wiszniewskiego, o łącznej ilości 67 parafii, 69 kapłanów i około 133 800 wiernych<sup>34</sup>. Jeszcze przed wydaniem bulli papieskiej kler i wierni tych terenów zaapelowali do nuncjatury, prymasa

<sup>26</sup> *Express Poranny*, nr 222 z 12 VIII 1925 r.

<sup>27</sup> *Por. Rzeczpospolita*, nr 220 z 13 VIII 1925 r. („Jeszcze sprawa diecezji wileńskiej”), nr 255 z 19 VIII 1925 r. („Diecezja wileńska i diecezja pińska”), nr 222 z 15 VIII 1925 r. („Fałszywa gra”).

<sup>28</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 78 (Bp H. Przeździecki do min. Wł. Raczkiewicza — bez daty), nr 79 (Bp H. Przeździecki do min. St. Grabskiego — bez daty).

<sup>29</sup> *Ibid.*, III nr 81 (Bp H. Przeździecki do min. St. Grabskiego — 15 VIII 1925).

<sup>30</sup> *Ibid.*, III nr 95 s. 10 n.

<sup>31</sup> *Concordatum cum Republica Polona* 10 II 1925 anno initum, brevissimo commentario auctum, Włocławek 1925 s. 49.

<sup>32</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Vilnensis pro anno 1925* s. 108—117: *Ecclesiae et clerus intra limites Lituaniae*.

<sup>33</sup> AAS, XVIII (1926) s. 121—123.

<sup>34</sup> J. Wiślicki, *op. cit.* s. 177; *por. Z. A. Czernicki, op. cit.* s. 237, 238, 240, 242, 245, 246.

episkopatu polskiego przeciwko projektowi odłączenia<sup>35</sup>. Uczyniła to również jeszcze raz kapituła wileńska w memoriale z 5 IX 1925, postulując pozostawienie przy diecezji:

1° powiatu wołkowyskiego i północnej części słonimskiego,

2° powiatu bielskiego ze wszystkimi dekanatami.

Równocześnie kapituła wyraziła zgodę na oddanie diecezji pińskiej „powiatu prużańskiego, kobryńskiego, brzeskiego i południowej części powiatu słonimskiego jako dalej położonych od Wilna z ludnością narodowo i wyznaniowo mieszaną”<sup>36</sup>. Oczywiście zarówno protesty, jak i memoriał kapituły nie przyniosły tym razem żadnego rezultatu. W całości archidiecezja straciła 11 dekanatów i około 120 parafii.

W porównaniu ze stratami zyski terytorialne były nieznaczne. Wspomniana uprzednio bulla papieska włączyła do archidiecezji wikariat brasławski, obejmujący 1 dekanat, 14 parafii (Słobódka, Zawierzska, Plussa, Brasław, Belmont, Mieżany, Opsa, Pelikany, Dryświaty, Gajdziany, Rymszany, Dukszty, Widze, Smoły, Kozaczyzna), 15 kapłanów, 57 100 wiernych z diecezji żmudzkiej; w 1923 r. znalazł się on w granicach Państwa Polskiego i był zarządzany przez ks. Piotra Mańkowskiego w charakterze wikariusza generalnego biskupa żmudzkiego. Z diecezji mińskiej zostały przyłączone 4 parafie: Raków, Dubrowy, Dokszyce i Zaszczęśle (5 kapłanów i ok. 5 tys. wiernych)<sup>37</sup>, oraz kilka wsi, przynależnych do jednej parafii w archidiecezji ryskiej, które znalazły się w politycznych granicach Polski<sup>38</sup>.

W kontekście strat terytorialnych diecezji należy jeszcze wspomnieć o drobnych sprostowaniach granicznych na odcinku sąsiedztwa z diecezją podlaską. Jeszcze bowiem 23 XI 1923 pap. Pius XI, dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Fideles coloniae*, wyłączył z diecezji kolonię Komorowskie Hołendry, Sanatorium i stację kolejową z parafii Domaczewo oraz przydzielił je do parafii Włodawa w diecezji podlaskiej<sup>39</sup>.

Tak więc, po bardzo trudnych pertraktacjach, diecezja została nieco zmniejszona, ale nie podzielona, jak to tylekroć razy projektowano. Najpoważniejsze bowiem opory przeciwko jej podziałowi obok kapituły i opinii publicznej zostały wysunęte ze strony rządu. Jak bowiem stwierdziła plenarna konferencja episkopatu w Warszawie (8 i 9 IX 1925) „jednym z wyjątków projektu częstochowskiego, który uległ zmianie na skutek sprzeciwu rządu, była sprawa podziału diecezji wileńskiej”<sup>40</sup>. Toteż upadł również plan powiększenia diecezji łomżyńskiej i podlaskiej na odcinku sąsiedztwa z diecezją wileńską.

1 I 1925 r. diecezja obejmowała 28 dekanatów, 346 parafii, 6 klasztorów i domów zakonnych męskich, 13 żeńskich, 516 kapłanów diecezjalnych i 1 262 651 wiernych w części polskiej oraz 5 dekanatów, 62 parafie, 14 filii,

<sup>35</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 111 (Podanie mieszkańców powiatu wołkowyskiego — 14 VIII 1925); nr 112 (Sejmik wołkowyski — 24 VIII 1925); nr 126 (Prośba mieszkańców powiatu brzeskiego — 31 VIII 1925); nr 129 (Prośba miasta Brześćcia — bez daty); nr 132 (Parafia Domaczewo); nr 133 (Parafia Czarnawczyce); nr 134 (Parafia Kamieniec Litewski); nr 138 (Parafia Wysokie Litewskie); nr 141 (Parafia Małoryta); nr 159 (Memoriał proboszczów powiatu Wołkowysk z 13 IX 1925). Dalsze prośby (nr 160—182) reprezentują prawie wszystkie parafie odłączone.

<sup>36</sup> Ibid., III nr 157 s. 1.

<sup>37</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 177; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 258 n.

<sup>38</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr (Wykaz).

<sup>39</sup> Wiadomości Diecezjalne Podlaskie, 6 (1924) nr 2/3 s. 36 n. (Dokument).

<sup>40</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Protokół zjazdu biskupów [...] 8 i 9 IX 1925 r.).

74 kapłanów i 208 917 wiernych w części litewskiej<sup>41</sup>. W r. 1926 (po zmianach) archidiecezja liczyła 25 dekanatów, 359 parafii, 7 klasztorów i domów zakonnych męskich, 11 żeńskich oraz 1 202 822 wiernych<sup>42</sup>. W r. 1938 archidiecezja obejmowała 30 dekanatów, 448 parafii i filii, 7 parafii obrz. słow., 22 klasztory i domy zakonne męskie, 46 żeńskich, 4 klasztory obrz. słow. oraz 1 514 691 wiernych<sup>43</sup>.

Kapituła katedralna zachowała dawny ustrój i posiadała 6 prałatur (prepozytura, dziekania, archidiakonia, kustodia, scholasteria i kantoria) oraz 3 kanonie gremialne<sup>44</sup>.

### 3. DIECEZJA ŁOMŻYŃSKA

Na podstawie układu z 2 XI 1918 powstała niezależna Republika Litewska, w skład której weszła m. in. duża część dawnej guberni suwalskiej. Granicę polityczną między Polską a Litwą ustalono na tym odcinku dopiero w 1921 r. Przyznane Litwie tereny guberni suwalskiej należały pod względem kościelnym do diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej, obejmujące w 1924 r. 11 dekanatów: Bartniki (5 parafii, 17 542 wiernych), Godlewo (8 parafii, 32 348 wiernych), Kalwaria (7 parafii, 23 669 wiernych), Mariampol (6 parafii, 33 060 wiernych), Władysławów (8 parafii, 21 317 wiernych), Poniemoń (7 parafii, 13 964 wiernych), Preny (9 parafii 28 183 wiernych), Sereje (11 parafii, 45 500 wiernych), Simno (7 parafii, 21 411 wiernych), Szaki (6 parafii, 19 922 wiernych), oraz Wilkowiszki (8 parafii, 29 013 wiernych) o łącznej ilości 86 parafii i 286 919 wiernych. Po stronie litewskiej pozostały nadto 24 wioski z 3 polskich parafii: Wizajny, Puńsk i Berzniki<sup>1</sup>.

Litewską częścią diecezji zarządzał biskup sejneński A. Karaś i rezydował w Wilkowiszkach, podczas gdy polską częścią diecezji, obejmującą w 1920 r., po nowym podziale, 13 dekanatów, 93 parafie, 162 kapłanów i 392 131 wiernych, zarządzał biskup pomocniczy Romuald Jałbrzykowski i rezydował w Łomży<sup>2</sup>. Litewska część diecezji, zgodnie z artykułem 9 konkordatu polskiego (10 II 1925), została, na mocy bulli pap. Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, odcięta od części polskiej<sup>3</sup>, wskutek czego tenże papież, bullą *Lituanorum gente* z 4 IV 1926, ukonstytuował z niej diecezję Wilkowiszki<sup>4</sup>.

W związku z politycznym podziałem diecezji i spodziewaną separacją części litewskiej powstało w latach 1920—1925 kilka projektów, postulujących poważne zmiany w jej geografii kościelnej. Pierwszy na ten temat wypowiedział się administrator polskiej części diecezji biskup R. Jałbrzykowski. Uwagi jego w tym względzie były następujące:

1° uważał, że polityczny podział diecezji pociągnie za sobą również podział kościelny;

<sup>41</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 232—247, 289; por. *Catalogus ecclesiarum [...]* 1925.

<sup>42</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri archidioecesis Vilnensis* 1926 s. 16—17, 29—103.

<sup>43</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri archidioecesis Vilnensis* 1938 s. 29—141.

<sup>44</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 232.

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 120: *Elenchus ecclesiarum parochialium dioecesis Augustoviensis de Seyna, quae in Lituania inveniuntur* — 28 VII 1924 ss. 4.

<sup>2</sup> *Elenchus dioecesis Sejnensis* 1922 s. 8, 42; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 143.

<sup>3</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 144, 177.

<sup>4</sup> AAS, XVIII (1926) s. 121—123.

2° żądał politycznej wymiany parafii Puńsk, będącej w granicach Polski a posiadającej ludność litewską, za parafię Kopowo z ludnością polską, pozostałą w granicach Litwy;

3° w celu powiększenia terytorialnego przepełnionej diecezji sugerował włączenie do niej powiatów: Białystok, Bielsk Podlaski i Sokółka z ok. 200 tys. ludności katolickiej z diecezji wileńskiej oraz powiatów Ostrów Mazowiecka i Ostrołęka z ok. 150 tys. katolików z diecezji płockiej.

4° zaproponował wreszcie przeniesienie stolicy diecezji z Sejnu do Białegostoku lub Łomży<sup>5</sup>.

Niektórzy biskupi opowiedzieli się za projektem, by z polskiej części utworzyć diecezję łomżyńską (Z. Łoziński, P. Mańkowski, A. S. Sapięha)<sup>6</sup>. Jedynie biskup St. K. Żdzitowiecki powtórzył w pewnej mierze dezyderaty Jałbrzykowskiego; ten ostatni proponował nadto włączenie do diecezji dekanatu Wyszaków (30 388 wiernych) z diecezji płockiej<sup>7</sup>.

Pierwsze i ostatnie z wymienionych postulaty powtórzył z niewielkimi zmianami pierwszy ogólnopolski projekt podziału diecezji z 1921 r. Według tego projektu diecezja miała otrzymać 2 dekanaty w całości (Białystok, Sokółka) i 1 częściowo (Bielsk) z Wilna oraz 5 dekanatów (Wyszaków, Ostrołęka, Myszyniec, Goworów, Czyżew) z Płocka, a nadto „część plebiscytową na Warmii”<sup>8</sup>. W ten sposób powiększona diecezja miała posiadać 18 dekanatów i ok. 700 000 wiernych.

Jeszcze szersze perspektywy powiększenia terytorium diecezji wysunął projekt biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego. Według tego projektu granice diecezji miały pokrywać się z granicami województwa białostockiego z wyjątkiem powiatów Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka, które proponowano pozostawić przy diecezji płockiej; diecezja miała otrzymać nazwę „łomżyńsko-białostocka” i liczyć ok. 754 tys. wiernych<sup>9</sup>. Tak uformowane terytorium diecezji miało objąć całą polską część diecezji sejneńskiej oraz 11 dekanatów z diecezji wileńskiej. Były to dekanaty: Drohiczyń (12 parafii, 14 kapłanów, 23 402 wiernych), Brańsk (9 parafii, 11 kapłanów, 26 215 wiernych), Bielsk (8 parafii, 10 kapłanów, ok. 16 785 wiernych), Białystok (15 parafii, 25 kapłanów, 64 120 wiernych), Brzostowica (10 parafii, 10 kapłanów, 18 220 wiernych), Dąbrowa (7 parafii, 9 kapłanów, 29 701 wiernych), Grodno (16 parafii, 23 kapłanów, 42 965 wiernych), Knyszyn (12 parafii, 17 kapłanów, ok. 48 843 wiernych), Łonna (9 parafii, 9 kapłanów, 15 101 wiernych), Sokółka (10 parafii, 12 kapłanów, 36 570 wiernych) i Wołkowysk (14 parafii, 19 kapłanów, 50 061 wiernych), łącznie z 122 parafiami, 150 kapłanami i ok. 387 983 wiernymi<sup>10</sup>. Plany te atoli pozostały tylko na papierze, z powodu oporu kapituły i kleru diecezji wileńskiej<sup>11</sup>.

W tej sytuacji wydawało się, że diecezja pozostanie w granicach tylko polskiej części swego terytorium. Za takim rozwiązaniem sprawy opowie-

<sup>5</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920), nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920), nr 16 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>7</sup> Ibid., I nr 18 s. 5.

<sup>8</sup> Ibid., I nr 19 s. 6 n.

<sup>9</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922).

<sup>10</sup> Por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 236 nn.

<sup>11</sup> A. K a k o w s k i, op. cit., III s. 235.

dział się również nuncjusz papieński Wawrzyniec Lauri w liście z 4 VII 1922 do biskupa H. Przeździeckiego<sup>12</sup>, przy czym zgodnie z nowym wnioskiem tego ostatniego diecezja miała otrzymać nową stolicę w Łomży i nazwę „łomżyńska”<sup>13</sup>. Zarówno bowiem Wilno jak i Płock nie wyraziły zgody na proponowane cesje terytorialne<sup>14</sup>.

Co więcej konferencja biskupów metropolii lwowskiej (26 II 1924), poza wnioskiem o uformowanie z części polskiej biskupstwa diecezji łomżyńskiej, nie zajęła się problemem jej granic<sup>15</sup>. Identyczne stanowisko zajęła konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924). Wprawdzie, jak relacjonuje biskup Przeździecki, „była też mowa o dołączeniu do diecezji z diecezji płockiej pow. Ostrów Mazowiecka i Ostrołęka, lecz wskutek sprzeciwu biskupa płockiego nie głosowano w tej sprawie, zwłaszcza, że biskup Jałbrzykowski nie uważał za niezbędne dołączenie tych części diecezji płockiej do diecezji sejneńskiej”<sup>16</sup>.

Tymczasem reprezentujący prowincję mohylowską arcybiskup E. Ropp po 20 III 1924 wznosił petycję powiększenia diecezji przez włączenie doń powiatów Białostok i Sokółka z Wilna<sup>17</sup>, a nuncjusz W. Lauri zaproponował (24 III 1924) włączenie 2 spornych powiatów z diecezji płockiej (Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka)<sup>18</sup>. Na skutek tych propozycji sugestie powyższe znalazły się jeszcze raz w „Zbiorze projektów” autorstwa biskupa Przeździeckiego<sup>19</sup>. W takim to kontekście uchwały konferencji częstochowskiej (2 i 3 VII 1924), podjęte jednogłośnie, były pewną niespodzianką; proponowały one, by „diecezja łomżyńska objęła część diecezji sejneńskiej, znajdującą się w granicach Rzeczypospolitej, oraz z diecezji płockiej powiat ostrołęcki, a z diecezji wileńskiej dekanat brański i bielski”<sup>20</sup>.

Za projektem tym opowiedział się pozytywnie biskup płocki Nowowiejski<sup>21</sup>, ale opinia publiczna i kler wileński zaprotestowały<sup>22</sup>. Jedyнным trwałym osiągnięciem konferencji częstochowskiej w stosunku do omawianego problemu była decyzja ukonstytuowania diecezji łomżyńskiej, dla której na katedrę wybrano świątynię pw. św. Michała Archanioła w Łomży<sup>23</sup>.

W związku z wielką kampanią o utrzymanie w całości diecezji wileńskiej projekty poszerzenia diecezji na wschód wciąż się zmieniały. Korektury wniesione do projektu częstochowskiego przez konferencję biskupów metropolii mohylowskiej powracały wprawdzie do planu włączenia Białostoc-kiego do diecezji (granice proponowanego terytorium miały wyznaczać parafie: Boćki, Łubin, Strabla, Juchnowiec, Białostok, Wasylków, Dobrzyń-niewo, Knyszyn, Kalinówka, Dolistowo)<sup>24</sup>, ale ze względów komunikacyj-

<sup>12</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 31 (W. Lauri do bpa H. Przeździeckiego — 4 VII 1924).

<sup>13</sup> Ibid., I nr 32 (Bp H. Przeździecki do bpa R. Jałbrzykowskiego — 10 VII 1922).

<sup>14</sup> Ibid., I nr 26 (Bp J. A. Nowowiejski do bpa H. Przeździeckiego — 20 IV 1922), nr 29 (Bp J. Matulewicz do bpa H. Przeździeckiego — 4 V 1922).

<sup>15</sup> Ibid., I nr 47 (Bp J. S. Pelczar do bpa H. Przeździeckiego — 3 III 1924).

<sup>16</sup> Ibid., I nr 52 s. 4.

<sup>17</sup> Ibid., I nr 58 s. 1.

<sup>18</sup> Ibid., I nr 60 (W. Lauri do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>19</sup> Ibid., II nr 96 s. 10.

<sup>20</sup> Ibid., II nr 97 s. 11.

<sup>21</sup> Ibid., II nr 99.

<sup>22</sup> Por. Archidiecezja wileńska.

<sup>23</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 110 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 22 VII 1924).

<sup>24</sup> Ibid., II nr 4, nr 66 (Wykaz wileński — 3 VIII 1925).

nych odrzucił je biskup Jałbrzykowski<sup>25</sup>. Wprawdzie jeszcze raz do projektu tego wróciła konferencja warszawska episkopatu (17 V 1925)<sup>26</sup>, ale ze względu na wciąż trwającą ostrą kampanię w obronie całości terytorialnej diecezji wileńskiej biskup Jałbrzykowski stwierdził, że „osobiście najbar-dziej byłbym rad, gdyby do naszej diecezji łomżyńskiej nie przyłączano żadnej parafii z diecezji wileńskiej”<sup>27</sup>.

W tej sytuacji 25 VIII 1925 zadecydowano, że granice wschodnie diecezji pozostaną dotychczasowe<sup>28</sup>, jedynie na zachodzie miała ona otrzymać dekanat ostrołęcki z diecezji płockiej<sup>29</sup>. Ale i to nie była decyzja ostateczna. Niebawem bowiem powrócono do projektu wysuniętego jeszcze przez konferencję biskupów metropolii warszawskiej. Proponowała ona m. in. „odłączenie od diecezji płockiej powiatów Ostrów Mazowiecka i Ostrołęka”. Ten też projekt stał się podstawą trwałych zmian w granicach diecezji. W oparciu bowiem o jego wytyczne pap. Pius XI, w bulli cyrkumskrypcyjnej *Vix-dum Poloniae unitas* z 28 X 1925, przeniósł stolicę diecezji z Sejnu do Łomży, nadał jej nazwę „łomżyńska” i przydzielił do niej z Płocka 3 dekanaty: Ostrołęka z 13 parafiami (Czarnia, Czerwin, Dąbrówka, Kadzidło, Kleczkovo, Łyse, Myszyniec, Nowa Wieś, Ostrołęka, Piski, Rzekuń, Troszyn, Zalas), Ostrów Mazowiecka z 8 parafiami (Brok, Długosiodło, Jasienica, Jelonki, Małkinia, Ostrów Mazowiecka, Wąsewo, Zaręby Kościelne) oraz Czyżewo z 6 parafiami (Andrzejewo, Boguty Piaski, Czyżewo, Nur, Rosochate, Zuzela), o łącznej ilości 27 parafii i ok. 138 tys. wiernych<sup>30</sup>.

Dalsze nieznaczne poprawki graniczne w geografii kościelnej diecezji przeprowadził pap. Pius XI, dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Fideles pagorum* z 11 I 1936, przyłączając do diecezji wsie: Wodzki, Ściony i Kiewłaki parafii Topczewo w diecezji płockiej (wcielone do parafii Hodyszewo) oraz dekretem *Incolae pagi* tejże Kongregacji z 14 III 1936 wyłączając wieś Kóiko z diecezji (parafia Nur) i przydzielając ją parafii Sterdyń w diecezji siedleckiej<sup>31</sup>.

1 I 1925 diecezja (sejneńska czyli augustowska) obejmowała w części polskiej 12 dekanatów, 104 parafie, 1 klasztor męski, 3 żeńskie, 169 kapłanów i 395 949 wiernych<sup>32</sup>, zaś w części litewskiej — 11 dekanatów, 86 parafii i 286 919 wiernych<sup>33</sup>. W r. 1926 (po zmianach) diecezja liczyła 15 dekanatów, 131 parafii, 1 kolegiatę (Sejny), 7 filii, 7 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 1 męski, 223 kapłanów diecezjalnych i 530 124 wiernych<sup>34</sup>. W r. 1938 diecezja posiadała 15 dekanatów, 134 parafie, 1 kolegiatę, 8 filii, 1 klasztor męski, 12 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 285 kapłanów diecezjalnych, 7 zakonnych i 594 710 wiernych<sup>35</sup>.

<sup>25</sup> Ibid., III nr 8 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 3 V 1925).

<sup>26</sup> Ibid., III nr 9 (Bp H. Przeździecki do bpa R. Jałbrzykowskiego — 4 VI 1925).

<sup>27</sup> Ibid., III nr 32 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 23 VII 1925).

<sup>28</sup> Ibid., III nr 81 (Bp H. Przeździecki do min. S. Grabskiego — 15 VIII 1925).

<sup>29</sup> Ibid., III nr 94 s. 11.

<sup>30</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 177; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 85, 87, 88.

<sup>31</sup> AAS, XXVIII (1936) s. 206, 207.

<sup>32</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 143.

<sup>33</sup> Zob. przyp. 1.

<sup>34</sup> *Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej*, 1 (1927) nr 13 s. 151; por. Elenchus cleri dioecesis Łomzensis 1926 s. 78.

<sup>35</sup> Elenchus cleri dioecesis Łomzensis 1938 s. 14—15, 149—155, 157.



Kapituła katedralna obejmowała 4 prałatury (dziekania, archidiaconia, scholasteria i kustodia) oraz 8 kanonii gremialnych<sup>36</sup>.

#### 4. DIECEZJA PIŃSKA

Tradycja biskupstwa łacińskiego w Pińsku na Polesiu sięga okresu porzobiorowego. Jej organizatorem była carowa Katarzyna II. Ukazem z dnia 27 IX 1795 skasowała ona łacińską diecezję łucką, którą zagarnęła w 2 i 3 rozbiorze Polski, a w jej miejsce utworzyła diecezję ze stolicą w Pińsku, gdzie katolicy obrządku łacińskiego byli w niewielkiej mniejszości. Diecezja ta jednakże nigdy nie otrzymała sankcji kanonicznej ze strony Stolicy Apostolskiej<sup>1</sup>. Wkrótce też została skasowana, kiedy w ramach reorganizacji Kościoła łacińskiego w tzw. ziemiach zabranych (1798) przywrócono do życia diecezję łucką, a sam Pińsk znalazł się w granicach nowo utworzonej diecezji mińskiej<sup>2</sup>.

Nową sytuację w administracji kościelnej na tych terenach stworzył traktat ryski z 1921 r., który podzielił diecezję mińską między Polskę a Związek Radziecki. W granicach Polski znalazło się 9 dekanatów w całości lub częściowo: Nowogródek, Baranowicze, Lachowice, Luniniec, Nieśwież, Pińsk, Raków, Stołowicze i Stołpce z 53 parafiami oraz 73 kaplicami publicznymi; rezydencją biskupa Z. Łozińskiego i wszystkich instytucji diecezjalnych był Nowogródek. Po stronie radzieckiej pozostało 7 dekanatów wraz ze stolicą diecezji Mińskiem; były to dekanaty: miński, nadniemeński, boryowski, bobrujski, ihumeński, mozyrski-rzeczycki i słucki z 55 parafiami<sup>3</sup>.

Ponieważ katolicy polskiej części diecezji stanowili stosunkowo dużą mniejszość etniczną i wyznaniową, ponieważ liczyli zaledwie 102 809 wiernych (1925), dlatego zgodnie z wytycznymi tworzenia nowych diecezji o ludności od 500 tys. do 1 mil., postanowiono diecezję wydatnie powiększyć tak terytorialnie, jak i ludnościowo. Wypowiedzi ankietowe biskupów z 1920 r. nie wiele zajmowały się diecezją, a to na skutek nieustalonych jeszcze granic politycznych między Polską a Związkiem Radzieckim. Podkreślał to sam ówczesny biskup miński Z. Łoziński, kiedy pisał, że „diecezja mińska jest bardzo rozległa, ale nie ludna (co do katolików); nie widzę przeto potrzeby podzielenia jej, chociaż granice jej niemal ze wszystkich stron będą zapewne musiały ulec zmianom — i zależeć będą od granic państwa”<sup>4</sup>.

Za pozostawieniem diecezji w dawnych granicach opowiedział się również biskup St. K. Żdzitowiecki<sup>5</sup> oraz pierwszy ogólnopolski projekt rozgraniczenia diecezji, przedyskutowany w 1921 r. na konferencji episkopatu w Krakowie<sup>6</sup>. Ten też punkt widzenia był najczęściej brany pod uwagę, nawet po zawarciu pokoju ryskiego (1921), aż do konferencji częstochow-

<sup>36</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 143.

<sup>1</sup> A. Theiner, Die neueste Zustände der kath. Kirche beider Ritus in Polen und Russland seit Katharina II, Augsburg 1841, Bd. 1 s. 460 n.

<sup>2</sup> Zob. Cz. 2: Diecezja łucka.

<sup>3</sup> Elénchus ecclesiarum et cleri saecularis ac regularis dioecesis Minscensis pro anno 1923 s. 16—25, 25—29.

<sup>4</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 6 s. 1 (list z 30 IV 1920 r.).

<sup>5</sup> Ibid., I nr 18 s. 9.

<sup>6</sup> Ibid., I nr 19 s. 14.

skiej (1924). Wprawdzie biskup A. Łosiński (Kielce) jeszcze w 1920 r. zaproponował utworzenie diecezji w Pińsku<sup>7</sup>, ale nikt jego propozycji nie podjął.

Pierwsze sugestie powiększenia terytorialnego diecezji rzucił „Projekt granic diecezji” z 1922 r. autorstwa biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego. Według tego projektu diecezja miała zatrzymać nazwę „mińska”, a jej stolicą miał być Nowogródek. Obok dotychczasowego terytorium w Polsce miała nadto otrzymać te dekanaty z diecezji wileńskiej, które znajdowały się w granicach wojew. nowogródzkiego<sup>8</sup>. Były to 4 dekanaty: Lida (21 parafii, 25 kapłanów, 75 478 wiernych), Raduń (19 parafii, 23 kapłanów, 81 187 wiernych), Słonim (19 parafii, 18 kapłanów, 33 150 wiernych) i Wiszniew (15 parafii, 15 kapłanów, 63 145 wiernych), ale bez parafii Dziewieniszki, Konwaliszki, Stoki, Surwiliszki, należących do powiatu Oszmiana w wojew. wileńskim, oraz parafii Chożów i Chołcha w powiecie Wilejka; łącznie w dekanatach tych były 74 parafie i 252 960 wiernych<sup>9</sup>. Projekt ten jednakże upadł na skutek oporu kleru wileńskiego.

Biskup Łosiński w odpowiedzi na powyższy projekt „uznał plan objęcia województwa nowogródzkiego — przez diecezję — za słuszny”, ale wysunął dalsze propozycje, by włączyć do diecezji nadto Janów Poleski „ze względu na świętość miejsca” (miejsce męczeństwa św. Andrzeja Boboli), oraz połowę powiatu kobryńskiego i drohiczyńskiego (Drohiczyn Poleski) z diecezji wileńskiej. Opowiedział się też za Pińskiem jako ewentualną stolicą diecezji<sup>10</sup>.

Ze względu na wspomnianą uprzednio kampanię w obronie całości terytorialnej diecezji wileńskiej i nadchodzącą konferencję częstochowską kwestią granic diecezjalnych zajęły się zjazdy metropolitalne. W takim to kontekście czasowym biskupi metropolii mohylowskiej zaproponowali powiększenie diecezji o dwa powiaty Słonim i Wołkowysk, przynależne do Wilna<sup>11</sup>, co znów w ostrym proteście odrzuciła kapituła wileńska (5 III 1924)<sup>12</sup>. Mimo tego sprzeciwu „Zbiór projektów” (1924), przygotowany na konferencję częstochowską, podtrzymywał nadal sugestię wcielenia do diecezji pow. wołkowyskiego i słonimskiego<sup>13</sup>.

Tymczasem konferencja częstochowska (2 i 3 VII 1924), w następstwie wyżej wspomnianej kampanii, odrzuciła projekt powiększenia diecezji, a chcąc zatrzymać jurysdykcję kościelną biskupa mińskiego w zakordonowej części diecezji, postanowiła jednogłośnie pozostawić ją w dawnych granicach<sup>14</sup>. Ponieważ konferencja ta posiadała decydujące znaczenie dla uformowania granic diecezjalnych, dlatego wydawało się, że sprawa ewentualnego powiększenia terytorium diecezji mińskiej została definitywnie zakończona.

Tymczasem odrodził ją na nowo konkordat polski z 10 II 1925, który właściwie stworzył nową diecezję ze stolicą w Pińsku a terytorium jej ograniczał do posiadłości diecezji mińskiej w politycznych granicach Polski<sup>15</sup>.

<sup>7</sup> Ibid., I nr 11 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>8</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922); por. ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 21 s. 7.

<sup>9</sup> Por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 240 nn.

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 27 (Bp Z. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 21 IV 1922).

<sup>11</sup> Ibid., I nr 58 s. 1.

<sup>12</sup> Ibid., II nr 82 s. 3.

<sup>13</sup> Ibid., III nr 96 s. 11.

<sup>14</sup> Ibid., III nr 97 s. 12.

<sup>15</sup> J. Wiślicki, Konkordat s. 148 art. 9.

Wkrótce też, w urzędowym komentarzu do konkordatu, episkopat polski wyjaśnił, że „żaden z biskupów rezydujących w Polsce nie będzie mógł spełniać jurysdykcji na terytoriach poza granicami Rzeczypospolitej”<sup>16</sup>. Wówczas stało się jasnym, iż konkordat polski dokonał faktycznie podziału diecezji mińskiej i że z jej części polskiej utworzył nową diecezję w Pińsku.

7 IV 1925 biskup Z. Łoziński wypowiedział się, że „diecezja pińska musi być w rzeczy samej znacznie powiększona, aby mogła się rozwijać normalnie” i zaproponował włączenie doń z Wilna parafii Derewna i Naliboki z powiatu wołkowyskiego, oraz 4 dalszych dekanatów: Kobryń, Pruzana, Słonim i Wołkowysk, a nadto miasto Brześć n. Bugiem; w 3 tygodnie później zażądał nadto Białegostoku i powiatu drohiczyńskiego na Polesiu<sup>17</sup>. Przy tak znacznych nabytkach diecezja miała odstąpić parafię Dokszyce diecezji wileńskiej i parafię Lubieszów diecezji łuckiej.

Postulaty te częściowo zaakceptowała konferencja warszawska biskupów (29 V 1925), przyznając diecezji z Wilna w całości 3 dekanaty: Słonim (19 parafii), Wołkowysk (14 parafii) i Brzostowica Wielka (10 parafii), a nadto 17 dalszych parafii z dekanatów: Wiszniew (Derewna, Naliboki), Łunna (Łunna, Wołpa), Białystok (Zabłudów, Niezbudka), Bielsk Podlaski (Bielsk, Wyszki, Narew, Kleszczele), Pruzana (Prużana, Szereszów, Sielec, Bereza Kartuska, Sienkiewiczze) i Kobryń (Bezdież, Janów)<sup>17a</sup>. W sumie diecezja miała otrzymać 60 parafii. Ale niebawem postulaty biskupa Łozińskiego miały pójść jeszcze dalej; zażądał on nadto całego dekanatu białostockiego i bielskiego, jako że dekanaty te były w całości lub w większości katolickie<sup>18</sup>.

Mimo gwałtownej kampanii prasowej i protestów kapituły, duchowieństwa i ludności katolickiej spornych terenów, 11 VIII 1925, na posiedzeniu komisji mieszanej przy udziale min. St. Grabskiego i Wł. Raczkiewicza oraz biskupa H. Przeździeckiego, zaakceptowano w całej rozciągłości propozycje biskupa Z. Łozińskiego<sup>19</sup>. Ze względu na to, że przez taki podział diecezji wileńskiej „interes państwowy mógł być narażony na szkodę”, w dniach 12—16 VIII 1925 r. wniesiono zasadnicze poprawki do poprzedniego planu. Zaniechano wówczas przyłączenia do diecezji Białostockiego, Słonimskiego i Wołkowyskiego. Postanowiono natomiast, że diecezja otrzyma wszystkie parafie diecezji wileńskiej w województwie poleskim, a nadto 3 dekanaty z województwa białostockiego (Bielsk Podlaski, Brańsk, Drohiczyn)<sup>20</sup>.

Ten też projekt stał się podstawą dla ukonstytuowania terytorium nowej diecezji. Erekcji jej dokonał pap. Pius XI bullą *Vixtum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>21</sup>. W skład nowej diecezji weszła przede wszystkim ta część diecezji mińskiej, która znalazła się w granicach Państwa Polskiego po traktacie ryskim (18 III 1921), oraz niektóre dekanaty i parafie z diecezji wileńskiej. 1 I 1925 polska część diecezji mińskiej obejmowała 9 dekanatów: stołpecki, nowogródzki, baranowicki, nieświeski, lachowicki, łuniniecki, piński, rakowski i stołowicki, razem 53 parafie, 92 kapłanów i 98 809 wiernych<sup>22</sup>.

<sup>16</sup> Concordatum cum Republica Polona 10 II 1925 anno initum s. 49.

<sup>17</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 1 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 7 IV 1925), nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 29 V 1925).

<sup>17a</sup> Ibid., III nr 61.

<sup>18</sup> Ibid., III nr 62.

<sup>19</sup> Ibid., III nr 77.

<sup>20</sup> ADSiedl., fasc. Mapy: „Diecezje obecne i projektowane”.

<sup>21</sup> AAS, XVII (1925) s. 521—28.

<sup>22</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 177; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 257 n., 289.

Przyłączona część diecezji wileńskiej obejmowała wówczas 6 dekanatów: bielski, brzeski, drohiczynski, kobryński, brański i prużański, a nadto 6 parafii (Różana, Kossów, Iwacewicze, Pralinki, Naliboki i Derewna) — łącznie 67 parafii, 69 kapłanów i około 133 800 wiernych<sup>23</sup>. 11 XII 1925 nuncjusz apostolski w Polsce W. Lauri, jako delegat papieski, dekretem *Quum favente Deo* wprowadził bullę papieską w życie<sup>24</sup>. Pierwszym biskupem nowej diecezji został biskup miński Zygmunt Łoziński.

Nieznacznych przesunięć granicznych, na szkodę diecezji, dokonał pap. Pius XI dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Fideles pagi* z 28 III 1930, wyłączając wieś Orchówko do diecezji siedleckiej<sup>25</sup>, oraz dekretem tejże Kongregacji *Fideles pagorum* z 11 I 1936, wydzielając wsie: Wodzki, Ściony i Kiewałki z parafii Topczewo do parafii Hodyszewo w diecezji łomżyńskiej<sup>26</sup>.

W r. 1928 diecezja obejmowała 17 dekanatów, 172 parafie, 43 rektoraty, 161 kościołów, 89 kaplic, 155 kapłanów diecezjalnych, 12 zakonnych i 289 370 wiernych<sup>27</sup>. W r. 1938 diecezja liczyła 18 dekanatów, 131 parafii obrz. łac., 12 obrz. słowiańskiego, 25 rektoratów, 165 kościołów, 134 kaplice publiczne, 9 domów zakonnych męskich, 26 żeńskich (w tym 1 opactwo w Nieświeżu), z czego 3 obrządku słowiańskiego, 305 094 wiernych obrz. łacińskiego i 5 791 obrz. słowiańskiego<sup>28</sup>.

Kapitułę katedralną erygował pap. Pius XI bullą *Apostolicae Sedis est* z 15 VIII 1926, na prośbę biskupa Z. Łozińskiego. W skład nowej kapituły weszło 4 prałatów (prepozyt czyli archidiakon, dziekan czyli archiprezbiter, kustosz i scholastyk) oraz 8 kanoników gremialnych<sup>29</sup>.

#### Rozdział 4

### GRANICE METROPOLII LWOWSKIEJ I JEJ SUFRAGANII

#### 1. METROPOLIA LWOWSKA

Z chwilą odzyskania niepodległości metropolia lwowska obejmowała archidiecezję lwowską oraz dwie jej sufraganie: diecezję przemyską i tarnowską. Takie jej granice ustaliły się dopiero po 1821 r.; na początku bowiem XIX stulecia, obok archidiecezji lwowskiej, do jej sufraganii należały: Kielce, Kraków, Lublin i Przemyśl. Granice metropolii prawie z reguły pokrywały się z politycznymi granicami zaboru austriackiego. Jedynym wyjątkiem była diecezja krakowska, posiadająca w latach 1880—1925 statut biskupstwa wyjątego.

Po opadnięciu dawnych barier granicznych i odzyskaniu niepodległości wysunięto znów szereg projektów, które postulowały poszerzenie granic metropolii aż po Lublin i Sandomierz. Były one jak najbardziej zgodne

<sup>23</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 177; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 237, 238, 240, 242, 245.

<sup>24</sup> *Piński Przegląd Diecezjalny*, 1 (1925) nr 1.

<sup>25</sup> AAS, XXII (1930) s. 392.

<sup>26</sup> *Ibid.*, XXVI (1936) s. 206 n.

<sup>27</sup> *Elenchus ecclesiarum et cleri dioecesis Pinskensis 1928* s. 112.

<sup>28</sup> Spis kościołów i duchowieństwa diecezji pińskiej, *Pińsk 1938* (Stan z 1 III 1938) s. 199—200.

<sup>29</sup> *Piński Przegląd Diecezjalny*, 3 (1927) nr 3 s. 1—2, 23.

z wytycznymi konferencji episkopatu, by nowe granice diecezji i metropolii zacierały dawne granice rozbiorowe kraju. Najbardziej bodaj różne sugestie na ten temat wysunęła ankieta wśród biskupów z 1920 r. Tak np. biskup L. Wałęga z Tarnowa zaproponował włączyć diecezję tarnowską do nowej metropolii w Krakowie, a do lwowskiej prowincji kościelnej wcielić „biskupstwa w Lublinie, Łucku, względnie w Żytomierzu i w Kamieńcu Podolskim, jeżeli stosunki polityczne dozwolą”, a nadto projektowaną diecezję w Stanisławowie<sup>1</sup>. Projekt ten, bazujący głównie na przedrozbiorowych tradycjach historycznych, przewidywał zatem stworzenie wielkiej metropolii kresowej, w skład której miało wejść aż 7 sufraganii. Plan ten poparli nadto biskupi: A. Łosiński z Kielc (bez Żytomierza i Kamieńca Podolskiego, ale z Lublinem i Chełmem)<sup>2</sup>, P. Mańkowski z Kamieńca Podolskiego (bez Żytomierza)<sup>3</sup> i St. Żdździwiecki z Włocławka (bez Żytomierza, atoli z Chełmem i Lublinem)<sup>4</sup>.

Najszerze granice dla metropolii określił projekt biskupa A. S. Sapięhy z Krakowa, proponujący w stosunku do planu tarnowskiego włączenie do metropolii nadto diecezji podlaskiej i mińskiej<sup>5</sup>. Ten też projekt został przyjęty w całości przez biskupa H. Przeździeckiego do planu „Rozgraniczenia diecezji i metropolii” z 1921 r.<sup>6</sup> Metropolia zatem, obok własnej archidiecezji, miała posiadać w charakterze sufraganii następujące biskupstwa: Lublin, Łuck, Żytomierz, Kamieniec Podolski, Mińsk i Podlasie (Janów).

Ale nie wszystkie sugestie były tak szczodre dla czerwonoruskiej metropolii. Biskup R. Jałbrzykowski proponował powiększenie metropolii przez włączenie do niej tylko projektowanych biskupstw w Stanisławowie i Tarnopolu<sup>7</sup>, zaś sam metropolita lwowski J. Bilczewski — jedynie diecezję w Stanisławowie, a to z powodu „nieustalonych jeszcze granic naszego państwa”<sup>8</sup>.

Dalszy ogólnopolski projekt autorstwa biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego, przedyskutowany na konferencji biskupów 21—25 VI 1922, przewidywał utworzenie dla całego kraju tylko 3 metropolii. Według jego postulatów metropolia lwowska miała posiadać, wraz z archidiecezją, aż 8 sufraganii. Terytorialnie miała być największą w kraju i wyprzedzać pod względem ilości sufraganii zarówno Gniezno i Poznań (7), jak Warszawę (7). Obok dotychczasowych biskupstw sufraganalnych w Przemyślu i Tarnowie projekt przewidywał włączenie do niej z metropolii warszawskiej diecezji lubelskiej i sandomierskiej, z metropolii mohylowskiej — diecezji łuckiej, wreszcie dwóch projektowanych biskupstw w Tarnopolu i Stanisławowie<sup>9</sup>.

Projekt ten nie został przyjęty, a pierwsi odrzucili go biskupi metropolii lwowskiej (26 II 1924). Według ich wytycznych należało stworzyć czwartą metropolię w Krakowie, do której winna odejść diecezja tarnowska, podczas gdy biskupstwa w Lublinie, Sandomierzu, Siedlcach i Mińsku winny pozostawać w dotychczasowej metropolii lwowskiej.

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>2</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920).

<sup>3</sup> Ibid., I nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>4</sup> Ibid., I nr 18 s. 1.

<sup>5</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 19 s. 15.

<sup>7</sup> Ibid., I nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>8</sup> Ibid., I nr 17 (Abp J. Bilczewski do bpa H. Przeździeckiego — 28 VI 1920).

<sup>9</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922).

stać nadal w granicach warszawskiej prowincji kościelnej. Metropolia lwowska natomiast, obok archidiecezji lwowskiej i diecezji przemyskiej, winna otrzymać biskupstwa w Łucku i Kamieńcu Podolskim z metropolii mohylowskiej i planowane biskupstwo w Stanisławowie<sup>10</sup>. Sugestia włączenia do metropolii lwowskiej biskupstwa w Kamieńcu Podolskim wiązała się zapewne ze staraniami biskupa P. Mańkowskiego, zmierzającymi do ukonstytuowania diecezji w granicach Państwa Polskiego z dawnych terenów diecezji kamienieckiej, które na początku XIX w. zostały wcielone do archidiecezji lwowskiej.

Prawdopodobnie pod wpływem projektu lwowskiego został przedyskutowany i uchwalony nowy plan granic metropolii na konferencji warszawskiej prowincji kościelnej (18 i 19 III 1924). Zakreślił on daleko szersze granice dla prowincji kościelnej czerwonoruskiej. Obydwie diecezje Lublin i Sandomierz miały nadal pozostać przy metropolii warszawskiej. W skład natomiast metropolii lwowskiej miały wejść archidiecezja lwowska oraz 5 dalszych sufraganii: Przemyśl, Tarnów, Łuck oraz ewentualnie Stanisławów i Tarnopol<sup>11</sup>. Plan ten przyjął w zasadzie również komitet biskupów, który obradował w Warszawie w dniach 20 i 21 III 1924 pod przewodnictwem kard. E. Dalbora<sup>12</sup>.

Jeszcze bardziej minimalistyczny projekt wysunął nowy metropolita lwowski Bolesław Twardowski, zapewne nie bez wpływu arcybiskupa mohylowskiego E. Roppa, który zabiegał około utworzenia metropolii wileńskiej z pozostałych w granicach Państwa Polskiego sufraganii mohylowskich (Wilno, Mińsk, Łuck). Proponował on mianowicie pozostawienie metropolii lwowskiej w jej dotychczasowych granicach (Lwów, Przemyśl, Tarnów) z dołączeniem diecezji stanisławowskiej, która miała powstać w całości z terytorium archidiecezji lwowskiej<sup>13</sup>.

Propozycje te przyjął również biskup Przeździecki w „Zbiorze projektów” z tą różnicą, że zaliczył nadto do lwowskiej prowincji diecezję łucką i tarnopolską, ale fakultatywnie. W wypadku bowiem utworzenia metropolii w Krakowie, miała do niej odejść diecezja tarnowska, do ewentualnej zaś wileńskiej prowincji kościelnej — diecezja łucka<sup>14</sup>.

Ale i ten projekt nie był ostateczny. Zebrana bowiem w dniach 3 i 4 VII 1924 w Częstochowie plenarna konferencja episkopatu przyjęła nadspodziewanie plan utworzenia czwartej metropolii w Krakowie i zadecydowała również o utworzeniu nowych diecezji. W związku z tymi postanowieniami projektowane granice metropolii lwowskiej znów uległy zmianom. Diecezja tarnowska, jak przewidywano, miała odejść do krakowskiej prowincji kościelnej, zaś projekt utworzenia diecezji w Tarnopolu odrzucono ogromną większością głosów<sup>15</sup>. W skład zatem metropolii lwowskiej weszły tylko archidiecezja lwowska oraz 3 dalsze diecezje: Przemyśl, Łuck i Stanisławów. Za tym projektem padły 24 głosy, a przeciwko tylko 2<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 47 s. 1.

<sup>11</sup> ADWłoc., Korespondencja ze Stolicą Apostolską (Protokół konferencji biskupów metropolii warszawskiej [...] 18 i 19 III 1924 r. w Warszawie).

<sup>12</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokół konferencji (Protokół posiedzenia Komitetu biskupów Polski w dniach 20 i 21 III 1924 w Warszawie).

<sup>13</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 70 s. 1 i mapa.

<sup>14</sup> Ibid., II nr 96 s. 12.

<sup>15</sup> A. K a k o w s k i, op. cit., III s. 308.

<sup>16</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 97 s. 14.

Okazało się jednak, że przyjęty w zasadzie projekt częstochowski uległ jeszcze dalszym zmianom. Jak można wnioskować z protokołu konferencji episkopatu odbytej w Warszawie 8 i 9 IX 1925 „ostatecznie po pertraktacjach z Ministerstwem W. R. i O. P. — ustalono projekt podziału diecezji”<sup>17</sup>; stało się to jeszcze przed zawarciem konkordatu (10 II 1925), który nie przewidywał już utworzenia diecezji w Stanisławowie. Poprawiony w ten sposób projekt wszedł do bulli *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, mocą której pap. Pius XI ukonstytuował nowe granice metropolii. Weszły do niej archidiecezja lwowska oraz diecezje przemyska i łucka. Ta ostatnia należała do niej od XIV do XVI w., a od r. 1798 wchodziła w skład metropolii mohylowskiej. Diecezja tarnowska, która od czasu swej erekcji (1786) należała do lwowskiej prowincji kościelnej, została wyłączona z niej i podporządkowana nowo utworzonej metropolii krakowskiej<sup>18</sup>.

## 2. ARCHIDIECEZJA LWOWSKA

Największą terytorialnie diecezją dawnego zaboru austriackiego była archidiecezja lwowska, obejmująca województwo tarnopolskie, stanisławowskie i poważną część lwowskiego, o łącznej ilości 51 967 km<sup>2</sup><sup>1</sup>. Pod względem administracji kościelnej liczyła ona, wraz z Bukowiną przynależną po 1918 r. do Królestwa Rumunii, 30 dekanatów, 403 parafie i 1 067 197 wiernych<sup>2</sup>.

Toteż jeszcze po śmierci arcybiskupa S. Morawskiego (2 V 1900) powstał projekt podziału archidiecezji i utworzenia biskupstwa w Tarnopolu. Znalazł on poparcie u niektórych posłów w parlamencie austriackim, a następnie u rządu wiedeńskiego. Sprawy posunęły się tak daleko, że Stolica Apostolska wyraziła zgodę na erekcję diecezji w Tarnopolu. W fazie początkowej miał to być wikariat apostolski, przemianowany następnie na normalne biskupstwo. Po wyznaczeniu jego granic Stolica Apostolska zwróciła się 4 IX 1901 do nowego arcybiskupa J. Bilczewskiego o przedstawienie kandydata na stanowisko wikariusza apostolskiego.

Tymczasem arcybiskup Bilczewski „ze względów narodowo-kościelnych” sprzeciwił się podziałowi archidiecezji i w dwóch relacjach do Rzymu (z 30 IX 1901 i 16 III 1902) przedstawił kontrargumenty za utrzymaniem całości archidiecezji. W rezultacie tego Stolica Apostolska wstrzymała erekcję wikariatu. Jeszcze raz do zagadnienia tego wrócono w 1904 r., ale tym razem negatywna opinia nuncjusza wiedeńskiego I. de Belmonte zadecydowała o całkowitym zaniechaniu projektu. Miał on odżyć dopiero po odzyskaniu niepodległości<sup>3</sup>.

Podobny ruch separatystyczny miał miejsce na Bukowinie, gdzie niemieccy koloniści katolicy dążyli do utworzenia własnego biskupstwa łańcińskiego. Ale i na tym odcinku całość archidiecezji uratował arcybiskup Bilczewski. Nie był on wprost przeciwny utworzeniu biskupstwa na Bukowinie, ale nie

<sup>17</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokół konferencji (Protokół zjazdu biskupów Polski w dniach 8 i 9 IX 1925 r. w Warszawie).

<sup>18</sup> J. Wiślicki, Konkordat s. 177—179.

<sup>1</sup> M. Tarnawski, Arcybiskup Józef Bilczewski, krótki rys życia i prac, Lwów 1924 s. 33.

<sup>2</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 289; Schematismus cleri archidioecesis Leopoliensis r. 1. 1926 s. 244 nn.

<sup>3</sup> M. Tarnawski, op. cit. s. 36.

zgadzał się na jego niemiecki charakter. Stwierdzał bowiem, że „biskupstwo przyjdzie później — — gdy Niemcy przestaną wołać o biskupa niemieckiego, a prosić będą o biskupa katolickiego, a więc nie wykluczać także Polaka”<sup>4</sup>.

Sprawa wydzielenia z archidiecezji Bukowiny stała się znów aktualną, kiedy na skutek zmian politycznych po pierwszej wojnie światowej włączono ją do Królestwa Rumunii. W r. 1922 były tu 3 dekanaty: Czerniowce, Radowice i Suczawa, 30 parafii i filii, 3 klasztory męskie, 2 domy zakonne żeńskie oraz 89 236 katolików<sup>5</sup>. W tymże roku arcybiskup Bilczewski utworzył dla „rumuńskiej” części archidiecezji wikariat generalny<sup>6</sup>, który bulla *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925 pozostawiła poza jej granicami, zgodnie z zasadą, że „żaden biskup rezydujący w Polsce nie może wykonywać jurysdykcji na terytorium poza granicami Rzeczypospolitej”<sup>7</sup>.

Reskryptem nuncjatury warszawskiej z 7 XII 1925 i 21 I 1926 wikariat został przemianowany na administrację apostolską, a zarząd jej powierzony arcybiskupowi lwowskiemu<sup>8</sup>. W wykonaniu konkordatu z Rumunią pap. Pius XI, bullą *Solemni conventione* z 5 VI 1930, włączył Bukowinę do diecezji Jassy<sup>9</sup>.

Dawny projekt podziału olbrzymiej archidiecezji został odnowiony jeszcze w 1920 r. Początkowo reprezentowały go kręgi kościelne, a od 1923 r. poparły również czynniki rządowe. Opinia większości ośrodków kościelnych, zapewne pod wpływem arcybiskupa Bilczewskiego, opowiedziała się za podziałem archidiecezji na dwie diecezje: lwowską i stanisławowską. Koncepcję tę poparli biskupi: L. Wałęga (Tarnów)<sup>10</sup>, Z. Łoziński (Mińsk)<sup>11</sup>, A. Łosiński (Kielce)<sup>12</sup>, P. Mańkowski (Kamieniec Podolski)<sup>13</sup>, St. K. Żdzitowiecki (Włocławek)<sup>14</sup> i arcybiskup lwowski J. Bilczewski<sup>15</sup>. Tylko biskup M. Ryx (Sandomierz) opowiedział się za Tarnopolem<sup>16</sup>, a biskup R. Jałbrzykowski (Łomża) za podziałem archidiecezji na trzy części: archidiecezję lwowską oraz diecezje stanisławowską i tarnopolską<sup>17</sup>. Ten ostatni projekt początkowo został pominięty całkowitym milczeniem, a przedstawiony na konferencji krakowskiej (1921) przez biskupa H. Przeździeckiego plan rozgraniczenia diecezji i metropolii przyjął sugestię większości i proponował podział archidiecezji na diecezję stanisławowską i archidiecezję lwowską. Granica podziału archidiecezji miała biec na południe od Żydaczowa, Bursztynu, Podhajec, Trembowli i Krzywiec<sup>18</sup>. Pod względem przynależności do administracji państwowej archidiecezja lwowska miała objąć dotychczasowe tereny z województwa lwowskiego, a nadto północne powiaty województwa tarno-

<sup>4</sup> Ibid., s. 34 n.

<sup>5</sup> Elenchus cleri archidioecesis Leopoliensis r. 1. 1923 s. 74—78.

<sup>6</sup> Ibid.

<sup>7</sup> Concordatum cum Republica Polona 10 II 1925 anno initum, brevissimo commentorio auctum s. 49.

<sup>8</sup> Schematismus 1926 s. 244—248.

<sup>9</sup> AAS, XXII (1930) s. 382.

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>11</sup> Ibid., I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>12</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1925).

<sup>13</sup> Ibid., I nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>14</sup> Ibid., I nr 18 s. 1, 9.

<sup>15</sup> Ibid., I nr 17 (Abp J. Bilczewski do bpa H. Przeździeckiego — 28 VI 1920).

<sup>16</sup> Ibid., I nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>17</sup> Ibid., I nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>18</sup> Ibid., I nr 19 s. 14.



polskiego, podczas gdy diecezja stanisławowska miała otrzymać województwo stanisławowskie i południowe powiaty województwa tarnopolskiego.

Plan ten wprawdzie upadł jeszcze w 1921 r., ale powrócono doń w dwa lata później. Tymczasem „Projekt granic diecezji i metropolii”, przedstawiony w 1922 r. na plenarnej sesji episkopatu przez biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego, nawiązał do postulatów z 1920 r. i zaproponował podział archidiecezji na trzy części. Część w granicach województwa tarnopolskiego miała ukonstytuować diecezję tarnopolską. Część ta obejmowała łącznie 13 dekanatów: Busk (10 parafii, 14 kapłanów, 27 595 wiernych), Borszczów (13 parafii, 16 kapłanów, 23 649 wiernych), Brody (14 parafii, 22 kapłanów, 33 072 wiernych), Brzeżany (17 parafii, 22 kapłanów, 44 284 wiernych), Buczacz (14 parafii, 22 kapłanów, 35 782 wiernych), Czortków (19 parafii, 32 kapłanów, 43 995 wiernych), Gliniany (13 parafii, 21 kapłanów, i 27 804 wiernych), Jazłowiec (10 parafii, 16 kapłanów, 19 830 wiernych), Podhajce (12 parafii, 14 kapłanów, 25 262 wiernych), Skałat (17 parafii, 19 kapłanów, 41 624 wiernych), Tarnopol (20 parafii, 30 kapłanów, 58 713 wiernych), Trembowła (18 parafii, 16 kapłanów, 43 043 wiernych), Złoczów (12 parafii, 23 kapłanów, 35 171 wiernych), łącznie 189 parafii, 277 kapłanów i 431 024 wiernych. (Stań z r. 1925)<sup>19</sup>.

Ten sam projekt postulował utworzenie w granicach województwa stanisławowskiego nowej diecezji w Stanisławowie. Miała ona objąć 6 dekanatów: Dolina (16 parafii, 21 kapłanów, 29 458 wiernych), Horodenka (12 parafii, 18 kapłanów, 23 379 wiernych), Kołomyja (10 parafii, 20 kapłanów, 33 648 wiernych), Kąkolniki (14 parafii, 19 kapłanów, 27 803 wiernych), Stanisławów (19 parafii, 44 kapłanów, 59 992 wiernych), Stryj (14 parafii, 30 kapłanów, 34 223 wiernych), razem łącznie 85 parafii, 152 kapłanów i 208 303 wiernych.

Wreszcie część archidiecezji objęta granicami województwa lwowskiego miała na przyszłość stanowić terytorium arcybiskupstwa. W sumie było to 8 dekanatów (Lwów — miejski, Lwów — zamiejski, Beż, Gródek, Lubaczów, Świerż, Szczerzec i Żółkiew), łącznie 98 parafii, 217 kapłanów i 338 628 wiernych<sup>20</sup>.

Tak wielkie uszczuplenie archidiecezji a właściwie jej podział spotkał się ze stanowczym sprzeciwem ze strony arcybiskupa J. Bilczewskiego. Zgadzał się on wprawdzie na utworzenie odrębnego biskupstwa w Stanisławowie i popierał jego erekcję, ale stanowczo zwalczał plan utworzenia diecezji w Tarnopolu<sup>21</sup>. Ze względu na takie stanowisko arcybiskupa odbył się w Tarnopolu zjazd (14 V 1923 r.), w którym wzięły udział organizacje narodowe i kościelne z województwa. Został on „zwołany w sprawie kreowania biskupstwa w Tarnopolu i oddzielenia diecezji, pokrywającej się z obszarem województwa, od archidiecezji lwowskiej”. Memoriał zjazdu, uchwalony jednogłośnie i wysłany do nuncjatury, sejmowi i rządowi polskiego, podpisali: ówczesny wojewoda tarnopolski, jako przewodniczący zjazdu, szereg senatorów, posłów i innych działaczy świeckich. 2 VI 1923 przesłał go na ręce biskupa H. Przeździeckiego ks. Eustachy Jełowicki dziekan trembowelski<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt [...] 1922); por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 159—171.

<sup>20</sup> Ibid.

<sup>21</sup> M. Tarnawski, op. cit. s. 36.

<sup>22</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 33 s. 12. (Ks. E. Jełowicki do bpa H. Przeździeckiego — 15 V 1923).

Wśród argumentów, przemawiających za utworzeniem biskupstwa w Tarnopolu, memoriał wymienił:

- 1° poparcie rządu dla projektu diecezji tarnopolskiej;
- 2° zbyt wielką rozległość terytorialną archidiecezji;
- 3° dużą stosunkowo ilość katolików obrządku łacińskiego w województwie (ok. 40% czyli ok. 450 tys.), zorganizowanych w 185 parafiach i ekspozyturach;
- 4° poparcie dla projektu duchowieństwa Tarnopolszczyzny;
- 5° wakans stolicy arcybiskupiej we Lwowie<sup>23</sup>.

Na uposażenie przyszłego biskupstwa miały być przeznaczone „cztery majątki ziemskie arcybiskupstwa lwowskiego w województwie tarnopolskim”. W fazie przejściowej ks. E. Jełowicki wysunął postulat utworzenia administracji apostolskiej, a na urząd administratora zaproponował biskupa kamienieckiego P. Mańkowskiego, rezydującego w Buczaczcu<sup>24</sup>.

Na memoriał odpowiedział pozytywnie biskup H. Przeździecki, a poparł go bardzo mocno kard. E. Dalbor (6 VIII 1923) i rząd polski (23 VII 1923)<sup>25</sup>. Dość wspomnieć, że 12 VII 1923 rada ministrów „uchwaliła kreować biskupstwo w Tarnopolu”, a rząd w piśmie z 20 lipca t. r. zwrócił się do kard. prymasa o poparcie na sesji episkopatu „idei kreacji biskupstwa”<sup>26</sup>. Na życzenie rządu sprawą diecezji tarnopolskiej zajęła się również nuncjatura warszawska, a na skutek jej pośrednictwa „Stolica Apostolska wyraziła zgodę i aprobatę na kreację biskupstwa” oraz poleciła nuncjaturze przeprowadzić odpowiednie badania kanoniczne<sup>27</sup>.

W tej sytuacji kapituła metropolitalna lwowska w obawie, by w czasie wakansu stolicy arcybiskupiej nie doszło do formalnej erekcji diecezji tarnopolskiej, wniosła z końcem września 1923 r. do Ministerstwa W. R. i O. P. protest przeciwko tym planom. Jako motywy protest wysuwał:

- 1° nie zbyt szczęśliwe uformowanie się stosunków narodowych i religijnych w pozostałej części archidiecezji;
- 2° brak odpowiednich gmachów na umieszczenie instytucji kościelnych w Tarnopolu (kuria, seminarium, dom biskupi);
- 3° większość powołań kapłańskich dostarczanych archidiecezji przez województwo tarnopolskie;
- 4° poparcie kapituły dla utworzenia nowej diecezji w Stanisławowie<sup>28</sup>.

Protest kapituły początkowo osiągnął zamierzony cel. Rząd bowiem i kard. prymas popierali wprawdzie nadal projekt utworzenia diecezji w Tarnopolu, a sufraganii lwowskiej w Stanisławowie, ale plan kapituły zyskiwał coraz to więcej zwolenników. W odpowiedzi na projekt utworzenia „sufraganii lwowskiej” w Stanisławowie katolicy obrządku łacińskiego tegoż województwa („Przedstawiciele duchowieństwa, władz świeckich i ludności”)

<sup>23</sup> Ibid., I nr 36: Memoriał w sprawie kreowania w Tarnopolu biskupstwa rzym.-kat. ss. 7.

<sup>24</sup> Ibid., I nr 33 s. 12 n.

<sup>25</sup> Ibid., I nr 38 s. 15 n. (Bp H. Przeździecki do ks. E. Jełowickiego — 18 V 1923), nr 39 (Kard. E. Dalbor do bpa H. Przeździeckiego — 6 VIII 1923).

<sup>26</sup> Por. przyp. 23.

<sup>27</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 41 („Odpowiedź ludności województwa tarnopolskiego — 18 X 1923”) s. 2.

<sup>28</sup> Ibid., I nr 41 s. 2—8.

wnieśli 30 IX 1923 do rządu „Prośbę o kreowanie samodzielnego biskupstwa łańciewskiego w Stanisławowie”<sup>29</sup>.

W prośbie tej przypomniano, że jeszcze 16 V 1900 rada miasta Stanisławowa wniosła petycję do konsystorza metropolitalnego we Lwowie o utworzenie diecezji łańciewskiej w Stanisławowie, na co zgodził się w 1912 r. tak arcybiskup Bilczewski jak i namiestnik M. Bobrzyński. Według uzgodnionego w 1921 r. z konsystorzem lwowskim projektu diecezja miała swymi granicami objąć województwo stanisławowskie oraz 5 powiatów (Buczacz, Czortków, Husiatyń, Borszczów i Zaleszczyki) z województwa tarnopolskiego. Za powołaniem do życia tej diecezji według petycji miały przemawiać:

1° zgoda zmarłego (20 III 1923) arcybiskupa Bilczewskiego;

2° wzgląd terytorialny; nowo utworzona diecezja stanowiłaby „dla siebie całość geograficzną”, na czym w dużej mierze zyskałby „element łańciewski, a tym samym wzmogłaby się polskość najsłabszego narodo-województwa”.

3° wzgląd topograficzny; Stanisławów bowiem będący ważnym centrum kolei żelaznej, jest równocześnie siedzibą licznych władz państwowych, szkół średnich i stolicą biskupstwa greckokatolickiego.

4° potrzeby wiernych; tereny projektowanej diecezji są zamieszkałe przez ludność ukraińską, a pod względem wyznaniowym 15% stanowią katolicy, 73,8% unicy, 10,8% żydzi i 0,9% inni. W sumie powołana do życia diecezja posiadałaby 22 871 km<sup>2</sup>, 322 000 wiernych i 141 placówek duszpasterskich<sup>30</sup>.

Prośba ta wyprzedziła prawie o 18 dni „Odpowiedź ludności województwa tarnopolskiego na memorandum kapituły metropolitalnej lwowskiej przeciw utworzeniu biskupstwa w Tarnopolu” (18 X 1923). W odpowiedzi wysunięto szereg kontrargumentów na protest kapituły i kilka dalszych nowych motywów natury polityczno-społecznej za kreacją biskupstwa w Tarnopolu. Odpowiedź podpisał wojewoda i szereg wyższych urzędników państwowych<sup>31</sup>.

Tymczasem mianowany jeszcze w 1923 r. nowy metropolita lwowski Bolesław Twardowski opowiedział się całkowicie za stanowiskiem kapituły i poczynił szereg zabiegów u sufraganów metropolii lwowskiej o poparcie dla swego stanowiska. W następstwie tego 22 I 1924 biskup L. Wałęga z Tarnowa i 20 I 1924 r. biskup J. S. Pelczar z Przemyśla oraz 24 II 1924 r. biskup A. S. Sapieha z Krakowa („wyjęty”) opowiedzieli się za utworzeniem diecezji w Stanisławowie „a nie w Tarnopolu”<sup>32</sup>. Takie samo stanowisko zajęła konferencja biskupów metropolii lwowskiej przy obecności arcybiskupa J. Teodorowicza obrz. orm. i biskupa A. S. Sapiehy z Krakowa (26 II 1924)<sup>33</sup>. Nieco wcześniej kapituła lwowska (19 II 1924) wystąpiła z nowym memoriałem w obronie projektu arcybiskupa Twardowskiego<sup>34</sup>.

W tej sytuacji konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924) postanowiła „sprawę erekcji diecezji stanisławowskiej i tarnopolskiej

<sup>29</sup> Ibid., I nr 40 s. 8.

<sup>30</sup> Ibid.

<sup>31</sup> Ibid., I nr 41 s. 13.

<sup>32</sup> Ibid., I nr 42 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 22 I 1924), nr 43 (Bp J. S. Pelczar do bpa H. Przeździeckiego — 20 I 1924), nr 59 s. 5 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>33</sup> Ibid., I nr 47 s. 1.

<sup>34</sup> Ibid., I nr 76 „Podział archidiecezji” ss. 11.

odesłać do projektów komisji biskupów"; przyjęła jedynie do wiadomości, że ze względów politycznych Bukowina odpadnie od archidiecezji<sup>35</sup>. Ponieważ komitet biskupów na posiedzeniu 20 i 21 III 1924 opowiedział się za projektem metropolity lwowskiego, a nuncjusz W. Lauri w piśmie z 24 III 1924 do biskupa H. Przeździeckiego poparł projekt podziału archidiecezji na 3 diecezje (Lwów, Tarnopol, Stanisławów) z odłączeniem niektórych dekanatów wschodnich do diecezji kamienieckiej<sup>36</sup>, dlatego, by przeciwdziałać akcji nuncjusza, arcybiskup Twardowski przedstawił 14 IV 1924 w szczegółach opracowany plan podziału archidiecezji między Lwów a Stanisławów.

Według tego planu archidiecezja lwowska miała zatrzymać dotychczasowe terytorium w województwie lwowskim, tarnopolskim bez 5 powiatów południowych (Buczacz, Czortków, Husiatyń, Borszczów, Zaleszczyki), a nadto w drodze rekompensaty miała otrzymać z diecezji przemyskiej 3 powiaty: Jaworów, Rudki i Drohobycz. W skład diecezji stanisławowskiej natomiast miały wejść województwo stanisławowskie, 5 południowych powiatów z województwa tarnopolskiego oraz powiat Turka z diecezji przemyskiej<sup>37</sup>. Zgodnie z relacją kapituły lwowskiej archidiecezja w nowych granicach miała obejmować 75 parafii, 21 ekspozytur w województwie lwowskim, 151 parafii, 79 ekspozytur w województwie tarnopolskim oraz 14 parafii i 10 ekspozytur z diecezji przemyskiej; w całości było to 240 parafii, 110 ekspozytur i 650 000 katolików. Diecezja stanisławowska natomiast miała otrzymać 56 parafii i 28 ekspozytur w województwie stanisławowskim, 33 parafie i 26 ekspozytur w województwie tarnopolskim oraz 1 parafię i 2 ekspozytury z diecezji przemyskiej. W sumie miało to być 90 parafii, 63 ekspozytury, oraz 335 000 wiernych<sup>38</sup>.

Tymczasem w związku ze zbliżającą się konferencją częstochowską biskup kamieniecki P. Mańkowski zgłosił pretensje po te części swej diecezji, które po 1800 r. zostały wcielone do archidiecezji lwowskiej. W r. 1924 na terenach tych były 3 dekanaty: borszczowski (Borszczów, Krzywce, Łasiacz, Mielnica, Skąła, Dźwiniaczka, Głębocek, Jezierzany, Korolówka, Nowosiółka Biskupia, Turylcze), jazłowiecki (Beremiany, Czerwonogród, Jazłowiec, Tłuste, Zaleszczyki, Burakówka, Lisowce, Połowcze, Szczytowce, Uhryńkowce, Uściczko, Winiatyńce) i czortkowski (Czarnokońce Wielkie, Czortków, Husiatyń, Jagielnica, Sidorów, Wasylkowce, Chomiakówka, Ułaszkwce i Zabińce), razem 32 parafie i ekspozytury z ludnością katolicką obrz. łac. od 67 do 70 tys.<sup>39</sup> Równocześnie biskup łucki Ign. Dubowski zażądał od Lwowa zwrotu tych parafii na linii Zbaraż, Złoczów i Sokal, które po r. 1782 zostały odłączone od diecezji łuckiej<sup>40</sup>.

W tej sytuacji, mimo ponownego oświadczenia się konferencji biskupów małopolskich, zebranych na konferencji metropolitalnej we Lwowie (30 IV 1924), przeciwko projektowi tarnopolskiemu i uszczupleniu archidiecezji na rzecz Kamieńca Podolskiego i Łucka<sup>41</sup>, dzięki poparciu nuncjatury papieskiej

<sup>35</sup> ADWloc., Korespondencja ze Stolicą Apostolską (Protokół konferencji biskupów [...] 18 i 19 III 1924).

<sup>36</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 60 (W. Lauri do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>37</sup> Ibid., I nr 71 s. 2.

<sup>38</sup> Ibid., I nr 71 s. 11—13.

<sup>39</sup> Ibid., II nr 89 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 21 IV 1924).

<sup>40</sup> Ibid., II nr 95 s. 3 (List z 23 VI 1923).

<sup>41</sup> Ibid., II nr 90 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1924).

plan parcelacji archidiecezji między Lwów, Stanisławów, Tarnopol i Kamieniec-Podolski znalazł się znów w „Zbiorze projektów”, będącym podstawą dyskusji dla konferencji częstochowskiej<sup>42</sup>.

Konferencja częstochowska (2 i 3 VII 1924), zapewne pod wpływem arcybiskupa B. Twardowskiego, opowiedziała się jednogłośnie przeciwko tworzeniu biskupstwa w Tarnopolu i jednogłośnie za utworzeniem diecezji w Stanisławowie, podczas gdy za powiększeniem diecezji kamienieckiej kosztem archidiecezji (3 dekanaty) padło głosów 8, przeciwko 14, przy 3 wstrzymujących się<sup>43</sup>. Terytorium dla archidiecezji lwowskiej i diecezji stanisławowskiej konferencja określiła zgodnie z sugestią arcybiskupa Twardowskiego (14 IV 1924). Na uposażenie tej ostatniej arcybiskup odstąpił klucz kąkolnicki<sup>44</sup>.

W drodze rekompensaty archidiecezja miała otrzymać 24 parafie z diecezji przemyskiej (Podbuż, Schodnica, Borysław, Drohobycz, Bonów, Rychwice, Gaje, Równe, Medenice, Lipowiec, Wacowice, Wołoszcza, Rumno, Tuliłłowy, Komarno, Fohorce, Rudki, Milczyce, Bar, Koniuszki k. Rudek, Jaworów, Bruchnał, Mużyłowice i Wielkie Oczy<sup>45</sup>. Były to parafie, które jeszcze 26 II 1924, na konferencji biskupów metropolii lwowskiej, zostały przydzielone dla archidiecezji. Należały one do dekanatów Jaworów, Sądowa, Wisznia, Rudki i Sambor, oraz liczyły łącznie ok. 4 600 km<sup>2</sup>, 73 tys. wiernych i 48 kapłanów<sup>46</sup>.

Ale i ten projekt nie został zrealizowany a modyfikacje, które nastąpiły po pertraktacjach między przedstawicielami rządu i Kościoła, doprowadziły do zaniechania planu utworzenia biskupstwa w Stanisławowie i zmian na pograniczu z diecezją łucką. Wprawdzie jeszcze 8 VII 1924 wyznaczono świątynię pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Stanisławowie na katedrę przyszłej diecezji<sup>47</sup>, a po 10 VIII tr. diecezja stanisławowska wraz z wyznaczonym terytorium została zamieszczona w „Propositum delimitationis”<sup>48</sup>. Jeszcze 25 IX 1924 r. arcybiskup Twardowski szczegółowo potwierdził rozdział terytorialny obydwu diecezji<sup>49</sup>, ale niebawem całkowicie odstąpiono od realizacji tych postanowień.

Jakie przyczyny złożyły się na zaniechanie projektu już uchwalonego i uzgodnionego między Państwem a Kościołem? Można tylko przypuszczać, że pewna przeciwalkcja szła od metropolity lwowskiego obrz. gr. kat. A. Szeptyckiego, który nie wziął udziału w konferencji częstochowskiej. Ale nie trzeba przesądzać znaczenia jego wpływów. Ostateczny głos w tej sprawie miał min. St. Grabski w Rzymie, przy pertraktacjach o konkordat, który ogłoszony 10 II 1924 nie przewidywał biskupstwa w Stanisławowie. Do tej sprawy wrócono jeszcze raz przed 1939 r., ale tym razem jej realizacji przeszkodził wybuch drugiej wojny światowej. Upadł też równocześnie projekt powiększenia archidiecezji przez włączenie 26 parafii z diecezji przemyskiej.

<sup>42</sup> Ibid., II nr 96 s. 3 n.

<sup>43</sup> Ibid., II nr 97 s. A.

<sup>44</sup> Ibid.

<sup>45</sup> ADSiedl., fasc. „Mapy”: Diecezje obecne i projektowane.

<sup>46</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 48: Parochiae dioecesis Premisliensis r. l. archidioecesi Leopoliensi l. r. caedendae s. l.

<sup>47</sup> Ibid., II nr 125 (Telegram z 8 VII 1924).

<sup>48</sup> Ibid., II nr 134 s. 5.

<sup>49</sup> Ibid., II nr 143 (Abp E. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 15 IX 1924).

Bulla *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925 potwierdziła dawne granice dla archidiecezji (z wyjątkiem Bukowiny), co znalazło swe uzewnętrznienie w dekrete *Quum novam dioecesium* z 11 XI 1925, wydanego przez delegata apostolskiego W. Lauri<sup>50</sup>. Tylko drobne zmiany graniczne przyniósł dekret Kongregacji Konsystorialnej *Fideles pagi* z 29 IV 1922, mocą którego odłączono wieś Urycz z archidiecezji do parafii Schodnica w diecezji przemyskiej<sup>51</sup>, oraz podobny dekret tejże kongregacji z 7 VIII 1931, przyłączający wieś Henrykówkę do parafii Wołczuchy w archidiecezji z parafii Milatyń diecezji przemyskiej<sup>52</sup>.

1 I 1925 archidiecezja obejmowała 27 dekanatów, 372 parafie, 42 klasztory i domy zakonne męskie, 161 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 646 kapłanów i 977 955 wiernych<sup>53</sup>; nadto wikariat arcybiskupi dla Bukowiny obejmował 3 dekanaty, 31 parafii, 3 klasztory męskie, 2 domy zakonne żeńskie i 89 236 wiernych<sup>54</sup>; razem było 30 dekanatów, 403 parafie, 45 klasztorów i domów zakonnych męskich, 163 żeńskich i 1 067 191 wiernych. W r. 1939 archidiecezja liczyła 28 dekanatów, 412 parafii, 754 kapłanów diecezjalnych, 249 zakonnych, 69 klasztorów i domów zakonnych męskich, 292 żeńskich oraz 1 079 108 wiernych<sup>55</sup>.

Kapituła metropolitalna zachowała dawny ustrój i obejmowała 4 prałatury (prepozytura, dziekania, kustodia, scholasteria) oraz 6 kanonii gremialnych<sup>56</sup>.

### 3. DIECEZJA ŁUCKA

Jeszcze w r. 1918 biskupstwo łucko-żytomierskie, obejmujące 3 gubernie: wołyńską, kijowską i podolską, składało się właściwie z trzech diecezji: łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej; tą ostatnią zarządzali biskupi łucko-żytomierscy w charakterze administratorów apostolskich (1882—1918). Około 1910 r. diecezja łucka obejmowała 9 dekanatów (Łuck, Dubno, Włodzimierz, Kowel, Nowogród Wołyński, Równie, Zasław—Ostróg, Stary Konstantynów, Krzemieniec), 81 parafii, 1 kolegiatę (Otyka) i 289 443 wiernych<sup>1</sup>. W tym samym czasie diecezja żytomierska, rozciągająca się na gubernię kijowską i częściowo wołyńską, posiadała 8 dekanatów (Żytomierz, Owrucz, Kijów, Radomyśl, Lipowiec—Berdyczów, Skwira, Humań, Żwinogródka), 68 parafii i 216 649 wiernych<sup>2</sup>. Diecezja natomiast kamieniecka, pokrywająca się terytorialnie z gubernią podolską, liczyła 10 dekanatów (Kamieniec Podolski, Płoskirów, Latyczów, Lityń, Winnica, Braclaw, Bałta, Jampol, Mohylów, Uszyca), 96 parafii i 299 780 wiernych<sup>3</sup>. Biskupstwo posiadało nadto dwie kapituły katedralne (Łuck, Żytomierz), 1 seminarium duchowne w Żyto-

<sup>50</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 178; *Kurenda Kurii Metropolitalnej obrz. tac. we Lwowie*, 16 (1925) s. 69.

<sup>51</sup> AAS, XIV (1922) s. 349.

<sup>52</sup> Ibid., XXIV (1932) s. 379.

<sup>53</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 154—178, 289.

<sup>54</sup> Schematismus cleri archidioecesis Leopoliensis r. l. 1926 s. 244—248.

<sup>55</sup> Schematismus cleri archidioecesis Leopoliensis r. l. 1939 s. 139, 154, 174.

<sup>56</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 154.

<sup>1</sup> Kalendarium liturgicum dioecesium Luceoriensis et Żytomiriensis nec non ecclesiarum per Podoliam [...] a.D. 1908 servandum, Żytomierz 1907 s. 118—126.

<sup>2</sup> Ibid. s. 110—118.

<sup>3</sup> Ibid. s. 126—135.

mierz (68 kleryków) i łącznie 328 kapłanów diecezjalnych. We wszystkich trzech diecezjach był tylko jeden klasztor franciszkański w Zasławiu<sup>4</sup>.

W czasie I wojny światowej diecezja została podzielona przez front wojenny na dwie części, przy czym część zachodnia znalazła się pod okupacją austriacko-węgierską. Ponieważ linia frontu ustaliła się na dłuższy czas (1916—1918), dlatego nuncjusz wiedeński na początku 1916 r. mianował biskupa sandomierskiego M. Ryxa administratorem apostolskim tych części diecezji, które były odcięte kordonem frontu od Żytomierza, wyłączając je tym samym spod jurysdykcji ordynariusza łucko-żytomierskiego Ignacego Dubowskiego<sup>5</sup>. Ponieważ terytorium administracji apostolskiej nie było bliżej określone, dlatego biskup M. Ryx zwrócił się do wojskowych władz austriackich z pytaniem (przed 9 IV 1918), „do jakich granic rozciąga się jego jurysdykcja”<sup>6</sup>. W wyniku dalszej korespondencji<sup>7</sup> wyjaśniono, że administracja apostolska części diecezji łuckiej powierzona biskupowi M. Ryxowi obejmowała parafie: Horochów, Włodzimierz Wołyński, Litowiz, Łokacze, Poryck, Swojczów, Sielec, Korytnica, Koniuchy, Zaturce, Kamień Koszyrski, Kisielin, Kowel, Luboml, Przewały, Turzysk, Hołoby, Ratno, Buceń, Ostrówek i Nabruska — łącznie 21 parafii w dekanatach kowelskim, łuckim i włodzimierskim<sup>8</sup>.

Dla tych terenów w r. 1917 biskup M. Ryx mianował ks. Piotra Mańkowskiego wikariuszem generalnym, a to z tego względu, że był on jedynym kapłanem kurii biskupiej w Żytomierzu, który znajdował się po austriackiej stronie frontu<sup>9</sup>. Zarówno biskup M. Ryx, jak i jego wikariusz generalny ks. P. Mańkowski pełnili jurysdykcję kościelną na tych terenach jeszcze w 1918 r. Ale już pod koniec tego roku biskup łucko-żytomierski Ignacy Dubowski posiadał znów jurysdykcję nad trzema diecezjami w całości.

Tymczasem na skutek szybko następujących zmian politycznych otworzyły się widoki na usamodzielnienie wszystkich trzech diecezji. Tak 10 II 1919 pap. Benedykt XV mianował ks. P. Mańkowskiego biskupem kamienieckim, odłączając tym samym diecezję kamieniecką od Łucka<sup>10</sup>. W dalszej kolejności nastąpił rozdział i zerwanie unii personalnej diecezji łuckiej i żytomierskiej.

Na skutek traktatu ryskiego (1921), ustalającego wschodnią granicę między odrodzonym Państwem Polskim a Ukrainą Radziecką, z dawnej diecezji łuckiej i żytomierskiej pozostało po stronie polskiej 11 dekanatów (Łuck, Krzemieniec, Dubno, Horochów, Korzec, Kostopol, Kowel, Ostróg, Równe, Sarny, Włodzimierz), 95 parafii, 170 kapłanów diecezjalnych i 195 109 wiernych, podczas gdy po stronie radzieckiej pozostała cała diecezja żytomierska, a nadto 3 dekanaty z diecezji łuckiej (Nowogród, Stary Konstantynów, Zasław) o łącznej ilości 350 059 wiernych<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Ibid. s. 103—108, 136.

<sup>5</sup> J. Wiśniewski (Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186 do 1926 r., Radom 1928 s. 264) podaje o konsekrowaniu w 1916 r. przez biskupa M. Ryxa olejów św. „dla części diecezji żytomierskiej okupowanej przez wojska austriackie”.

<sup>6</sup> Öst. HHSt. Wien. P. A. rot 1031. Krieg 56 f/1 (Öster.-Ungar. Kommission in Kiew do hr. O. Czernina — 9 IV 1918).

<sup>7</sup> Ibid. (C. Trautmansdorff do hr. O. Czernina — 15 IV 1918).

<sup>8</sup> Ibid. (Öster.-Ungar. Kommission in Kiew do Stefana Buriana — 20 IV 1918).

<sup>9</sup> K. Morawski, Arcybiskup Piotr Mańkowski (1866—1933), *Nasza Przeszość*, 25 (1966) s. 249 n.

<sup>10</sup> Por. Cz. 2: Diecezja kamieniecka.

<sup>11</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 248—255 (Stan z 1925).

Wprawdzie terytorium polskiej części diecezji było nadal stosunkowo obszerne, ale za to ludność katolicka diecezji znajdowała się w mniejszości. Wypowiedzi ankietowe biskupów z 1920 r., ze względu na przewidywaną wschodnią granicę państwa, postulowały najczęściej tylko rozwiązanie unii personalnej z Żytomierzem i uformowanie samodzielnej diecezji łuckiej (Z. Łoziński, P. Mańkowski, St. K. Żdźitowiecki)<sup>12</sup>, a tylko biskup Z. Łoziński i P. Mańkowski zaproponowali nieznaczną zmianę granic diecezjalnych. Podczas gdy pierwszy sugerował włączenie do niej kilku parafii w zachodniej części pow. pińskiego, to drugi proponował „przyłączyć — — część diecezji łuckiej do kamienieckiej”. Odosobnione stanowisko reprezentował biskup Ignacy Dubowski (Łuck — Żytomierz); postulował on wprawdzie, aby diecezja zachowała dotychczasowe granice, ale opowiedział się również za pozostawieniem unii personalnej z Żytomierzem<sup>13</sup>. Zgodnie z wypowiedzią większości biskup Przeździecki w pierwszym ogólnopolskim projekcie reorganizacji Kościoła polskiego poddał na konferencji krakowskiej (1921) plan pozostawienia diecezji w jej „polskich” granicach, przy równoczesnym rozwiązaniu unii personalnej z Żytomierzem<sup>14</sup>.

Tymczasem po zawarciu pokoju ryskiego granice państwa zostały na wschodzie ostatecznie ustalone. W związku też z tym nowy, drugi z rzędu ogólnopolski „Projekt granic diecezji” (1922) wysunął postulat, by zacieśnić diecezję do granic województwa wołyńskiego<sup>15</sup>. Jedyne parafie: Kamień Koszyrski z dekanatu kowelskiego, oraz cały dekanat sarneński z 8 parafiami (Bereźnica, Czartorysk, Dąbrowica, Rafałówka, Sarny, Stefangród, Tomaszgród—Rokitno, Włodzimierz) leżały w granicach województwa poleskiego<sup>16</sup>; mimo zasady, że „diecezja ma obejmować terytorium województwa wołyńskiego”, parafie te miały nadal pozostać przy Łucku. Autorzy bowiem „Projektu” zaznaczyli, że sąsiednia diecezja mińska winna objąć tylko te „części województwa poleskiego, które zajmowała ówczasie”. Od diecezji natomiast miały odpaść jej tereny zakordonowe.

W związku z tymi niejasno sformułowanymi тезami „Projektu” biskup Dubowski wyjaśnił w liście do biskupa Przeździeckiego, że jakkolwiek „w skład jego diecezji wchodzi dwa powiaty z województwa poleskiego, to jednak, ponieważ wchodzi klinem w dekanaty leżące w województwie wołyńskim — — powinny zostać przy diecezji łuckiej”. Nadto w oparciu o zasadę, że „taka ilość wiernych (1921 — 161 879) jest — — niewystarczająca dla diecezji”, zaproponował, aby „przyłączyć do obecnej diecezji łuckiej wschodnią część diecezji lubelskiej i północną archidiecezji lwowskiej w takim stosunku, by liczba wiernych diecezji — — dosięgnęła przynajmniej pół miliona”<sup>17</sup>. Za pozostawieniem przy Łucku części diecezji w województwie poleskim opowiedział się również biskup Z. Łoziński (Mińsk)<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920), nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920), nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920), nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>13</sup> Ibid., I nr 13 (Bp Ign. Dubowski do bpa H. Przeździeckiego — 23 II 1920).

<sup>14</sup> Ibid., I nr 19 s. 14.

<sup>15</sup> Ibid., I nr 21 s. 7.

<sup>16</sup> Por. St. Pawłowski, Mapa Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce, Poznań 1925.

<sup>17</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 23 (Bp Ign. Dubowski do bpa H. Przeździeckiego — 11 IV 1922).

<sup>18</sup> Ibid., I nr 27 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 21 IV 1920).



Tymczasem sugestie „Projektu” z 1922 r. zaakceptowała w pełni konferencja warszawska z 18 i 19 III 1924, ze względu na to, by biskup łucki mógł zachować jurysdykcję na terenach zakordonowych. W odpowiedzi na powyższe arcybiskup E. Ropp zaproponował, aby do diecezji włączyć również powiat prużański i część brzeskiego, celem dostosowania granic kościelnych do granicy etnicznej białorusko-ukraińskiej<sup>19</sup>. Projekt ten poparł wydatnie biskup Dubowski z tą różnicą, że wysunął nadto pretensje do odłączonych po 1782 r. do archidiecezji lwowskiej parafii, leżących na północ od linii Zbaraż, Złoczów, Sokal<sup>20</sup>. W sumie miały to być 4 dekanaty w całości lub częściowo: Bełz (Sokal, Tartaków, Uhryń, Wojsławice), Busk (Busk, Dobrotwór, Łopatyn, Radziechów, Stojanów, Toporów, Witków Nowy, Adamy, Chołojów, Sokołówka Hetmańska), Brody (Brody, Leszniów, Olesko, Pieniaki, Podhorce, Podkamień, Stanisławczyk, Szczurowice, Załośce, Milno, Obarzańce, Ponikwa, Ruda Brodzka, Trościaniec Wielki) i Tarnopol (Zbaraż, Opryłowce, Jacowce, Maksymówka, Sieniawa, Stryjówka, Zarudeczko, Berezowica Mała), w sumie 37 parafii, położonych w powiatach sokalskim, kamionkowskim, brodzkim, zborowskim i zbaraskim w województwie lwowskim<sup>21</sup>.

Do „Zbioru projektów”, przygotowanego na konferencję częstochowską (1924), weszły tylko niektóre z wysuniętych wyżej propozycji<sup>22</sup>. Tymczasem konferencja opowiedziała się jednocześnie za utrzymaniem diecezji w jej granicach sprzed 1918 r. oraz za podtrzymaniem unii personalnej z Żytomierzem<sup>23</sup>. Inne natomiast stanowisko zajął konkordat polski z 10 II 1925; zacieśnił on granice diecezji do politycznych granic Polski. W związku z tym odżył powtórnie problem powiększenia terytorialnego diecezji. Na konferencji warszawskiej (26—29 V 1925) postanowiono powiększyć diecezję kosztem sąsiednich parafii z diecezji wileńskiej. W sumie był to dekanat brzeski wraz z Brześciem n. Bugiem (11 parafii), częściowo kobryński (Kobryń, Horodec, Zbirohy i Dywin), prużański (Kiwatycze) i drohiczyński (Mielnik, Niemirów), łącznie 18 parafii<sup>24</sup>.

Na skutek kampanii w obronie całości diecezji wileńskiej, sprawa powiększenia diecezji upadła w porozumieniu między biskupem H. Przeździeckim a min. St. Grabskim (11/15 VIII 1925). Wówczas to zgodzono się na pierwotny projekt zacieśnienia diecezji do jej części polskiej. Takie też granice zakreślił jej pap. Pius XI w bulli *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>25</sup>. Tym samym została rozwiązana wiekowa unia personalna z Żytomierzem (od 1798), odpadły od diecezji 3 zakordonowe dekanaty (Nowogród, St. Konstantynów i Zasław). Diecezja nic nie zyskała ani na północy, ani też na południu. Były to ostatnie zmiany w granicach diecezji przed 1939 r.

1 I 1925 diecezja (w części polskiej) obejmowała 11 dekanatów, 95 parafii, 170 kapłanów, 3 klasztory męskie, 5 domów zakonnych żeńskich, 195 109 wiernych oraz 1 kolegiatę (Ołyka)<sup>26</sup>. W r. 1938 diecezja liczyła 1 kolegiatę, 16 dekanatów, 138 parafii obrz. łac., 16 obrz. słowiańskiego, 4 klasztory męskie, 11 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 226 kapłanów łącznie

<sup>19</sup> Ibid., I nr 58 s. 1 n. (bez daty).

<sup>20</sup> Ibid., I nr 95 (Bp Ign. Dubowski do kard. E. Dalbora — 23 IV 1924).

<sup>21</sup> Por. St. Pawłowski, op. cit., mapa; Z. A. Czernicki, op. cit. s. 158 nn.

<sup>22</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 96 s. 11.

<sup>23</sup> Ibid., II nr 97 s. 13.

<sup>24</sup> Ibid., II nr 66 (Bp K. Michalkiewicz do bpa H. Przeździeckiego — 3 VIII 1925).

<sup>25</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 178.

<sup>26</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 428 nn.

skich, 12 obrz. słowiańskiego, 321 477 wiernych obrz. łac., 11 425 obrz. słowiańskiego<sup>27</sup>.

Kapituła katedralna zachowała dawny ustrój i posiadała 6 prałatur (prepozytura, dziekania, archidiaconia, kustodia, kantoria, scholasteria) oraz 3 kanonikaty gremialne<sup>28</sup>.

#### 4. DIECEZJA PRZEMYSKA

Na ziemiach dawnego zaboru austriackiego największą ludnościowo była diecezja przemyska, która na początku 1925 r. liczyła 35 dekanatów, 354 parafie i 1 215 000 wiernych<sup>1</sup>. Z diecezji polskich wyprzedzała ją tylko Włocławek. Nic dziwnego, że jeszcze na początku XX w., po śmierci biskupa Ł. Soleckiego (1900), wysunięto projekt podziału diecezji i utworzenia nowego biskupstwa w Rzeszowie. Jednym z kandydatów na to biskupstwo był ks. Józef Bilczewski<sup>2</sup>. Dlaczego projektu tego nie zrealizowano, kto go wysunął, bliżej nie wiadomo. Podobno główną przeszkodą w jego realizacji był konsystorz grecko-katolicki w Przemyślu.

Po odzyskaniu niepodległości do tego projektu nawiązał biskup P. Mańkowski (Kamieniec Podolski) w 1920 r. Rzucił on myśl podziału diecezji przemyskiej, utworzenia biskupstwa w Rzeszowie i włączenia go do metropolii krakowskiej; ale wniosku tego nie poparł żaden z biskupów. Wprawdzie po śmierci biskupa J. S. Pelczara († 28 III 1924) niejaki ks. Julian Łukaczkiwicz (zapewne pseudonim) z Rzeszowa, w poufnym liście do biskupa H. Przeździeckiego radził, by „stworzyć nowe biskupstwo w Rzeszowie. Linia dzieląca diecezję przemyską szłaby od Sandomierza przez Przeworsk, Krosno do Karpat. 2/3 dóbr biskupich pozostawić dla Przemyśla, a 1/3 dla Rzeszowa”<sup>3</sup>. Ale i tym razem nikt nie zainteresował się bliżej powyższym planem.

W związku natomiast z pierwszą ankietą w sprawie nowego podziału diecezjalnego w Polsce, rozpisaną w 1920 r., wysunięto szereg propozycji, ale te miały na celu korektury graniczne na odcinku sąsiedztwa ze Lwowem, Sandomierzem i Tarnowem, a nie podział diecezji. Za taką koncepcją opowiedzieli się biskupi: L. Wałęga z Tarnowa (pogranicze Przemyśl—Tarnów—Sandomierz)<sup>4</sup>, A. Łosiński z Kielc (pogranicze Sandomierz—Przemyśl)<sup>5</sup>, A. S. Sapięha z Krakowa (pogranicze Przemyśl—Sandomierz)<sup>6</sup> i St. K. Żdździowiecki z Włocławka. Ten ostatni zaproponował wyłączenie z diecezji 4 dekanatów (Rudnik, Miechocin, Głogów i Leżajsk) z 52 parafiami i 236 664 wiernymi (stan 1922) na rzecz Sandomierza<sup>7</sup>.

Pierwsze i ostatnie sugestie przyjął do swego projektu w 1921 r. biskup H. Przeździecki. Według jego propozycji diecezja winna pozostać „w dawnych granicach, oprócz dekanatów Rudnik, Miechocin, Głogów i Leżajsk,

<sup>27</sup> *Elenchus ecclesiarum et cleri dioecesis Luceoriensis pro anno Domini 1938* s. 98—103, 117.

<sup>28</sup> *Z. A. Czernicki*, op. cit. s. 248; por. *Elenchus ecclesiarum 1938* s. 11.

<sup>1</sup> *Z. A. Czernicki*, op. cit. s. 289.

<sup>2</sup> *M. Tarnawski*, *Arcybiskup Józef Bilczewski* s. 20.

<sup>3</sup> *ADSiedl.*, *Akta ogólne*, *Podział diecezji*, I nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920), nr 68 (Ks. J. Łukaczkiwicz do bpa H. Przeździeckiego — 31 III 1924).

<sup>4</sup> *Ibid.*, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>5</sup> *Ibid.*, I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920).

<sup>6</sup> *Ibid.*, I nr 16 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>7</sup> *Ibid.*, I nr 18 s. 7.

oraz zachodniej części, która by odeszła do diecezji tarnowskiej po linii prostej Ropczyce — Żmigród do granicy południowej diecezji”<sup>8</sup>. Ta ostatnia sugestia brała pod uwagę przebieg granic administracyjnych województwa lwowskiego. Powyższy plan został przedstawiony na krakowskiej konferencji episkopatu, ale nie został przyjęty. Niemniej większa część sugestii tego planu znalazła się w projekcie następnym.

„Projekt granic diecezji” biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego z 1922 r. przewidywał wyłączenie z diecezji 2 dekanatów (Miechocin, Rudnik) z 28 parafiami (m. in. Nisko) i 100 003 wiernymi na rzecz biskupstwa w Sandomierzu. Na pograniczu z diecezją tarnowską „Projekt” podtrzymywał w całej rozciągłości postulaty planu z 1921 r. Proponował więc wyłączyć do Tarnowa wszystkie posiadłości biskupstwa w województwie krakowskim, obejmujące w całości 6 dekanatów: Biecz (11 parafii, 22 kapłanów, 38 145 wiernych), Brzostek (7 parafii, 12 kapłanów, 23 912 wiernych), Jasło (7 parafii, 20 kapłanów, 34 372 wiernych), Olpiny (7 parafii, 9 kapłanów, 17 360 wiernych), Rzepiennik (10 parafii, 12 kapłanów, 25 452 wiernych) i Żmigród Nowy (12 parafii, 16 kapłanów, 29 334 wiernych), łącznie 54 parafie, 91 kapłanów i 168 572 wiernych. Były to parafie, które przed 1807 r. należały do diecezji tarnowskiej, a po jej zniesieniu zostały inkorporowane do Przemyśla. Wreszcie do projektowanej diecezji stanisławowskiej miano odłączyć te parafie, które znajdowały się w administracyjnych granicach województwa stanisławowskiego. Były to 3 parafie: Borynia, Łomna i Turka (5 kapłanów, 4 685 wiernych)<sup>9</sup>. W całości straty diecezji miały wynosić 85 parafii i 273 260 wiernych. Terytorium diecezji miało być zacieśnione wyłącznie do posiadłości w województwie lwowskim, oraz obejmować 269 parafii i około 1 miliona wiernych.

Projekt zmian na pograniczu z archidiecezją lwowską zrodził się dopiero pod koniec 1923 r., w związku z dyskutowanym problemem nowego biskupstwa w Stanisławowie. Ze względu bowiem na podział archidiecezji lwowskiej na dwie części (Lwów, Stanisławów) biskupi L. Wałęga i J. S. Pelczar, zapewne pod sugestią Lwowa, zaproponowali powiększenie archidiecezji lwowskiej kosztem 2 dekanatów (Drohobycz, Rudka) i 21 parafii z diecezji przemyskiej<sup>10</sup>. Dokładny plan cesji terytorialnych uzgodniono na konferencji biskupów małopolskich pod przewodnictwem metropolity B. Twardowskiego, która odbyła się w Przemyślu 26 II 1924. W stosunku do poprzedniego planu nowy projekt przewidywał odstąpienie na rzecz Lwowa 24 parafii z ok. 73 tys. wiernych z dekanatów: jaworowskiego, sądowo-wisznińskiego, rudeckiego i drohobyckiego, a nadto 3 parafie z dekanatu samborskiego na rzecz diecezji stanisławowskiej. Wreszcie omawiany plan przewidywał cesję 27 parafii z ok. 75 tys. ludności na rzecz diecezji tarnowskiej<sup>11</sup>. Zagadnienie zmian granicznych na odcinku sąsiedztwa z Sandomierzem pominięto tym razem całkowitym milczeniem.

Tymczasem arcybiskup Twardowski, jako metropolita lwowski, wysunął dalsze sugestie powiększenia diecezji tarnowskiej przez włączenie doń z Przemyśla całego dekanatu brzostockiego (a nie 2 parafii), oraz dekanatów jasiel-

<sup>8</sup> Ibid., I nr 19 s. 13.

<sup>9</sup> ADL, Rep. 61 I 1: Protokoły konferencji (Projekt granic diecezji [...] 1922); por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 181—195 (stan z r. 1925).

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne; Podział diecezji, I nr 42 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 22 I 1924), nr 43 (Bp J. S. Pelczar do bpa H. Przeździeckiego — 20 I 1924).

<sup>11</sup> Ibid., I nr 48 (Wykaz parafii).

skiego i żmigrodzkiego, a nadto „zgodził się — że dwa północne dekanaty: Miechocin i Rudnik powinny przypaść diecezji sandomierskiej”<sup>12</sup>. Postulaty te zgłosił arcybiskup Twardowski pod wpływem biskupa L. Wałęgi i postanowień konferencji biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924). Ta ostatnia projektowała wyłączyć do Sandomierza 3 dekanaty: Nisko, Rudnik i Tarnobrzeg (właściwie Miechocin i Rudnik) z 28 parafiami<sup>13</sup>. Ale przeciwko tej cesji wystąpił komitet biskupów, obradujący w Warszawie pod przewodnictwem kard. E. Dalbora (20 i 21 III 1924)<sup>14</sup>.

Wobec tak rozbieżnych projektów i ze względu na zbliżającą się konferencję częstochowską odbyła się znów 30 IV 1924 konferencja biskupów małopolskich we Lwowie w sprawie podziału diecezji. Wówczas to uzgodniono granice zachodnie diecezji w takim wymiarze, jak je zakreśliła później bulla cyrumszkrypcyjna. Ustalono mianowicie, że diecezja odstąpi na rzecz Tarnowa wszystkie parafie wymienione w projekcie konferencji przemyskiej (26 II 1924), a nadto parafie: Biecz, Binarowa i Sędziszów. Nieco później dołączono jeszcze ekspozyturę Będziemyśl<sup>15</sup>. Granice z diecezją sandomierską miały pozostać niezmienione, a korektury ze Lwowem utrzymane zostały w całej rozciągłości.

Przedstawiony na konferencji częstochowskiej przez biskupa H. Przeździeckiego „Zbiór projektów” nawiązywał całkowicie do tych ustaleń. Głosił on mianowicie, że „diecezja przemyska obejmuje obecny stan posiadania oraz parafię Pstrągowa z diecezji tarnowskiej, bez powiatów: Jaworów, Rudki, Drohobycz i Turka, odstępowanych diecezji lwowskiej, względnie stanisławowskiej, bez dekanatu Biecz oraz 19 parafii odstępowanych na rzecz diecezji tarnowskiej oraz bez dekanatów Tarnobrzeg, Nisko i Rudnik, odstępowanych na rzecz diecezji sandomierskiej”<sup>16</sup>. Projekt ten w całości zaakceptowała konferencja częstochowska<sup>17</sup> oraz wikariusz kapitulny diecezji przemyskiej biskup K. Fischer<sup>18</sup>.

Tymczasem ze względu na zaniechanie utworzenia diecezji stanisławowskiej postanowiono, że wschodnie granice diecezji przemyskiej nie ulegną żadnym zmianom. W ten sposób wschodnie i zachodnie granice diecezji zostały ostatecznie ustalone. Północne natomiast pogranicze z diecezją sandomierską, domagające się zmian w geografii kościelnej ze względów duszpasterskich, było wciąż nie ustalone. Jeszcze w „Projekcie” z 20 VII 1925 przewidywano, że dekanaty rudnicki i miechociński przejdą do diecezji sandomierskiej<sup>19</sup>. Jednakże na skutek sprzeciwu nowego biskupa przemyskiego A. Nowaka (24 VII 1925) dekanaty te pozostały przy diecezji<sup>20</sup>.

W wyniku tych ustaleń pap. Pius XI, bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, wyłączył z diecezji 3 dekanaty: biecki (11 parafii: Biecz, Binarowa, Gorlice, Kobylanka, Libusza, Lipinki, Ropa, Sękowa, Szymbark, Wójtowa,

<sup>12</sup> Ibid., I nr 72 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 15 IV 1924).

<sup>13</sup> ADWłoc., Korespondencja ze Stolicą Apostolską (Protokół konferencji [...] 18 i 19 III 1924).

<sup>14</sup> ADSiedl., Akta Kurii Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej, L.P.Dz. III, poz. 19, t. II k. 11.

<sup>15</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 70 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1924).

<sup>16</sup> Ibid., II nr 96 s. 4.

<sup>17</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

<sup>18</sup> Ibid., II nr 139 (Bp K. J. Fischer do bpa H. Przeździeckiego — 23 VIII 1924).

<sup>19</sup> Ibid., III nr 15.

<sup>20</sup> Ibid., III nr 45 (Bp A. Nowak do bpa H. Przeździeckiego — 24 VII 1925).

Zagórzany — 21 kapłanów, 38 279 wiernych), ołpiński bez parafii Święcany (6 parafii: Czerмна, Jodłówka, Olszyny, Ołpiny, Szerzyny, Żurowa — 7 kapłanów i 14 519 wiernych), rzepiennicki (10 parafii: Łuzna, Moszczenica, Polna, Rozembark, Rzepiennik Biskupi, Siedliska, Staszkówka, Szalowa, Turza i Zborowice — 12 kapłanów i 25 402 wiernych) wreszcie 4 dalsze parafie: Jodłowa i Przeczyca z dekanatu brzosteckiego oraz Sędziszów i Będziemyśl z dekanatu głogowskiego (7 kapłanów i 16 818 wiernych), o łącznej ilości 31 parafii; 40 kapłanów i 95 018 wiernych i przydzielił do diecezji tarnowskiej<sup>21</sup>. Na mocy wzmiankowanej bulli papieskiej do diecezji przyłączono parafię Pstrągowa z dekanatu wielopolskiego w diecezji tarnowskiej, przynależną pod względem administracji państwowej do województwa lwowskiego (1 kapłan, 3 107 wiernych)<sup>22</sup>. 11 XI 1925 delegat apostolski W. Lauri dekretem *Quum novam dioecesium*, wprowadził w życie bullę papieską<sup>23</sup>.

Drobne przesunięcia graniczne na korzyść diecezji nastąpiły na mocy dekretu Kongregacji Konsystorialnej *Fideles pagi* z 30 VIII 1921, kiedy to wyłączono wieś Komorów z parafii Ostrowy Tuszowskie w diecezji tarnowskiej i przyłączono do parafii Majdan Kolbuszowski w diecezji przemyskiej<sup>24</sup>. Również na mocy dekretu *Fideles pagi* tejże Kongregacji z 19 IV 1922 przyłączono do diecezji (parafia Schodnica) wieś Urycz z parafii Skole w archidiecezji lwowskiej<sup>25</sup>, zaś z dnia 7 VIII 1931 — wyłączono z diecezji wieś Henrykówkę w parafii Milatyn do parafii Wołczuchy w archidiecezji lwowskiej<sup>26</sup>.

1 I 1925 diecezja liczyła 35 dekanatów, 354 parafie, 31 klasztorów i domów zakonnych męskich, 160 — żeńskich, 685 kapłanów diecezjalnych i 1 215 000 wiernych<sup>27</sup>. W r. 1926 (po zmianach) obejmowała ona 32 dekanaty, 330 parafii, 30 klasztorów i domów zakonnych męskich, 595 kapłanów diecezjalnych, 134 zakonnych i 1 027 973 wiernych<sup>28</sup>. W r. 1939 diecezja liczyła 35 dekanatów, 352 parafie, 31 klasztorów i domów zakonnych męskich, 680 kapłanów diecezjalnych i 1 119 822 wiernych<sup>29</sup>.

Kapituła katedralna zatrzymała dawny ustrój i obejmowała 3 prałatury (prepozytura, dziekana, scholasteria) oraz 5 kanonii gremialnych (jedna ufundowana przez biskupa J. S. Pelczara)<sup>30</sup>.

## Rozdział 5

### GRANICE METROPOLII KRAKOWSKIEJ I JEJ SUFRAGANII

#### 1. GRANICE METROPOLII KRAKOWSKIEJ

Tradycje metropolitalne Krakowa sięgają XI stulecia i chociaż w okresie Polski niepodległej nie doprowadziły do trwałego zorganizowania metropolii, to jednakże myśl o niej wracała pod dyskusję często. Pierwszą chronologicz-

<sup>21</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 178 n.; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 181, 182, 189, 192, 194.

<sup>22</sup> Ibid. s. 178; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 209.

<sup>23</sup> *Kronika Diecezji Przemyskiej*, 25 (1925) z. 11 s. 144—145.

<sup>24</sup> B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej* s. 62 nn.

<sup>25</sup> AAS, XIV (1922) s. 340, 349 n.

<sup>26</sup> Ibid., XXIV (1932) s. 379.

<sup>27</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 179—198, 289.

<sup>28</sup> *Schematismus dioecesis Premisliensis r.l. pro anno Domini 1926* s. 184.

<sup>29</sup> *Schematismus dioecesis Premisliensis r.l. pro anno Domini 1939* s. 207, 208.

<sup>30</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 179.

nie wzmianką na temat istnienia w Polsce Bolesława Chrobrego drugiej obok Gniezna metropolii podał Gall<sup>1</sup>. Niestety kronikarz nie podał żadnych bliższych szczegółów na ten temat. Nie wiemy więc, gdzie znajdowały się stolice obydwu metropolii, lub też jakie sufraganie obejmowała pierwsza, względnie druga prowincja kościelna? Ostatnio wysunięto przypuszczenie, że przekaz ten „jest pierwszym śladem aspiracji Krakowa do godności metropolitalnej”<sup>2</sup>.

Te tradycje metropolitalne Krakowa były szczególnie żywe w XIII w., chociaż na drugą połowę XII w. przypada ich początek. Zwrócono uwagę, że biskupi krakowscy, począwszy od biskupa Pełki (1186) aż do biskupa Wisława (1230), unikali szczęśliwie konfirmacji ze strony metropolity gnieźnieńskiego, otrzymując ją bezpośrednio od papieża<sup>3</sup>. Na prośbę biskupa Pełki pap. Urban III, na mocy bulli *In eminenti Sedis Apostolicae* z 4 II 1186, zatwierdził dotychczasowy zwyczaj, przyznający biskupom krakowskim pierwsze miejsce po metropolicie gnieźnieńskim i prawo konsekrowania metropolity, oraz wziął katedrę krakowską pod specjalną opiekę Stolicy Apostolskiej<sup>4</sup>. Przywilej ten uznał również nieco później metropolita gnieźnieński (26 IV 1325)<sup>5</sup>.

Można przypuszczać, że wzrostowi tendencji metropolitalnych w Krakowie sprzyjało w dużej mierze rozbiecie polityczne kraju. Zrodziły się one zapewne w kręgu biskupa Gedki (1166—1185). Biskup ten odegrał znaczną rolę w utrwaleniu rządów Kazimierza Sprawiedliwego w Krakowie (1177) oraz na zjeździe w Łęczycy (1180). Osięgnięciu ewentualnych uprawnień metropolitalnych miały służyć zarówno wspomniana uprzednio bulla papieska, jak i pozyskanie dla katedry krakowskiej relikwii św. Floriana (1184).

Szczególnie w XIII stuleciu tendencje te przybrały na sile. W latach 20-tych tegoż wieku miał miejsce ostry spór między biskupem krakowskim z jednej, a metropolitą gnieźnieńskim i biskupem wrocławskim z drugiej strony o pierwsze miejsce po metropolicie. Ten ostatni bowiem, wbrew zwyczajowi i przywilejom papieskim, opowiedział się za pierwszeństwem Wrocławia przed Krakowem<sup>6</sup>. Biskup Iwo Odrowąż nie tylko opuścił synod prowincjalny (1227), kiedy metropolita gnieźnieński oddał pierwsze miejsce biskupowi wrocławskiemu, lecz nadto zaapelował w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej. W odpowiedzi na to pap. Grzegorz IX, listem apostolskim *Significavit nobis* z 19 IV 1227, powołał specjalny trybunał dla rozstrzygnięcia sporu. W oparciu o bullę z 1186 r. sprawa została rozstrzygnięta pozytywnie dla Krakowa<sup>7</sup>. W następstwie tego zatargu biskup Iwo przedsięwziął osobiście w kurii papieskiej starania o prawa metropolitalne dla swej stolicy biskupiej. Powstały prawdopodobnie w XV w. *Katalog biskupów krakowskich*, podobnie jak *Katalog Długoszowy*, informuje, że jeszcze w 1229 r. biskup

<sup>1</sup> Galli Anonymi Cronica, ed. C. Maleczyński, w: *MPH*, Nova ser., Kraków 1952, t. 2 s. 30.

<sup>2</sup> Z. Sułowski, *Początki Kościoła polskiego*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1: Średniowiecze, Kraków 1968 s. 86; J. Szymański, *Biskupstwa polskie w wiekach średnich, Organizacja i funkcje*, w: tamże s. 165.

<sup>3</sup> J. Szymański, *op. cit.* s. 164 n.

<sup>4</sup> KDKK, I nr 3 s. 6—8; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów nr 110 s. 108 n.*; por. R. Grodecki, *Gedko biskup krakowski*, w: *Pol. Stow. Biogr.*, XII s. 263—264.

<sup>5</sup> KDKK, I nr 137 s. 175.

<sup>6</sup> MPV, III nr 29 s. 14.

<sup>7</sup> *Ibid.*; por. nr 30 s. 15.

Iwo udał się do Perugii i Rzymu oraz prosił pap. Grzegorza IX o przywrócenie arcybiskupstwa w Krakowie. „które przez zaniedbanie zostało przeniesione do Gniezna”<sup>8</sup>.

Przyjmuje się, że na ten czas przypada również powstanie sfałszowanej bulli pap. Benedykta IX *Pro reverentia principis Apostolorum* z 1046 r., na mocy której papież, „kierując się życzliwością względem króla Kazimierza — i jego małżonki Marii — jak i całego Królestwa — postanowił, aby w mieście Krakowie było po wieczne czasy arcybiskupstwo w miejsce istniejącego dotąd biskupstwa, któremu to arcybiskupstwu podporządkował wszystkie biskupstwa istniejące w Królestwie Polskim”<sup>9</sup>. Wprawdzie cytowane brewe papieskie jest z całą pewnością fałszyfikatem, ale jak się przypuszcza, treść jego „została oparta na jakiejś tradycji czy zapisie”<sup>10</sup>. Nie jest wykluczone, że akcenty petryńskie w formularzu mogą się wiązać z okresem reformy gregoriańskiej Kościoła w Polsce.

Z tego samego stulecia pochodzą przekazy *Rocznika krakowskiego* informujące o Aronie arcybiskupie krakowskim z XI w.<sup>11</sup>. Niektórzy uczeni przyjmują wiarygodność przekazu<sup>12</sup>. W wypadku przyjęcia prawdziwości tego przekazu należałoby przenieść początki tradycji metropolitalnych w Krakowie na połowę XI stulecia. Na XIII w. datuje się również bulla pap. Aleksandra IV *Ex tue procedit* (2 III 1256), która potwierdzała w całej rozciągłości przywileje udzielone katedrze krakowskiej w 1186 r. nawet w tym wypadku, gdyby biskup krakowski był młodszy co do sakry biskupiej w stosunku do innych sufraganów gnieźnieńskich<sup>13</sup>.

Tymczasem Kraków w XIV w. stał się znów stolicą zjednoczonego państwa, a od r. 1364 siedzibą pierwszego uniwersytetu w Polsce. Biskupi krakowscy w częstych wypadkach, jako kanclerze królestwa i uniwersytetu, wywierali przemożny wpływ na bieg spraw państwowych. Ważkość krakowskiej stolicy biskupiej podkreślały nadto ogromna rozległość diecezji, obejmującej w XIV w. ok. 467 parafii, zorganizowanych w archidiaconaty i dekanaty wiejskie<sup>14</sup>, oraz bogate jej uposażenie<sup>15</sup>.

W takim to kontekście dziejowym należy zauważyć odzyskanie w XIV w. tradycji metropolitalnych w Krakowie. Kontynuował je wielce ambitny biskup Jan Grot (1327—1347) w czasie dwukrotnej podróży do kurii papieskiej w Awinionie (1326, 1341). Zapewne na skutek przeciwdziałania króla Kazimierza, z którym biskup krakowski był w częstym konflikcie, jak i arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława (1317—1342) wyniki tych starań nie były zbyt wielkie<sup>16</sup>. Biskup Grot uzyskał dla siebie i swoich następców od pap. Benedykta XII (1334—1342) przywilej używania paliusza przysługującego metropolitom<sup>17</sup>. Uprawnień takich nie posiadał w okresie przedrozbiorowym żaden z sufraganów gnieźnieńskich.

<sup>8</sup> MPH, III s. 355.

<sup>9</sup> MPH, I s. 358; Z. Kozłowska-Budkowa, op. cit. nr 6 s. 7—8.

<sup>10</sup> Por. Z. Kozłowska-Budkowa, op. cit. nr 6 s. 7—8.

<sup>11</sup> MPH, III s. 355.

<sup>12</sup> R. Grodecki, Aron arcybiskup krakowski, w: *Pol. Słow. Biogr.*, I s. 166;

A. Czudowska, Aron arcybiskup, w: *Słow. Staroż. Słow.*, I s. 49.

<sup>13</sup> VMPL, I nr 136 s. 69; *Regesta Pontificum Romanorum*, II nr 16270 s. 1335.

<sup>14</sup> E. Wiśniowski, Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji, w: *Kościół w Polsce*, Kraków 1968, t. 1 s. 271.

<sup>15</sup> S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis*, Warszawa 1966 s. 18 nn.

<sup>16</sup> Por. A. Matuszek, Grot Jan, w: *Pol. Słow. Biogr.*, IX s. 17.

<sup>17</sup> J. Długosz, *Catalogus episcoporum Cracoviensium* s. 411.

W XV stuleciu głównym promotorem metropolii krakowskiej był Jan Długosz, znany dziejopis i kanonik miejscowej kapituły katedralnej. Można przypuszczać, że u podstaw tych tendencji był nie tylko rozwój mocarstwowy Polski od czasów unii z Litwą i zwycięstwa grunwaldzkiego, kiedy to Kraków stał się faktycznie stolicą obydwu państw i prężnym ośrodkiem kulturalnym na środkową i wschodnią Europę. Nie małe znaczenie mógł posiadać pontyfikat Zbigniewa Oleśnickiego (1425—1455), pierwszego kardynała polskiego. W kontekście wypowiedzi Jana Długosza można dopatrywać się nadto pewnych wpływów faktu powstania godności prymacjalnej w Kościele polskim (1418)<sup>18</sup>. O metropolii w Krakowie mówi Długosz na kilku miejscach. Jej fundację i erekcję przypisuje Mieszkowi I i pap. Janowi XIII w r. 966<sup>19</sup>. Zanik zaś tej godności miał nastąpić po śmierci Arona (1059), na skutek zaniedbań jego następców<sup>20</sup>. Historyk jednakowoż nie tracił nadziei i spodziewał się, że „wreszcie któryś z biskupów krakowskich, dzięki — łaskawości papieża i króla, odzyska dawno — — utraconą godność metropolity i otrzyma jako sufraganie diecezje: przemyską, chełmską i lubuską”<sup>21</sup>.

Do tej myśli wrócono w okresie przedrozbiorowym jeszcze dwukrotnie; raz w r. 1631, w wysuniętym przez Alberta Polaka, franciszkanina „Projekcie” utworzenia nowych metropolii w Krakowie, Kijowie i Wilnie<sup>22</sup> i po raz drugi na sejmie grodzieńskim w r. 1793, kiedy to zamyślano nawet nad przeniesieniem do Krakowa godności prymacjalnej<sup>23</sup>. Niestety obydwie projekty nie wyszły poza granice nieśmiałyh planów. Kraków w Polsce niepodległej musiał się zadowolić tylko pierwszym miejscem w szeregu sufraganii gnieźnieńskich<sup>24</sup>.

Trzeba też stwierdzić, że w rzeczywistości wiele okoliczności zalecało Kraków na stolicę metropolitalną. Była to bowiem do XVI w. stolica olbrzymiego państwa i przez dłuższy czas siedziba jednego uniwersytetu w kraju, jedno z najlepiej uposażonych biskupstw polskich i najliczniejsza w parafie, klasztory i kolegiaty diecezja polska. Taki statut hierarchiczny Krakowa nie był jednakże czymś wyjątkowym w Europie katolickiej. Tak np. Paryż, będący stolicą Francji i siedzibą jednego z najstarszych uniwersytetów w Europie, był przez długie wieki sufraganią metropolii w Sens. Dopiero 20 X 1622 pap. Grzegorz XV, bullą *Universi orbis ecclesius*, utworzył tu arcybiskupstwo i metropolię<sup>25</sup>. Cesarski Wiedeń wyniósł do godności metropolii 1 VI 1722 pap. Innocenty XIII, na mocy bulli *Superma dispositione*<sup>26</sup>. Stolica Hiszpanii Madryt otrzymała biskupstwo dopiero w konkordacie z 1851 r., przy czym faktycznie zostało ono utworzone dopiero w 1884 r.<sup>27</sup>, podczas gdy Budapeszt na Węgrzech nie posiada go dotąd.

<sup>18</sup> J. Długosz, *Historiae Polonicae*, I s. 295.

<sup>19</sup> *Ibid.* s. 118 n.

<sup>20</sup> *Ibid.* s. 295.

<sup>21</sup> J. Długosz, *Liber beneficiorum*, I s. 4 n.

<sup>22</sup> T. Długosz, Projekt utworzenia w Polsce nowych biskupstw sprzed r. 1631, *Przegląd Teologiczny*, 13 (1931) s. 99—109.

<sup>23</sup> *Volumina legum*, wyd. Z. Kaczmarczyk, Poznań 1952, t. 10 s. 322.

<sup>24</sup> Por. B. Kumor, Granice (archi)diecezji krakowskiej (1000—1939), *Prawo Kanoniczne*, 6 (1963) nr 1/4 s. 535—537.

<sup>25</sup> *Bullarum, privilegiorum ac diplomatum Romanorum Pontificum amplissima collectio, opera et studio C. Cocquelines*, Romae 1756, t. V p. 5 nr 81 s. 67—69.

<sup>26</sup> Zur Geschichte der Wiener Erzbistum, w: *Personalstand der Erzdiözese Wien* 1953, Wien 1958 s. 52—56 (tekst bulli).

<sup>27</sup> J. Schmidlin, *Papstgeschichte der neuesten Zeit*, München 1934, II s. 144.



Wolno też zauważyć, że podczas gdy kościelne środowisko krakowskie do XV stulecia zabiegało czynnie o przywileje metropolitalne dla katedry św. Wacława, to w późniejszym okresie inicjatywa ta zamarła prawie całkowicie. Jeżeli za Polski niepodległej istniały pewne szanse utworzenia metropolii w Krakowie, to w okresie niewoli narodowej znikły one zupełnie. Austria, która m. in. zagarnęła również Kraków w rozbiorach Polski, wcale nie myślała nawiązywać do aspiracji przedrozbiorowych Krakowa, chociaż, tworząc biskupstwa w Tarnowie, Kielcach i Lublinie w granicach dawnej diecezji krakowskiej, mogła łatwo to uczynić. Ale i w tym wypadku przeważyła racja niszczenia dawnej struktury hierarchicznej Kościoła polskiego. Zresztą nawet pod względem administracji państwowej nie Kraków lecz Lwów stał się stolicą anektowanego kraju. Stąd też nowe diecezje, wykrojone z dawnego biskupstwa krakowskiego, jak i sam Kraków zostały podporządkowane najpierw metropolii lwowskiej (1807), a nieco później warszawskiej (1818). Dopiero w autonomicznej Galicji zreorganizowana diecezja otrzymała uprzywilejowany statut biskupstwa „wyjątego” (1880), chociaż i w tym wypadku stało się to na skutek presji opinii publicznej i powiązań personalnych. Ten też statut zachowała diecezja początkowo w odrodzonym Państwie Polskim jako jedyna „diecezja wyjąta”, która się znalazła w całości w jego granicach.

Po odzyskaniu niepodległości szanse Krakowa jako przyszłej stolicy metropolii małopolskiej znów wzrosły. U ich podstaw leżały przyczyny wymienione uprzednio, a nadto osobisty autorytet księcia biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiehy (1912—1951). Pierwszym, który wysunął postulat utworzenia metropolii krakowskiej był biskup tarnowski L. Wałęga. W odpowiedzi na ankietę biskupa H. Przeździeckiego (23 IV 1920) pisał, że „co do metropolii nowych projektuję, by Kraków zrobić metropolią i przydzielić mu jako sufraganie biskupstwa: tarnowskie i kieleckie, ewentualnie cieszyńskie na wypadek pomyślnego plebiscytu”<sup>28</sup>. Jak można przypuszczać u podstaw wniosku biskupa Wałęgi leżały względy natury duszpasterskiej i geograficznej. Tylko biskupstwa położone najbliżej Krakowa, o podobnej strukturze społeczno-religijnej ludności, miały wejść w skład nowej metropolii. Wprawdzie diecezja kielecka leżała w całości w granicach dawnego zaboru rosyjskiego, pozostałe natomiast diecezje należały do dawnego zaboru austriackiego, ale trzeba zauważyć, że właśnie diecezja kielecka została najpóźniej wydzielona z biskupstwa krakowskiego (1882).

Niezależnie od propozycji biskupa Wałęgi postulat powołania do życia krakowskiej prowincji kościelnej wysunęli nadto biskupi: A. Łosiński (Kielce), Z. Łoziński (Mińsk), P. Mańkowski (Kamieniec Podolski) i St. K. Żdżitowiecki (Włocławek). Wszyscy opowiedzieli się za utworzeniem w Polsce pięciu metropolii (Gniezno—Poznań, Warszawa, Lwów, Wilno, Kraków), wśród nich również w Krakowie, a różnice w projekcie dotyczyły ilości przysyłanych sufraganii. Tak biskup Łoziński zaproponował, by granice nowej metropolii objęły diecezje: kielecką, tarnowską, częstochowską i opolską względnie cieszyńską<sup>29</sup>. Projekt kielecki o tyle różnił się od poprzedniego, że nadto wymieniał diecezję sandomierską<sup>30</sup>. Projekt biskupa Mańkowskiego nie wymieniał

<sup>28</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji i metropolii, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>29</sup> Ibid., I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>30</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920).

wprawdzie diecezji śląskich, ale obok Częstochowy, Kielc, Sandomierza i Tarnowa, sugerował nadto utworzenie nowej diecezji w Rzeszowie i włączenie jej do krakowskiej prowincji kościelnej<sup>31</sup>. Najbardziej jednakże hojnym dla Krakowa okazał się projekt biskupa Żdździwieckiego. Obok archidiecezji krakowskiej w skład nowej metropolii według jego planów miało wejść 7 dalszych diecezji: Tarnów, Sandomierz, Kielce, Częstochowa, Oświęcim „i dwie na Śląsku Górnym” (Bytom, Opole)<sup>32</sup>. Na 34 zaprojektowane archidiecezje i diecezje tylko Warszawa i Kraków miały posiadać po 7 sufraganii, podczas gdy Gniezno—Poznań miało ich mieć tylko 4, Lwów — 6 i Wilno — 3<sup>33</sup>.

Pozostali biskupi, z wyjątkiem Krakowa, Sandomierza i Łomży, nie wypowiedzieli się w tej sprawie. Dwaj ostatni wyrazili otwarty sprzeciw „wobec tworzenia nowej metropolii krakowskiej, aby nie osłabiać siły polskiej metropolii lwowskiej”<sup>34</sup>. Podobne stanowisko zajął również biskup krakowski Sapieha. Wypowiadając się w tej sprawie pisał: „Tworzenia nowych prowincji kościelnych nie widzę potrzeby, tylko pewne nowe ugrupowanie diecezji w nich jest konieczne”. W dalszej części swego listu wysunął sugestie, by w Polsce były tylko 3 metropolie (Gniezno, Warszawa, Lwów), przy czym zaznaczył, że „diecezja krakowska przyłączyłaby się” do metropolii gnieźnieńskiej<sup>35</sup>.

W następstwie powyższych wypowiedzi ankietowych pierwszy ogólnopolski projekt pt. „Rozgraniczenie diecezji i metropolii” autorstwa biskupa H. Przeździeckiego z 1920 r. odnośnie problemu nowych metropolii konstatawał, że „wszyscy księża biskupi są za utrzymaniem metropolii warszawskiej, lwowskiej i gnieźnieńskiej, a tylko pięciu życzy sobie jeszcze dwóch nowych wileńskiej i krakowskiej, przeto większość wypowiada się przeciw tworzeniu nowych metropolii”. Ten też projekt podporządkował Kraków prymacjalnej metropolii gnieźnieńskiej<sup>36</sup>.

Podobne, chociaż nieco znowelizowane, sugestie wysunął „Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej”, opracowany w r. 1922 przez biskupów R. Jałbrzykowskiego i H. Przeździeckiego. Przyjął on zasadę, że „jako ośrodki religijne i narodowe powinny pozostać istniejące trzy metropolie: 1) gnieźnieńska i poznańska, 2) lwowska i 3) warszawska”. Diecezja krakowska miała pozostać „wyjęta”, ale „pod względem udziału w konferencjach biskupich miała należeć do metropolii gnieźnieńskiej”<sup>37</sup>.

W związku z powyższym projektem niektórzy biskupi wypowiedzieli swe uwagi na piśmie, ale dotyczyły one nade wszystko granic poszczególnych diecezji, a nie metropolii. Sprawa utworzenia metropolii w Krakowie została posunięta mocno naprzód dopiero w 1924 r. Prawdopodobnie na skutek rozmów między rządem polskim a Stolicą Apostolską na temat konkordatu odbyło się w Polsce szereg konferencji episkopatu w formie posiedzeń metropolitalnych i plenarnych. Do wznowienia projektu metropolii krakowskiej najbardziej bodaj przyczyniła się konferencja lwowskiej prowincji kościel-

<sup>31</sup> Ibid., I nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>32</sup> Ibid., I nr 13: Projekt rozgraniczenia metropolii s. 1.

<sup>33</sup> Ibid.

<sup>34</sup> Ibid., I nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920) s. 3; por. nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>35</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920) s. 3.

<sup>36</sup> Ibid., I nr 19 s. 14 n.

<sup>37</sup> Ibid., I nr 21 s. 2; nr 22 s. 3: *Dioecesis Cracoviensis exempta, quoad participationem in conferentiis episcoporum ad metropolim Gnesnensem pertineret.*

nej. Odbyla się ona 26 II 1924 w Przemyślu pod przewodnictwem arcybiskupa B. Twardowskiego i zgromadziła obok sufraganów lwowskich z Przemyśla i Tarnowa nadto arcybiskupa lwowskiego obrz. ormiańskiego J. Teodorowicza i biskupa krakowskiego A. S. Sapiehę. Przyjęte na tejsze konferencji postulaty domagały się utworzenia w Polsce czterech metropolii łacińskich, przy czym zaproponowano, aby „stolica biskupia w Krakowie została wyniesiona do rzędu metropolii, której winny być podporządkowane w charakterze sufraganii diecezje: tarnowska, kielecka, częstochowska i śląska”<sup>38</sup>. Decyzja ta postawiła znów na porządku dziennym problem utworzenia metropolii w Krakowie.

Pod jej wpływem biskup Przeździecki opowiedział się na konferencji biskupów metropolii warszawskiej za utworzeniem w kraju czterech metropolii łacińskich w Gnieźnie, Lwowie, Warszawie i Krakowie<sup>39</sup>; ale sama konferencja (18 i 19 III 1924) podtrzymała plan trzech metropolii, przy czym diecezja krakowska miała zatrzymać statut biskupstwa „wyjętego” z utrzymaniem „kanonicznej łączności z metropolią gnieźnieńską i poznańską”<sup>40</sup>. Plan ten spotkał się z pełną aprobatą komitetu biskupów (20 i 21 III 1924), w którym brał również udział biskup Sapieha<sup>41</sup>. Wydawało się, że problem erekcji metropolii krakowskiej upadł bezpowrotnie, tym bardziej, że sam ordynariusz krakowski Sapieha w piśmie z dnia 24 III 1924 r. opowiedział się jeszcze raz za postanowieniami komitetu biskupów<sup>42</sup>.

Tymczasem w związku ze zbliżającą się plenarną sesją episkopatu w Częstochowie biskupi wypowiedzieli się jeszcze raz w formie ankietowej w sprawie zmian w ustroju Kościoła polskiego. Zredagowany w oparciu o wypowiedzi tej ankiety przez biskupa Przeździeckiego „Zbiór projektów w sprawie erekcji nowych diecezji i podziału dawnych diecezji i metropolii” sugerował podwójne rozwiązanie. W pierwszym wypadku wysunął nową myśl, by w Krakowie utworzyć arcybiskupstwo bez sufraganii, lub też metropolię<sup>43</sup>. Plan był o tyle trudny do zrealizowania, że w Kościele łacińskim prawo kanoniczne nie przewiduje arcybiskupstwa bez praw metropolitalnych, w drugim natomiast przewidywał on włączenie w granice nowej metropolii, obok Krakowa, czterech dalszych diecezji: tarnowskiej, kieleckiej, częstochowskiej i śląskiej<sup>44</sup>.

Zebrana w dniach 2 i 3 VII 1924 plenarna sesja episkopatu polskiego w Częstochowie zgromadziła 26 arcybiskupów i biskupów z całej Polski z wyjątkiem przedstawicieli episkopatu grecko-katolickiego. Poświęcono ją w całości przedyskutowaniu projektu zmian w strukturze organizacyjnej Kościoła polskiego. Jako zasadę przyjęto, że „metropolie są ośrodkami życia religijnego. Jako ośrodki religijne metropolie jednoczą zarazem silniejszym węzłem państwowości ludność, w skład metropolii wchodzącą. Ze względów religijnych i państwowych do metropolii należeć powinna: 1) ludność zbliżona do siebie charakterem, obyczajami i 2) pewna część ludności, która albo słabsza

<sup>38</sup> Ibid., I nr 47 s. 1.

<sup>39</sup> Ibid., I nr 51 s. 9.

<sup>40</sup> Ibid., I nr 52 s. 5 n.

<sup>41</sup> Ibid., I nr 53 s. 3 (Protokół posiedzenia komitetu biskupów z dnia 20 i 21 III 1924).

<sup>42</sup> Ibid., I nr 59 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924) s. 3: *Metropolitae in Polonia quod attinet, eos tres, prouti nunc est, etiam in futurum manere oportet, scilicet: Gnesnensem, Varsaviensem et Leopoliensem rit. lat.*

<sup>43</sup> Ibid., II nr 96 s. 12.

<sup>44</sup> Ibid. s. 13.

jest pod względem religijnym, albo potrzebuje ściślejszego zjednoczenia z państwowością”<sup>45</sup>. Przedłożony przez biskupa Przeździeckiego „Zbiór projektów” poddawał pod dyskusję możliwość utworzenia dwóch dalszych metropolii w Krakowie i Wilnie. W głosowaniu tajnym nad projektem powołania do życia krakowskiej prowincji kościelnej pozytywnie wypowiedziało się 25 uczestników, podczas gdy tylko jeden przeciwko<sup>46</sup>. W skład nowej metropolii, obok archidiecezji krakowskiej, miały wejść w charakterze sufraganii diecezje: tarnowska, kielecka, częstochowska i śląska czyli katowicka. Propozycja ta została przyjęta jednomyślnie<sup>47</sup>.

Ten też projekt wszedł do konkordatu polskiego (10 II 1925)<sup>48</sup>. Formalnej erekcji metropolii dokonał pap. Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>49</sup>. Nowej metropolii podporządkowała ona diecezję krakowską, wyniesioną do godności archidiecezji, a nadto diecezję kielecką, wyłączonej z metropolii warszawskiej, diecezję tarnowską, wydzieloną z metropolii lwowskiej, oraz dwie dalsze, nowo utworzone diecezje: katowicką i częstochowską. Pierwszym metropolitą nowej prowincji kościelnej został dotychczasowy biskup krakowski ks. Adam Stefan Sapięha (1925—1951).

## 2. ARCHIDIECEZJA KRAKOWSKA

Dość poważne zmiany w geografii kościelnej archidiecezji nastąpiły w rezultacie pierwszej wojny światowej. Wśród małopolskich biskupstw dawnego zaboru austriackiego Kraków (1 000 017) ustępował odnośnie liczby wiernych tylko Przemyślowi (1 215 000), wyprzedzając pod tym względem archidiecezję lwowską i diecezję tarnowską. Ponieważ w związku z zamierzoną reorganizacją struktury terytorialnej Kościoła w Polsce bardzo wcześniej pojawiły się tendencje tworzenia diecezji od 500 000 do 1 000 000 wiernych, dlatego niektóre postulaty domagały się podziału tak ludnej diecezji krakowskiej, jakkolwiek biskup A. S. Sapięha stwierdził jeszcze w 1920 r., że „diecezja krakowska po odłączeniu od niej czterech diecezji stanowi — — jednostkę dosyć w sobie zamkniętą i nie przekracza ani swym terytorium, ani ilością dusz normalnej w naszych stosunkach diecezji; dlatego nie wymaga ani powiększenia, ani też jakiego podziału”<sup>1</sup>.

Ale nie wszyscy biskupi podzielali to stanowisko. Biskup wrocławski St. K. Żdzitowiecki wysunął nawet projekt podziału diecezji na dwie: krakowską i oświęcimską<sup>2</sup>. Inni natomiast postulowali jej zmniejszenie. W r. 1921 biskup H. Przeździecki sugerował wyłączenie z diecezji 2 dekanatów: Żywiec (1925: 17 parafii, 37 kapłanów, 112 167 wiernych) i Oświęcim (16 parafii, 31 kapłanów, 51 373 wiernych) do projektowanej diecezji cieszyńskiej<sup>3</sup>. Obydwa jednakże projekty upadły. Pozostała jedynie otwartą sprawą korek-

<sup>45</sup> Ibid., II nr 97 s. 3 (Protokół obrad na zjeździe biskupów polskich w Częstochowie w dniu 2 i 3 lipca 1924 nad projektem utworzenia nowych diecezji i rozgraniczenia dawnych diecezji i metropolii).

<sup>46</sup> Ibid. s. 13.

<sup>47</sup> Ibid. s. 14.

<sup>48</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 150.

<sup>49</sup> Ibid. s. 178.

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji i metropolii, I nr 16 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>2</sup> Ibid., I nr 18 s. 7, 8.

<sup>3</sup> Ibid., I nr 19 s. 11; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 221, 224 nn.

tur granicznych, zwłaszcza na południu (diecezja spiska), wschodzie (diecezja tarnowska) i północy (diecezja kielecka).

28 VII 1920, po przeprowadzeniu plebiscytu na Spiszu i Orawie, przyznano Polsce część terenów spornych z Czechosłowacją, które pod względem kościelnym obejmowały 2 dekanaty: spiski (parafie: Frydman, Jurgów, Krempachy, Niedzica, Kacwin, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Nowa Biała, Trybsz) i orawski (parafie: Bukowina—Podszkle, Chyżne, Jabłonka, Lipnica Górna, Lipnica Wielka, Orawka, Piekiełnik, Podwilk, Zubrzyca Górna), razem 18 parafii, 16 kapłanów i 23 459 wiernych (stan z 1 I 1925)<sup>4</sup>. Po włączeniu tych terenów do Polski Stolica Apostolska utworzyła tu administrację apostolską przed 1922 r. i powierzyła jej zarząd ordynariuszowi krakowskiemu A. S. Sapieże<sup>5</sup>.

Pod względem przynależności do słowackiej organizacji kościelnej parafie orawskie należały do dekanatu Trštenu w archidiaconacie Oravsky Podzamek<sup>6</sup>, parafie natomiast spiskie — do dekanatu niedzickiego w archidiaconacie katedralnym spiskim<sup>7</sup>. Trzeba jednak zauważyć, że jeszcze po włączeniu tych terenów do Państwa Polskiego wikariusz kapitulny spiski ks. Marian Błaha zarządzał nadal nimi. Tak 12 V 1920 obsadził parafię Zubrzyca Górna, 5 X 1920 — parafię Trybsz na Spiszu i Chyżne na Orawie<sup>8</sup>. Nowy biskup spiski Jan Vojtaššak ze względu na zmienioną granicę państwową przeprowadził reorganizację granic dekanalnych na Orawie. Pozostałe przy Czechosłowacji 4 parafie z dekanatu Trštenu (Čimhova, Liesek, Trštena i Ustie) przyłączył do dekanatu Oravsky Podzamek<sup>9</sup>, ale tego samego dnia obsadził parafie w Zubrzycy Górnej i Lipnicy Górnej<sup>10</sup>. Jeszcze 5 V i 24 VIII 1921 tenże biskup obsadzał parafie na polskim Spiszu i Orawie<sup>11</sup>. Również proboszczowie z tych terenów zwracali się w sprawach kościelnych do kurii biskupiej na Spiszu (1920)<sup>12</sup>. Przekazanie jurysdykcji kościelnej musiało mieć miejsce w miesiącach jesiennych 1921 r. *Rocznik diecezji krakowskiej za rok 1922*, drukowany zapewne pod koniec 1921 r., po raz pierwszy zamieszcza informację o istniejącej już tu administracji apostolskiej (1921—1925)<sup>13</sup>. Pierwsze ślady jurysdykcji Krakowa na Orawie datują się dopiero na rok 1922 (27 IV 1922 — Jabłonka; 7 VIII 1922 — Piekiełnik)<sup>14</sup>. Z tego też roku pochodzą również przekazy dotyczące Spisza (30 V 1922 — Niedzica; 31 V 1922 — Kacwin)<sup>15</sup>.

Ze względu na łączność terytorialną zarówno parafii orawskich, jak i spiskich było do przewidzenia, że zostaną one włączone do archidiecezji

<sup>4</sup> Elenchus cleri dioecesis Cracoviensis p.a.D. 1922 s. 61. (Administratio apostolica); por. Z. A. C z e r n i c k i, op. cit. s. 225.

<sup>5</sup> Elenchus 1922 s. 61 n.

<sup>6</sup> Schematismus almae dioecesis Scepusiensis pro anno a Christo nato 1896, Szepes-Váralja 1895 s. 69—73.

<sup>7</sup> Ibid. s. 56—58.

<sup>8</sup> *Circulares Litterae Dioecesanæ [...] ad clerum Dioeceseos Scepusiensis dimissae*, Ruzemberok 1920 s. 26, 46, 48.

<sup>9</sup> Ibid. s. 3.

<sup>10</sup> Ibid. s. 4.

<sup>11</sup> Ibid. s. 18, 34.

<sup>12</sup> AKMK, fasc. Spisz—Orawa.

<sup>13</sup> Por. przyp. 5.

<sup>14</sup> AKMK, Protokół czynności Kurii Ksiązęco-Biskupiej w Krakowie R. P. 1922 nr 209 (Jabłonka), 8154 (Piekiełnik).

<sup>15</sup> Ibid. nr 6631 (Niedzica), 6861 (Kacwin).

krakowskiej. Ale w dyskusji na ten temat nie było jednomyślności. Włącznie dekanatu orawskiego do Krakowa zaproponował, jeszcze przed plebiscytem, biskup H. Przeździecki w pierwszym projekcie reorganizacji Kościoła polskiego; Spisz natomiast miał być wcielony do diecezji tarnowskiej<sup>16</sup>. Propozycja ta była pierwszą, ale nie ostatnią.

Tak konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924) w oparciu o stan faktyczny wysunęła plan, by do diecezji krakowskiej „przyłączyć nadto Spisz i Orawę, należące do Polski, ewentualnie Jaworzynę, która będzie przyznana Polsce”<sup>17</sup>. W dwa dni później, na posiedzeniu komitetu biskupów, orzeczono, „że Spisz i Jaworzyna powinny odejść do diecezji tarnowskiej”, zaś „Orawa powinna należeć do diecezji krakowskiej”<sup>18</sup>. Można przypuszczać, że stało się to na wniosek biskupa Sapięhy, który brał udział w posiedzeniu jako członek komitetu. Opinię tę potwierdza w pełni jego osobista wypowiedź, skierowana 24 III 1924 do biskupa Przeździeckiego. Zaproponował on, by „do diecezji tarnowskiej włączyć wszystkie parafie z diecezji spiskiej, leżące na polskim Spiszu, administrowane tymczasowo przez biskupa krakowskiego”. Zarówno bowiem parafie spiskie, jak i orawskie, „bardzo ubogie, górskie i małe”, miały stanowić „zbyt wielki ciężar dla diecezji krakowskiej”<sup>19</sup>.

Tymczasem do propozycji tych odniósł się zupełnie negatywnie biskup tarnowski L. Wałęga. „Ze zdumieniem — pisał do biskupa Przeździeckiego — wyczytałem w protokole warszawskim, że Spisz i Jaworzynę postanowiono przydzielić diecezji tarnowskiej. Muszę zaznaczyć, że o tem nie było mowy na naszej konferencji w Przemyślu, gdyż byłbym zaraz zaprotestował — —. Są to parafie ciężące z natury swego położenia do Nowego Targu i Krakowa. Z Tarnowem komunikacja prawie niemożliwa, a przynajmniej wielce utrudniona. Same zainteresowane parafie oświadczą się z pewnością przeciw temu projektowi”<sup>20</sup>. Równocześnie biskup L. Wałęga skierował protest na ręce arcybiskupa B. Twardowskiego, jako metropolity miejscowego, a ten ze swej strony poparł stanowisko tarnowskie<sup>21</sup>. Trzeba i to dodać, że parafie spiskie nie posiadały połączenia terytorialnego z diecezją tarnowską. Dlatego to biskup krakowski zaproponował odstąpienie do Tarnowa 3 parafii: Maniowy, Harkłowa i Sromowce Wyżne, by w ten sposób połączyć Spisz z terytorium diecezji tarnowskiej<sup>22</sup>. Ale i tę sugestię odrzucił biskup Wałęga<sup>23</sup>, w czym poparła go niebawem konferencja biskupów metropolii lwowskiej (30 IV 1924)<sup>24</sup>.

W tej sytuacji ostateczna decyzja odnośnie przynależności diecezjalnej Spisza zapadła na konferencji częstochowskiej (2 VII 1924), kiedy to podjęto jednogłośnie uchwałę, że „Spisz, Orawa i Jaworzyna będą wcielone do die-

<sup>16</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji i metropolii, I nr 19 s. 6, 10.

<sup>17</sup> Ibid., I nr 52 s. 5 (Protokół konferencji biskupów metropolii warszawskiej [...] 18—19 III 1924).

<sup>18</sup> Ibid., I nr 53 s. 3 (Protokół posiedzenia komitetu biskupów z 21 i 22 III 1924).

<sup>19</sup> Ibid., I nr 59 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>20</sup> Ibid., I nr 63 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 2 IV 1924).

<sup>21</sup> Ibid., I nr 70 s. 3 n. (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 15 IV 1924).

<sup>22</sup> Zob. przyp. 19.

<sup>23</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, II nr 87 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 12 IV 1924).

<sup>24</sup> Ibid., II nr 90 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1924); por. nr 92 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 7 V 1924).

cezji krakowskiej”<sup>25</sup>. Zgodnie z tą uchwałą pap. Pius XI wyłączył ostatecznie administrację apostołską z diecezji spiskiej i wcielił ją do archidiecezji krakowskiej (na mocy bulli *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925)<sup>26</sup>.

Dalsze zmiany w granicach archidiecezji nastąpiły na odcinku sąsiedztwa z biskupstwem tarnowskim. Linia graniczna między obydwoma diecezjami została ustalona jeszcze w 1886 r. i nie wymagała zbyt wielkich sprostowań poza rejonem Mszany Dolnej, ciężącym raczej do Krakowa. W ankiecie z 1920 r. jedynie biskup krakowski Sapieha podniósł to zagadnienie, wysuwając sugestie „wyrównania granicy z diecezją tarnowską, przyłączając do diecezji krakowskiej dekanat tymbarński, liczący 40 807 dusz z 15 parafiami, wrzynający się w nią”<sup>27</sup>. Propozycja ta początkowo nie znalazła podatnego gruntu, tymbardziej że biskup L. Wałęga uważał, że „diecezja tarnowska co do liczby ludności i obszaru jest mniej więcej normalną i nie potrzebuje podziału”<sup>28</sup>.

Propozycje krakowskie znalazły się pierwszy raz w ogólnopolskim projekcie reorganizacji ustroju Kościoła polskiego dopiero w 1922 r.<sup>29</sup>; nieco później poparła je również konferencja biskupów metropolii warszawskiej (1924)<sup>30</sup>. Ponieważ projekt z 1922 r. stał się podstawą dalszej dyskusji, dlatego w omawianej sprawie zabrali głos biskupi Krakowa i Tarnowa. Ten pierwszy w wypowiedzi z 24 III 1924, przesłanej na ręce biskupa Przeździeckiego, podtrzymał dawne propozycje, a nadto zażądał dalszych 7 parafii, mianowicie 5 parafii z dekanatu bocheńskiego (Grobla, Mikłuszowice, Krzyżanowice, Cikowice, Łęzkowice), położonych na lewym brzegu rzeki Raby, o łącznej ilości 7 kapłanów i 15 742 wiernych, oraz 2 parafii z dekanatu limanowskiego (Nowe Rybie, Słopnice) z 3 kapłanami i 7 116 wiernymi<sup>31</sup>. Uzasadnieniem tej sugestii miały być według opinii krakowskiej względy geograficzne i topograficzne oraz dostosowanie linii granicznej do warunków naturalnych<sup>32</sup>.

W odpowiedzi na te propozycje biskup tarnowski Wałęga zarówno osobiście, jak i na konferencji biskupów metropolii lwowskiej (26 II 1924) zgodził się na odstąpienie całego dekanatu tymbarńskiego ale pod warunkiem, że diecezja tarnowska otrzyma 6 dekanatów z diecezji przemyskiej celem wyrównania jej granic wschonich<sup>33</sup>. Sprzeciwił się natomiast kategorycznie oddaniu 5 parafii z dekanatu bocheńskiego. „Zdziwił mnie także — pisał — projekt krakowski co do zmian w północnej stronie mojej diecezji. Parafie: Mikłuszowice, Krzyżanowice, Grobla, Cikowice leżą tuż przy Bochni, która ma zostać przy Tarnowie i z Krakowa trzeba przez Bochnię do tych parafii jechać — —. Parafie Łęzkowice, Cikowice, Grobla są to filie (ekspozy-

<sup>25</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

<sup>26</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179.

<sup>27</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji i metropolii, I nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>28</sup> Ibid., I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>29</sup> Ibid., I nr 21 s. 6 (Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej 1922).

<sup>30</sup> Ibid., I nr 52 s. 5.

<sup>31</sup> Ibid., I nr 59 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924); por. Z. A. Czernicki, op. cit., s. 201 n., 204 (stan z 1925).

<sup>32</sup> Ibid., I nr 59 s. 3 Ratio: in septentrionali parte naturales fines, quos constituit flumen Raba et in meridionali parte ipsa topographica situatio, quae hanc correcturam delimitationis exigit.

<sup>33</sup> Ibid., I nr 70 s. 4 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego. — 15 IV 1924); II nr 87 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego. — 12 IV 1924).

tury świeże), powstały za mnie, na budowę kościołów zbierano składki w diecezji tarnowskiej. Nie byłoby właściwem odrywać od diecezji kościoły świeżo jej kosztem wzniesione, zwłaszcza że nie ma żadnych racji poważnych, by — — filie te zostały odłączone od swoich macierzystych kościołów, które nawet według projektu krakowskiego zostają przy diecezji tarnowskiej”<sup>34</sup>. Argumenty bpa Wałęgi przesądziły o pozostaniu tych parafii przy diecezji tarnowskiej.

Problem natomiast włączenia do Krakowa dekanatu tymbarskiego rozważano również na dalszej konferencji biskupów metropolii lwowskiej (30 IV 1924), na której uzgodniono projekt przemyski i krakowski. W kompromisowym rozstrzygnięciu zagadnienia postanowiono, że diecezja krakowska otrzyma z dekanatu tymbarskiego tylko 6 parafii i ekspozytur<sup>35</sup>. Te też propozycje weszły do „Zbioru projektów” (1924)<sup>36</sup>, a następnie zostały jednogłośnie przyjęte przez konferencję częstochowską (2 i 3 VII 1924)<sup>37</sup>. W oparciu o te postanowienia pap. Pius XI, bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, przydzielił do archidiecezji 6 parafii i ekspozytur (Mszana Dolna, Olszówka, Kasina Wielka, Niedźwiedź, Lubomierz, Kasinka Mała) o łącznej liczbie 22 897 wiernych i 9 kapłanów, przynależnych dotąd do dekanatu tymbarskiego w diecezji tarnowskiej<sup>38</sup>; z parafii tych utworzył biskup Sapięha dekanat mszański.

Wyrównanie granic na korzyść archidiecezji nastąpiło na pograniczu z diecezją kielecką. Już w 1920 r. biskupi Krakowa, Tarnowa i Włocławka wskazywali na konieczność rewizji północnej granicy diecezji na pograniczu z biskupstwem kieleckim. Granica ta bowiem została narzucona zaboru przez polityczne linie rozbiorowe i pokrywała się z dawną granicą zaboru austriackiego i rosyjskiego. Było zresztą rzeczą nienaturalną, by położone w bliskim sąsiedztwie Krakowa parafie należały do diecezji kieleckiej. Tak biskup L. Wałęga proponował, aby „do Krakowa — — przydzielić z kieleckiej diecezji te parafie, które leżą w bliskości Krakowa”<sup>39</sup>. Biskup krakowski wysunął sugestię, by ze względu na fakt, że „niektóre parafie diecezji kieleckiej, z powodu dawnej granicy państw zaborczych, są tak blisko Krakowa położone, powinny napowrót do teje diecezji być przyłączone”. Projekt wymieniał następujące parafie: Pobiednik Mały, Igołomia, Biurków, Koniusza, Luborzyca i Więclawice z dekanatu miechowskiego oraz Biały Kościół i Korzkiew z dekanatu olkuskiego. Równocześnie Kraków wyraził gotowość odstąpienia gmin Lgota i Ostrowica w rejonie parafii Granica do diecezji kieleckiej<sup>40</sup>.

Najbardziej śmiały i oryginalny był jednakże projekt włocławski. W zasadzie sugerował on podział diecezji na archidiecezję krakowską i diecezję oświęcimską oraz przesunięcie ciężaru terytorialnego tej pierwszej na lewy brzeg Wisły. W nowych granicach archidiecezja miała objąć z dawnej diecezji tylko 2 dekanaty krakowskie (90 162 wiernych), a nadto 8 dekanatów

<sup>34</sup> Ibid., II nr 87.

<sup>35</sup> Ibid., II nr 90 s. 1 (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1924); por. nr 92 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 7 V 1924).

<sup>36</sup> Ibid., II nr 96 s. 5.

<sup>37</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

<sup>38</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 208.

<sup>39</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>40</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).



w całości (Olkusz, Zadroże, Skalbmierz, Kazimierza Wielka, Książnice Wielkie, Proszowice, Prandocin i Luborzycza) oraz częściowo miechowski (parafie: Miechów, Chodów, Kalina Wielka, Słaboszów, Sławice, Szreniawa, Tczyca) z 283 187 wiernymi z diecezji kieleckiej. Pozostała, prawobrzeżna część diecezji miała ukonstytuować diecezję oświęcimską<sup>41</sup>.

Plan ten w zmodyfikowanej wersji wszedł do pierwszego ogólnopolskiego projektu reorganizacji ustroju Kościoła polskiego, który opracował w 1921 r. biskup H. Przeździecki. Zmiany te odrzucały sugestię utworzenia diecezji oświęcimskiej, pozostawiały całą prawobrzeżną część diecezji przy Krakowie, ale równocześnie akceptowały wydzielenie z biskupstwa kieleckiego na korzyść Krakowa aż 10 dekanatów (oprócz 8 wymienionych uprzednio, nadto cały dekanat Miechów oraz Szczekociny i Pilica)<sup>42</sup>. Ponieważ obydwaj projekty wymienione uprzednio suponowały powiększenie diecezji kieleckiej kosztem Sandomierza, dlatego z chwilą upadku planu podziału diecezji sandomierskiej, upadł również projekt podziału diecezji kieleckiej i przesunięcia ciężaru terytorialnego Krakowa na lewy brzeg Wisły.

Opracowany w 1922 r. nowy „Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej” powtórzył propozycje krakowskie z 1920 r.<sup>43</sup>, przeciwko którym wypowiedziała się konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924)<sup>44</sup>, chociaż w pełni zaakceptował je komitet biskupów na posiedzeniu 20 i 21 III 1924<sup>45</sup>. W związku z tą ostatnią decyzją biskup Sapieha wypowiedział się jeszcze raz w omawianej sprawie (24 III 1924). Tym razem zmienił on nieco propozycje z 1920 r. i zażądał włączenia do Krakowa 13 parafii kieleckich, leżących w najbliższym sąsiedztwie Krakowa (Gorenice, Raclawice, Jerzmanowice, Smardzewice, Biały Kościół, Narama, Korzkiew, Więclawice, Luborzycza, Biurków, Pobiednik Mały, Igołomia, Wawrzeńczyce)<sup>46</sup>.

W odpowiedzi na te propozycje biskup kielecki Łosiński, który już na konferencji warszawskiej wypowiedział się przeciwko projektowi krakowskiemu, i tym razem wyraził sprzeciw, a to z tego powodu, że „byłoby to nie tylko rozbiciem utworzonych dekanatów, lecz sama granica pomiędzy diecezjami zostałaby ogromnie zdeformowana”. W ostateczności biskup Łosiński godził się, aby „przy wyrównaniu linii granicznej południowej mogły przejść do diecezji krakowskiej z diecezji kieleckiej parafie: Pobiednik Mały, Igołomia i Wawrzeńczyce”<sup>47</sup>. Ta też propozycja znalazła się w „Zbiorze projektów” biskupa Przeździeckiego, przygotowanym na konferencję częstochowską (1924)<sup>48</sup>, a następnie została przyjęta jednogłośnie przez biskupów w Częstochowie (2 i 3 VII 1924)<sup>49</sup>.

Ale i uchwała częstochowska nie była ostateczna. Wprawdzie jeszcze 30 VII 1925 znalazła się ona w „Projekcie opisanja diecezji krakowskiej”, przygotowanym przez biskupa Przeździeckiego do bulli cyrkumskrypcyjnej,

<sup>41</sup> Ibid., I nr 18 s. 7.

<sup>42</sup> Ibid., I nr 19 s. 9 n.

<sup>43</sup> Ibid., I nr 21 s. 6.

<sup>44</sup> Ibid., I nr 52 s. 4, 5.

<sup>45</sup> Ibid., I nr 53 s. 3.

<sup>46</sup> Ibid., I nr 59 s. 2 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>47</sup> Ibid., II nr 83 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 IV 1924).

<sup>48</sup> Ibid., II nr 96 s. 5 (Pozostałe parafie projektu krakowskiego zostały w zbiorze skreślone).

<sup>49</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

a następnie w „Propositum delimitationis — — in Republica Polona provinciarum ecclesiasticarum dioecesiumque” (16 VIII 1925)<sup>50</sup>, ale z powodu nieustępliwego stanowiska Krakowa została zmodyfikowana. Kuria bowiem krakowska, pismem z dnia 29 VIII 1925, powtórzyła swe żądania z 1924 r., a jak można domyślać się z tenoru listu, zostały one przedstawione również nuncjaturze apostolskiej oraz Ministerstwu W. R. i O. P.<sup>51</sup> Tym razem obydwie diecezje poszły na ustępstwa i zawarły kompromisową ugodę. Kraków zrezygnował z 3 parafii (Jerzmanowice, Smardzewice i Narama), a Kielce zgodziły się na odstąpienie pozostałych dziesięciu.

Tę też ugodę wzięła pod uwagę bulla pap. Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, która na pograniczu kieleckim przydzieliła do archidiecezji 10 parafii: Igołomia, Pobiednik Mały, Wawrzeńczyce z dekanatu proszowickiego, Biurków (bez wsi Skrzyszowice, Łosokowice), Luborzyca i Więclawice z dekanatu luborzyckiego, Gorenice, Raclawice, Biały Kościół i Korzkiew z dekanatu olkuskiego, prandocińskiego i zadrożeńskiego, o łącznej ilości 30 967 wiernych i 9 kapłanów<sup>52</sup>.

Początkowo dyskusja wypowiedała się również za zmianami na pograniczu z projektowaną diecezją częstochowską. Zainicjował ją biskup A. S. Sapięha (24 III 1924) proponując, aby ze względu na łączność gospodarczą z Zagłębiem Dąbrowskim wyłączyć z Krakowa do diecezji częstochowskiej parafie i ekspozytury: Jaworzno, Szczakowa, Ciężkowice i Jeleń z dekanatu nowogórskiego (9 kapłanów, 34 247 wiernych)<sup>53</sup>. Sugestia ta znalazła się również w „Zbiorze projektów” biskupa Przeździeckiego z 1924 r.<sup>54</sup>, a następnie została jednomyślnie przyjęta przez konferencję częstochowską (2 i 3 VII 1924)<sup>55</sup>. Z niewiadomych powodów zmian tych zaniechano. Projekt bowiem granic archidiecezji krakowskiej z 30 VII 1925 zmian tych nie zawierał.

Łącznie archidiecezja zyskała 34 parafie, 34 kapłanów i 77 323 wiernych, podczas gdy odstąpiła na rzecz nowo utworzonej diecezji katowickiej tylko wieś Chelmek<sup>56</sup>. Dekretem *Quum novam dioecesium* z 11 XI 1925 delegat apostolski Wawrzyniec Lauri wprowadził wszystkie omówione wyżej zmiany w życie<sup>57</sup>. W związku z wykonaniem bulli papieskiej wierni wsi Skrzyszowice i Łosokowice, przynależni do 1925 r. do parafii Biurków, oddzielonej następnie do archidiecezji krakowskiej, zwrócili się z prośbą do ordynariusza kieleckiego o pozostawienie ich przy dawnej parafii w Biurkowie. 27 III 1926 bp A. Łosiński poinformował o tej sprawie nuncjaturę papieską w Warszawie. Za jej pośrednictwem Kongregacja Konsystorialna dekretem z 28 VI 1926 wyłączyła obydwie wioski z diecezji kieleckiej i przyłączyła je do parafii Biurków w archidiecezji krakowskiej<sup>58</sup>. Na podstawie dekretu tejże kongregacji *Fideles pagorum* z 28 XI 1936 wyłączono z archidiecezji

<sup>50</sup> Ibid., II nr 11 i 23; por. nr 94 s. 14.

<sup>51</sup> Ibid., II nr 120 (ks. J. Krupiński do bpa H. Przeździeckiego — 29 VIII 1925).

<sup>52</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 100 nn.; Statystyczny obraz zmian diecezji kieleckiej, *Kielecki Przegląd Diecezjalny*, 12 (1925) s. 195; B. Kumor, Granice archidiecezji s. 555.

<sup>53</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 59 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924); por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 216 n.

<sup>54</sup> Ibid., II nr 96 s. 5.

<sup>55</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

<sup>56</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179 n.

<sup>57</sup> *Notificationes e Curia Principis Episcopi Cracoviensis*, 1/2 (1926) s. 5.

<sup>58</sup> ADKiel. nr 11: Akta bpa A. Łosińskiego 1921—1929 nr 569.

2 wioski: Ispina i Krzykówka (parafia Zabierzów k. Bochni) i wcielono je do parafii Grobla w diecezji tarnowskiej<sup>59</sup>.

Ostatnie zmiany graniczne o charakterze tymczasowym miały miejsce w 1938 i 1939 r. W związku z przesunięciem granic politycznych Polski w rejonie Orawy, Tatr i Zwardonia parafie Głodówka, Sucha Góra i Jaworzyna z diecezji spiskiej oraz parafia Čierne z filią Svrčinovec, tudzież część parafii Skaliste z diecezji nitrzańskiej znalazły się po stronie Polski<sup>60</sup>. Ponieważ, zgodnie z życzeniem ówczesnego rządu polskiego, opiekę duszpasterską nad tymi terenami (z wyjątkiem rejonu Zwardonia) miał przejąć ordynariusz krakowski<sup>61</sup>, dlatego nuncjusz apostolski w Warszawie F. Cortesi mianował telegraficznie (23 XII 1938) arcybiskupa A. S. Sapiechę administratorem apostolskim<sup>62</sup>. Stało się to prawdopodobnie bez wiedzy obydwu ordynariuszów słowackich, ponieważ 2 III 1939 ordynariusz spiski J. Vojtaššak zapytywał Kraków o podstawy prawne przejęcia jurysdykcji kościelnej nad parafiami Głodówka, Sucha Góra i Jaworzyna, przynależnymi dotąd do jego diecezji<sup>63</sup>. W odpowiedzi na to kuria arcybiskupia w Krakowie 14 III 1939 przesłała mu kopię wiadomego pisma nuncjatury warszawskiej<sup>64</sup>.

Administracja ta trwała bardzo krótko. Jedynie w 1939 r. protokoły kancelarii arcybiskupiej zanotowały kilka wypadków spełniania jurysdykcji kościelnej na świeżo przyłączonych terenach<sup>65</sup>. Jeszcze bowiem w czasie trwania kampanii wrześniowej, po zajęciu części terytoriów polskich w rejonie Spisza i Orawy przez Słowację, nuncjusz papieski w Berlinie Orsenigo przekazał do Rzymu prośbę biskupa spiskiego (16 IX 1939) o mianowanie go administratorem apostolskim parafii spiskich i orawskich włączonych do Słowacji<sup>66</sup>. Następnego dnia pap. Pius XII dał odpowiedź pozytywną<sup>67</sup>. 29 IX 1939 biskup spiski J. Vojtaššak doniósł arcybiskupowi Sapieże o przejęciu jurysdykcji nad tym terytorium polskim, które w 1925 r. na stałe i w 1938 r. czasowo zostało oddane archidiecezji krakowskiej<sup>68</sup>. Obydwa dekanaty spiski i orawski wróciły do Polski i archidiecezji w r. 1945.

1 I 1925 diecezja obejmowała (wraz z administracją apostolską Spisza i Orawy) 20 dekanatów, 244 parafie, 47 klasztorów i domów zakonnych męskich, 118 żeńskich, 645 kapłanów diecezjalnych i 1 000 617 wiernych<sup>69</sup>. W r. 1926 (po zmianach) archidiecezja liczyła 20 dekanatów, 260 parafii i ekspozytur; 23 klasztory męskie, 24 różne zakony i zgromadzenia żeńskie, 1 173 281 wiernych<sup>70</sup>. W r. 1938 archidiecezja posiadała 20 dekanatów, 225 parafii, 47 ekspozytur, 23 różne zakony i zgromadzenia męskie, 24 żeńskie, 616 kapłanów diecezjalnych, 298 zakonnych i 1 162 840 wiernych<sup>71</sup>.

<sup>59</sup> AAS, XXIX (1937) s. 31.

<sup>60</sup> Le Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939—1945, Città del Vaticano 1967, t. III p. I nr 69 s. 152—154.

<sup>61</sup> AKMK, Protokół R. P. 1938 nr 9441 (30 XI 1938), 9824 (13 XII 1938), 9941 (22 XII 1938).

<sup>62</sup> AKMK, Protokół R. P. 1939 nr 51 (3 I 1939); Le Saint Siège, t. III p. I nr 69 s. 152—154.

<sup>63</sup> AKMK, Protokół R. P. 1939 nr 2127 (2 III 1939).

<sup>64</sup> Ibid.

<sup>65</sup> Ibid. nr 187 (2 I), 528 (16 I), 529 (5 XII 1938), 815 (4 I), 1536 (10 II), 1678 (2 II).

<sup>66</sup> Le Saint Siège, t. III p. I nr 8 s. 74.

<sup>67</sup> Ibid. nr 10 s. 75 (18 IX 1939), nr 11 s. 76 (20 IX 1939), nr 12 s. 75 (22 IX 1939), nr 69 s. 152—154 (16 XII 1939).

<sup>68</sup> AKMK, Protokół R. P. 1939 nr 1779 (29 IX 1939), nr 7170 (3 XI 1939).

<sup>69</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 212—231, 239.

<sup>70</sup> Elenchus 1926 s. 36—255.

<sup>71</sup> Elenchus cleri archidioecesis Cracoviensis p.a.D. 1938 s. 177—187, 188—203, 204.

Kapituła metropolitalna posiadała w tym okresie 3 prałatury (dziekania, scholasteria, kustodia) i 6 kanonii gremialnych<sup>72</sup>.

### 3. DIECEZJA CZĘSTOCHOWSKA

U podstaw genezy diecezji częstochowskiej leży szereg przyczyn natury geograficznej, duszpasterskiej i religijnej. Do przyczyn pierwszych należy zaliczyć nade wszystko duże odległości od najbliższych stolic biskupich w Krakowie, Kielcach, Włocławku, Poznaniu i Gnieźnie. Sama Częstochowa należała do diecezji włocławskiej, chociaż z wymienionych uprzednio stolic biskupich największa odległość dzieliła ją właśnie od Włocławka. Trzeba też i to dodać, że diecezja włocławska, rozległa terytorialnie i najludniejsza ze wszystkich diecezji polskich (1925: 1 614 000 wiernych), potrzebowała podziału. Było więc rzeczą pożądaną, aby właśnie na pograniczu Małopolski, Śląska i Wielkopolski utworzyć nową diecezję, która by swymi granicami objęła tereny najbardziej oddalone od dotychczasowych stolic biskupich. Również przyczyny natury duszpasterskiej odegrały poważną rolę. Największy problem duszpasterski stanowiło Zagłębie Dąbrowskie, gdzie należało uaktywnić siły duszpasterskie łącznie ze samą Częstochową, a temu zagadnieniu mógł więcej uwagi poświęcić biskup rezydujący na miejscu. Zresztą pozostała część diecezji włocławskiej i kieleckiej posiadała raczej charakter rolniczy i wymagała zastosowania innych metod duszpasterskich. Do przyczyn wreszcie o charakterze duszpastersko-religijnym należy zaliczyć Jasną Górę, będącą głównym centrum pielgrzymkowym odrodzonej Polski.

Propozycję utworzenia nowego biskupstwa w Częstochowie zgłosili w ankiecie w 1920 r. prawie wszyscy biskupi: R. Jałbrzykowski<sup>1</sup>, Z. Łoziński (diecezja częstochowsko-śląska)<sup>2</sup>, A. Łosiński<sup>3</sup>, P. Mańkowski<sup>4</sup>, A. S. Sapieha<sup>5</sup> i St. K. Żdzitowiecki<sup>6</sup>. W wypowiedziach tych jednakże odnośnie przyszłego terytorium diecezji panowała dość duża rozbieżność. Niektórzy biskupi poza propozycją utworzenia diecezji nie wypowiadali się zupełnie w tej sprawie. Biskupi Z. Łoziński i A. Łosiński proponowali, by granice nowej diecezji objęły część Górnego Śląska wraz z Opolem i okręg częstochowski<sup>7</sup>, podczas gdy projekt krakowski wymieniał „część południową diecezji kalisko-kujawskiej wraz z Zagłębiem Dąbrowskim, należącym do diecezji kieleckiej”<sup>8</sup>.

Najbardziej realny plan wysunął projekt włocławski. Według niego przyszła diecezja miała objąć 6 dekanatów (Częstochowa, Kłobucko, Mstów, Radomsko, Gidle, Brzeźnica), 69 parafii i 324 733 wiernych z diecezji włocławskiej oraz 4 dekanaty (Będzin, Sączów, Zawiercie, Żarki), 45 parafii i 298 076 wiernych z diecezji kieleckiej. Łącznie diecezja miała posiadać 10 dekanatów, 114 parafii i 622 809 wiernych<sup>9</sup>. Ponieważ ten sam projekt przewidywał

<sup>72</sup> Elenchus 1926 s. 14. n.

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 5 (Bp R. Jałbrzykowski do bpa H. Przeździeckiego — 28 IV 1920).

<sup>2</sup> Ibid., I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>3</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920).

<sup>4</sup> Ibid., I nr 10 (Bp P. Mańkowski do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>5</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 18 s. 1.

<sup>7</sup> Zob. przyp. 2 i 3.

<sup>8</sup> Ibid., I nr 16 s. 2.

<sup>9</sup> Ibid., I nr 18 s. 8.

utworzenie diecezji kaliskiej, dlatego granice północne projektowanej diecezji częstochowskiej biegnęły w niedalekiej odległości od Częstochowy.

Po tej samej linii poszedł pierwszy ogólnopolski plan rozgraniczenia diecezji autorstwa biskupa H. Przeździeckiego z 1921 r. Przyjmował on w pełni projekt wrocławski z tą zmianą, że postulował nadto włączyć do diecezji „północną część Górnego Śląska z Opolem”, przy czym diecezja miała liczyć około 1 miliona wiernych<sup>10</sup>. Poprawki te musiały niebawem odpaść, kiedy okazało się, że Śląsk Opolski pozostanie nadal poza granicami Państwa Polskiego.

Nowy ogólnopolski „Projekt granic diecezji i metropolii” z 1922 r. różnił się poważnie od poprzednich. Diecezja częstochowska miała według niego otrzymać część województwa łódzkiego i kieleckiego z ludnością 934 000; pod względem kościelnym 14 dekanatów (Częstochowa, Kłobucko, Praszka, Bolesławiec, Wieruszów, Złoczew, Widawa, Bełchatów, Gorzkowice, Piotrków, Radomsko, Mstów, Gidle i Brzeźnica) należało do diecezji wrocławskiej, zaś 4 (Będzin, Sączów, Zawiercie i Żarki) do diecezji kieleckiej<sup>11</sup>. To poszerzenie terytorialne diecezji miało nastąpić do skutek zaniechania utworzenia diecezji kaliskiej.

Tymczasem biskup wrocławski Żdzitowiecki w odpowiedzi na projekt z 1922 r. podjął się obrony planowanej diecezji kaliskiej i 12 IV 1922 wystosował w tej sprawie specjalne pismo do biskupa Przeździeckiego. Zaproponował on utworzenie diecezji kaliskiej z 14 dekanatów diecezji wrocławskiej oraz 4 z archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, a także diecezji częstochowskiej, składającej się z 7 dekanatów diecezji wrocławskiej (Częstochowa, Brzeźnica, Gidle, Kłobucko, Mstów, Praszka, Radomsko) i 372 509 wiernych, oraz 4 dekanatów (Będzin, Sączów, Zawiercie, Żarki) i 298 076 ludności z diecezji kieleckiej<sup>12</sup>. Plan ten zaaprobowwała konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924)<sup>13</sup>.

Sytuacja na tym odcinku zmieniła się wydatnie, kiedy komitet biskupów na posiedzeniu 21 III 1924 r. podjął uchwałę, że „diecezja kaliska jest zbyt wąska”<sup>14</sup>, a w związku z tym powrócono do planu granic diecezji częstochowskiej z 1922 r. W trzy dni później biskup Sapieha wyraził gotowość odstąpienia nowej diecezji 4 parafii (Jaworzno, Szczakowa, Ciężkowice, Jeleń), związanych gospodarczo z Zagłębiem Dąbrowskim<sup>15</sup>. Przeciwno diecezji kaliskiej wypowiedziała się również konferencja częstochowska biskupów polskich (2 i 3 VII 1924), a w sprawie diecezji częstochowskiej postanowiła jednomyślnie, że „obejmie ona powiaty: Radomsko, Częstochowa, Wieluń, dekanat Gorzkowice i parafię Grzymalina Wola z diecezji kujawsko-kaliskiej oraz dekanaty: Będzin, Zawiercie, Żarki i Sączów z diecezji kieleckiej”. Nadto miała ona otrzymać z diecezji krakowskiej parafie: Jaworzno, Szczakowa, Ciężkowice i Jeleń<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> Ibid., I nr 19 s. 11.

<sup>11</sup> Ibid., I nr 21 s. 4.

<sup>12</sup> Ibid., I nr 24 (Uwagi o projekcie diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej — 12 IV 1922).

<sup>13</sup> Ibid., I nr 52 s. 3.

<sup>14</sup> Ibid., I nr 53 s. 4.

<sup>15</sup> Ibid., I nr 59 s. 3 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 24 III 1924).

<sup>16</sup> Ibid., II nr 97 s. 8.

Zgodnie z tą uchwałą konkordat polski z 10 II 1925 powołał do życia diecezję<sup>17</sup>, chociaż ostateczne jej granice na odcinku sąsiedztwa z Krakowem zostały ustalone w lipcu 1925 r. Dopiero ten projekt został przyjęty przez „Propositum delimitationis” z 16 VIII 1925<sup>18</sup>, a następnie w bulli pap. Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>19</sup>. W skład nowej diecezji papieski dokument przydzielił z diecezji wrocławskiej 11 dekanatów: częstochowski, kłobucki, mstowski, brzeźnicki, gidelski (bez parafii Koniecpol), radomszczański, gorzkowicki, bolesławiecki, praszkański, wieluński, wieruszowski i z dekanatu bełchatowskiego parafię Grzymalina Wola, o łącznej ilości 134 parafii, 157 kapłanów i 556 310 wiernych<sup>20</sup>. Z diecezji kieleckiej zostały przyłączone 4 dekanaty: będziński, sączowski, zawierciański i żarecki o łącznej liczbie 45 parafii, 90 kapłanów i 320 727 wiernych<sup>21</sup>. W ten sposób nowa diecezja otrzymała 15 dekanatów, 179 parafii, 147 kapłanów i 877 037 wiernych.

11 XI 1925 delegat apostolski Wawrzyniec Lauri, dekretem *Quum favente Deo*, ogłosił erekcję diecezji<sup>22</sup>, a 16 XI 1925 mianował biskupa wrocławskiego Żdzitowieckiego administratorem apostolskim nowej diecezji<sup>23</sup>. 28 X 1925 pap. Pius XI, bullą *Comissum humilitati nostrae*, zamianował ks. Teodora Kubinę pierwszym biskupem częstochowskim; ten zaś 21 XI 1925 przejął rząd w diecezji<sup>24</sup>.

W 1926 r. diecezja obejmowała 15 dekanatów, 174 parafie, 10 rektoratów, 4 klasztory męskie, 12 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 260 kapłanów diecezjalnych i 871 643 wiernych<sup>25</sup>. W r. 1939 diecezja liczyła 17 dekanatów, 184 parafie, 16 ekspozytur, 20 kościołów nieparafialnych, 12 klasztorów i domów zakonnych męskich, 32 żeńskich, 381 kapłanów diecezjalnych, 49 zakonnych i 1 144 138 wiernych<sup>26</sup>.

W omawianym okresie diecezja nie posiadała kapituły katedralnej.

#### 4. DIECEZJA KATOWICKA

W rezultacie trzech powstań śląskich (1919—1921) Konferencja Ambasadatorów wydała 20 X 1921 orzeczenie, przyznające Polsce powiaty katowicki, pszczyński, królewsko-hucki (dziś Chorzów), prawie cały rybnicki, a nadto część powiatu tarnogórskiego, lublinieckiego, raciborskiego, zabrzańskiego, bytomskiego i gliwickiego o obszarze około 3 000 km<sup>2</sup> i 1 miliona ludności. Nieco wcześniej (27 VII 1920) rada najwyższa przyznała Polsce w sporze z Czechosłowacją część Śląska Cieszyńskiego wraz z Cieszynem i Bielskiem.

Wypada szczególnie podkreślić, że jeszcze w 1920 r. w związku z planami przyłączenia Górnego Śląska do Polski episkopat zajął się perspektywą urządzenia organizacji kościelnej na terytorium tej części diecezji wrocławskiej,

<sup>17</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 120.

<sup>18</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 94 s. 16.

<sup>19</sup> AAS, XVII (1925) s. 521—528.

<sup>20</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 180; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 64—77.

<sup>21</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 180; Statystyczny obraz zmian diecezji kieleckiej, *Kielecki Przegląd Diecezjalny*, 12 (1925) s. 195.

<sup>22</sup> *Wiadomości Diecezjalne Częstochowskie*, 1 (1926) nr 1 s. 1.

<sup>23</sup> *Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej*, 19 (1925) nr 12 s. 480.

<sup>24</sup> *Wiadomości Diecezjalne* s. 2.

<sup>25</sup> Schematyzm diecezji częstochowskiej 1926 s. 54—64, 67.

<sup>26</sup> Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1939 s. 125—136, 156.

która miała się znaleźć w granicach politycznych Polski. Przyjęto więc z góry, że tereny te zostaną wyłączone spod jurysdykcji kościelnej biskupa wrocławskiego. Pewne różnice w wypowiedziach biskupów zaznaczyły się tylko odnośnie zagadnienia, czy na ziemiach tych należy utworzyć dwie, czy tylko jedną diecezję.

Za rozwiązaniem pierwszym (dwie diecezje) wypowiedzieli się biskupi: Z. Łoziński<sup>1</sup>, A. S. Sapieha<sup>2</sup> i St. K. Żdzitowiecki<sup>3</sup>, natomiast za drugim: — L. Wałęga<sup>4</sup>, kard. E. Dalbor<sup>5</sup>, A. Łosiński<sup>6</sup> i M. Ryx<sup>7</sup>. Projekt sugerujący utworzenie dwóch nowych diecezji na Śląsku wskazywał na Opole i Cieszyn lub Oświęcim (trzecia diecezja śląska) jako przyszłe stolice biskupie<sup>8</sup>. W drugim natomiast wypadku niektórzy opowiadali się za Cieszynem (L. Wałęga), inni za Bytomiem (kard. E. Dalbor, A. Łosiński) lub Katowicami (Z. Łoziński). Wszyscy zgadzali się na jedno, że nowa diecezja (względnie diecezje) obejmie swymi granicami te części diecezji wrocławskiej, które przypadną Polsce. Tylko biskup kielecki Łosiński zaproponował, by do diecezji tej przyłączyć nadto „całe Zagłębie Dąbrowskie z diecezji kieleckiej i Chrzanowskie z diecezji krakowskiej”<sup>9</sup>.

W oparciu o te wypowiedzi biskup Przeździecki zaprojektował „diecezję cieszyńską”, w skład której, obok dekanatu żywieckiego i oświęcimskiego z diecezji krakowskiej, miały wejść „Śląsk Cieszyński, południowa część Górnego Śląska, mniej więcej po linii Bytom, Borkowice” z ludnością około 1 miliona. Północna część Górnego Śląska wraz z Opolem miała być włączona do diecezji częstochowskiej<sup>10</sup>.

Tymczasem w związku ze zmianami politycznymi na Górnym Śląsku (1921) ordynariusz wrocławski, kard. A. Bertram, utworzył 21 X 1921 r. delegaturę biskupią dla polskiej części Górnego Śląska i jurysdykcję kościelną na tym terenie powierzył ks. Janowi Kapicy proboszczowi w Tychach<sup>11</sup>. Rząd polski jednakże nie uznał prawnej działalności delegatury, wobec czego pap. Pius XI, dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Sanctissimus Dominus noster* z 7 XI 1922, „z części diecezji wrocławskiej zwanej Górny Śląsk, położonej w granicach politycznych Polski, utworzył administrację apostolską”<sup>12</sup>, a na administratora powołał niebawem ks. Augusta Hłonda. Nowa administracja apostolska w latach 1924/25 obejmowała 14 dekanatów (dębieński, katowicki, królewsko-hucki, lubliniecki, mikołowski, mysłowicki,

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 6 (Bp Z. Łoziński do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>2</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>3</sup> Ibid., I nr 18 s. 1.

<sup>4</sup> Ibid., I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>5</sup> Ibid., I nr 7 (Kard. E. Dalbor do bpa H. Przeździeckiego — 30 IV 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego 10 V 1920).

<sup>7</sup> Ibid., I nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>8</sup> Biskup St. K. Żdzitowiecki nie wskazał bliżej na przyszłe stolice projektowanych diecezji.

<sup>9</sup> Zob. przyp. 6.

<sup>10</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 19 s. 10 n. (diecezja częstochowska), s. 11 (diecezja cieszyńska).

<sup>11</sup> J. Jurkiewicz, Stanowisko Watykanu w sprawie Śląska, w: *Konferencja Śląska*, Wrocław 1954, t. 2 s. 155; E. Schrammek, Ks. Jan Kapica, *Roczniki Tow. Przyj. Nauk na Śląsku, Katowice 1931*, t. 3 s. 72.

<sup>12</sup> AAS, XIV (1922) s. 598 n.; *Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego*, 1 (1923) nr 1 s. 1.

piekarski, pszczyński, pszowski, rudzki, rybnicki, tarnogórski, wodzisławski i żorski), 140 parafii i ekspozytur, 291 kapłanów i 1 045 104 wiernych<sup>13</sup>.

Z chwilą przydzielenia Polsce w r. 1920 Śląska Cieszyńskiego kard. A. Bertram, jako miejscowy ordynariusz, utworzył wikariat generalny dla Polskiego Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, a jurysdykcję kościelną na teren wikariatu delegował początkowo ks. Jerzemu Sikorze, nieco później zaś ks. Jerzemu Kolkowi z Cieszyna. W r. 1925 wikariat obejmował 4 dekanaty (bielski, strumiński, skoczowski i cieszyński) 34 parafie, 64 kapłanów i 47 775 wiernych<sup>14</sup>.

Po zaistnieniu tych faktów dalsze projekty, dotyczące zorganizowania na polskim Śląsku normalnej hierarchii kościelnej szły w kierunku utworzenia jednej diecezji dla Górnego i Cieszyńskiego Śląska. Tak „Projekt granic diecezji” z 1922 r. proponował, ażeby utworzyć „diecezję śląską, która by objęła granicami województwo śląskie”<sup>15</sup>. Plan ten poparła również nuncjatura warszawska (4 VIII 1922)<sup>16</sup>, a nieco później konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924)<sup>17</sup>.

Nieznaczące modyfikacje w omawianym projekcie zaproponował administrator apostolski Śląska ks. A. Hlond; w liście z 8 IV 1924 do biskupa Przeździeckiego wysunął sugestię, że „nowa diecezja powinna nazywać się „diecezja katowicka”, której obszar mają stanowić tylko części z dotychczasowej diecezji wrocławskiej położone w granicach Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>18</sup>. „Zbiór projektów” biskupa Przeździeckiego z 1924 r. planował, by „diecezja śląska czyli katowicka” objęła „województwo śląskie, oraz wieś Chełmek, należąca — do diecezji krakowskiej”<sup>19</sup>, co przyjęła jednogłośnie konferencja częstochowska (3 VII 1924)<sup>20</sup>.

W realizacji tych postanowień konkordat polski z 19 II 1925 powołał do życia diecezję; formalnej erekcji dokonał pap. Pius XI, bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925<sup>21</sup>, a rządy w niej powierzył mianowanemu pierwszym biskupem katowickim ks. A. Hlondowi. 11 XI 1925 delegat apostolski Wawrzyniec Lauri, dekretem *Quum novam dioecesium* ogłosił erekcję diecezji, a 17 XI 1925 biskup A. Hlond przejął jurysdykcję kościelną nad Śląskiem Cieszyńskim, zaś 30 XI 1925 przyłączył 11 wsi przygranicznych, przynależnych do parafii zakordonowych, do parafii w diecezji katowickiej<sup>22</sup>. Należy zauważyć, że terytorium nowej diecezji stanowiły „polskie części” diecezji wrocławskiej, oprócz wsi Chełmek, którą przydzielono z archidiecezji krakowskiej.

W r. 1938, na skutek przesunięcia granicy państwowej w rejonie Cieszyna i Czacy, nuncjusz apostolski w Polsce F. Cortesi, dekretem *Excellentiae*

<sup>13</sup> *Przegląd Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego za r. 1924*, Mikołów 1924 s. 1—33; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 260—276, 289; *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirkes für das Jahr 1925* s. 145—162 (Apostolische Administratur für Polnisch Oberschlesien) podaje 14 dekanatów i 138 parafii.

<sup>14</sup> *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirkes für das Jahr 1921*, Wrocław 1921 s. 127—132 podaje 32 parafie; Z. A. Czernicki, op. cit. s. 277—279, 289.

<sup>15</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 21 s. 3.

<sup>16</sup> Ibid., I nr 31 (W. Lauri do bpa H. Przeździeckiego — 4 VII 1924).

<sup>17</sup> Ibid., I nr 52 s. 5.

<sup>18</sup> Ibid., I nr 65 (ks. A. Hlond do bpa H. Przeździeckiego — 8 IV 1924).

<sup>19</sup> Ibid., II nr 96 s. 6.

<sup>20</sup> Ibid., II nr 97 s. 7.

<sup>21</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 180.

<sup>22</sup> *Wiadomości Diecezjalne, Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej*, 1 (1925) nr 1 s. 4—8.



Tuae z dnia 5 XI 1938, jako delegat apostolski w porozumieniu z Kongregacją Konsystorialną, wyłączył nowo przyłączone tereny do Polski spod jurysdykcji arcybiskupa wrocławskiego i powierzył je w zarząd biskupowi katowickiemu jako administratorowi apostolskiemu<sup>23</sup>. W sumie były to 3 dekanaty: Frysztat (Bogumin miasto, Dąbrowa, Dziećmarowice, Frysztat, Łęki, Niemiecka Lutynia, Nowy Bogumin, Piotrowice, Rychwałd), Jabłonków (Cieszyn Zachodni, Górna Łomna, Jabłonków, Końska, Mosty, Ropica, Trzyścież, Trzyniec, Wędrynia), Karwina (Błędowice, Cierlicko, Karwina, Orłowa, Stonawa, Sucha Góra, Sucha Średnia) oraz 3 parafie z dekanatu Frydek (Dobracice, Domasławice, Gnojnik) i 1 z dekanatu ostrawskiego (Pietrzwałd), łącznie 29 parafii<sup>24</sup>.

Dekretem *Paulo ante festa* z dnia 13 I 1939 nuncjatura apostolska w Pradze powiadomiła biskupa St. Adamskiego, że Stolica Apostolska, dekretem Kongregacji Konsystorialnej z 10 I 1939, powierzyła przyłączoną do Polski część diecezji nitrzańskiej w powiecie czadeckim w administrację apostolską ordynariuszowi katowickiemu. W sumie były tu 2 parafie: Czerne i Skaliste, których kościoły parafialne pozostały jednakże po stronie słowackiej (3 tys. wiernych). Dla tych terenów utworzono nową parafię w Świerczynowcu<sup>25</sup>. Powyższe jednak zmiany nie posiadały charakteru trwałego, lecz przejściowy.

W r. 1927 diecezja dzieliła się na 4 komisariaty biskupie (wschodni, zachodni, północny i południowy), 18 dekanatów, 179 parafii, 6 klasztorów i domów zakonnych męskich, 109 żeńskich i 1 I 1925 liczyła 1 092 879 wiernych<sup>26</sup>. W r. 1938 diecezja obejmowała 19 dekanatów, 197 parafii, 13 klasztorów i domów zakonnych męskich, 154 żeńskich i 1 227 099 wiernych<sup>27</sup>.

Kapitułę katedralną erygował pap. Pius XI bullą *Divina disponente gratia* z 2 I 1926, w skład której weszło 2 prałatów (prezpozyt i archidiacon) oraz 6 kanoników gremialnych<sup>28</sup>.

## 5. DIECEZJA KIELECKA

Wśród dziesięciu diecezji metropolii warszawskiej diecezja kielecka zajmowała w 1920 r., po Włocławku i Warszawie, trzecie miejsce co do liczby ludności katolickiej (1 089 172 — 1925)<sup>1</sup>. Zarówno tak wielka liczba ludności, jak charakter przemysłowo-rolniczy diecezji, wreszcie geografia jej granic domagały się koniecznie zmian w jej dotychczasowym stanie posiadania. Zachodnia bowiem część diecezji, obejmująca robotnicze i uprzemysłowione Zagłębie Dąbrowskie, wymagała zupełnie innego stylu duszpasterstwa, niż to miało miejsce w pozostałej, rolniczej części biskupstwa. Również granice północne i południowe diecezji pozostawiały wiele do życzenia. Kiedy w r. 1882 diecezję przywracano do życia, o jej granicach decydował nade wszystko czynnik polityczny; stąd zaistniały takie anomalie, że sąsiednie parafie wokół Kielc należały do diecezji sandomierskiej, zaś szereg parafii, położonych w pobliżu Krakowa, należało do biskupstwa kieleckiego.

<sup>23</sup> *Wiadomości Diecezjalne*, 14 (1938) poz. 207; por. *Roczniki Katolickie*, XVI (1939) s. 94.

<sup>24</sup> *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1939*, Wrocław 1939 s. 126 n. (Pölnischer Anteil des Erzbistums Breslau).

<sup>25</sup> ADKat. fasc. Śląsk Zaolziański; por. *Gazeta Kościelna*, 48 (1939) nr 6 s. 92.

<sup>26</sup> *Wiadomości Diecezjalne*, 2 (1927) nr 11 s. 72; Schematyzm diecezji śląskiej, Katowice 1927 s. 16—114.

<sup>27</sup> *Rocznik diecezji śląskiej (katowickiej)*, Katowice 1938, s. 153.

<sup>28</sup> *Wiadomości Diecezjalne*, 1 (1926) nr 9 s. 61—62 (dokument).

Te też najczęściej przyczyny brała pod uwagę ankieta w 1920 r. Najważniejsza w tym zglądzie była wypowiedź biskupa kieleckiego Łosińskiego. Wysunął on sugestię, aby oddzielić od diecezji cały okręg przemysłowy w Zagłębiu Dąbrowskim (ok. 300 tys. ludności), a przyłączyć do niej 3 powiaty: kielecki, konecki i opoczyński z ok. 300 tys. ludności z diecezji sandomierskiej<sup>2</sup>. Ukształtowane w ten sposób granice diecezji posiadałyby kształt owalny, a sama diecezja charakter rolniczy. Propozycje te jednakże były prawie całkowicie odosobnione. Jedynie biskup Żdzitowiecki poparł w części ten projekt; poddał on myśl, by włączyć do Kielc dekanat zagnański (40 417 wiernych) i część dekanatu bodzentyńskiego (22 460 wiernych)<sup>3</sup>.

Większość respondentów opowiadała się wprawdzie za korekturami granic diecezji, ale zmiany te proponowała na pograniczu z diecezją krakowską i projektowaną diecezją częstochowską (Zagłębie Dąbrowskie). Takie stanowisko zajęli biskupi: L. Wałęga (pogranicze krakowskie)<sup>4</sup>, A. S. Sapieha<sup>5</sup> i S. K. Żdzitowiecki<sup>6</sup>. Biskup Sapieha wysunął propozycję, aby 8 pogranicznych parafii kieleckich (Pobiednik Mały, Igołomia, Biórków, Koniusza, Luborzyca, Więclawice, Biały Kościół, Korzkiew) wyłączyć do diecezji krakowskiej, gminy natomiast Lgota i Ostrowica wyłączyć z Krakowa do parafii Granica w diecezji kieleckiej.

Projekt włocławski przewidywał wyłączenie z diecezji na rzecz Krakowa aż 8 dekanatów w całości (Olkusz, Zadroże, Skalbierz, Kazimierza Wielka, Książnice Wielkie, Proszowice, Prandocin, Luborzyca) i 9 częściowo (Miechów); diecezję kielecką miało stanowić na przyszłość 10 dekanatów w całości (Kielce, Pińczów, Pilica, Włoszczowa, Irządze, Szczekociny, Jędrzejów, Mokrsko Dolne, Sędziszów, Zagnańsk) i 4 dalsze częściowe (Stopnica, Chmielnik, Miechów, Bodzentyń) z 487 874 ludności katolickiej. Ciekawe stanowisko zajął biskup sandomierski Ryx. Uważał on mianowicie, że korektury graniczne z diecezją kielecką winny objąć na jej korzyść tylko 3 parafie: Piekoszów, Chełmce i Strawczyn<sup>7</sup>.

Jeszcze większe zmiany w geografii kościelnej diecezji zaproponował biskup Przeździecki w pierwszym ogólnopolskim planie rozgraniczenia diecezji i metropolii z 1921 r. Według tego projektu diecezja miała na przyszłość obejmować jedynie 6 dekanatów z dawnego terytorium (Kielce, Włoszczowa, Irządze, Jędrzejów, Mokrsko, Sędziszów) z 240 250 ludności i 14 dekanatów z diecezji sandomierskiej (Radom, Iłża, Solec, Kozienice, Zwoleń, Jedlińsk, Potworów, Opoczno, Skrzywno, Żarnów, Końskie, Radoszyce, Bodzentyń, Zagnańsk) z 666 750 wiernymi<sup>8</sup>. W ten sposób diecezja miała otrzymać nowe terytorium w dużej mierze zgodne z postulatami biskupa kieleckiego. Ale realizacja jego napotkała na główny sprzeciw ze strony Sandomierza. Stąd też następny ogólnopolski „Projekt granic diecezji i metropolii” (1922) zredukował w większości te postulaty i zaproponował odcięcie Zagłębia Dąbrowskiego do diecezji częstochowskiej, na korzyść zaś Kielc sugero-

<sup>1</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 289.

<sup>2</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 9 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 10 V 1920).

<sup>3</sup> Ibid., I nr 18 s. 8.

<sup>4</sup> Ibid., I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1920).

<sup>5</sup> Ibid., I nr 16 (Bp A. S. Sapieha do bpa H. Przeździeckiego — 30 V 1920).

<sup>6</sup> Ibid., I nr 18 s. 7.

<sup>7</sup> Ibid., I nr 11 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 19 V 1920).

<sup>8</sup> Ibid., I nr 19 s. 5 n.

wał wyłączyć z diecezji sandomierskiej powiaty kielecki, konecki i opoczyński; o poprawkach granicznych na odcinku sąsiedztwa z diecezją krakowską projekt nie mówił<sup>9</sup>. Było to więc powtórzenie postulatów biskupa A. Łosińskiego z 1920 r.

Ale i te propozycje nie znalazły uznania w Sandomierzu. Biskup Ryx sprzeciwił się im kategorycznie i tylko w drodze „ostateczności” zgodził się na odłączenie od diecezji na rzecz biskupstwa kieleckiego powiatu kieleckiego tj. całego dekanatu zagnańskiego (10 parafii, 38 869 wiernych), części parafii Krasna z dekanatu koneckiego (ok. 1000 dusz), części dekanatu bodzentyńskiego (Bodzentyń, Dębno, Wzdół, — 13 374 wiernych) oraz części dekanatu słupeckiego (Słupia, Ociesęki, Cisów, Bieliny — 16 888 wiernych)<sup>10</sup>. Te też propozycje zaakceptowała konferencja biskupów metropolii warszawskiej (18 i 19 III 1924)<sup>11</sup>, a komitet biskupów na posiedzeniu 20 i 21 III 1924 przyjął nadto, że „z diecezji kieleckiej powinny odejść parafie wskazane w projekcie biskupa krakowskiego do diecezji krakowskiej”<sup>12</sup>. W ten sposób przyjęto ostatecznie, że Zagłębie Dąbrowskie wejdzie w skład nowej diecezji częstochowskiej, na pograniczu zaś sandomierskim w rejonie Kielc oraz krakowskim w rejonie Luborzycy i Raclawice należy koniecznie przeprowadzić szereg korektur. Odnośnie tych ostatnich zmian należy zauważyć, że popierał je zwłaszcza biskup krakowski.

Tymczasem, mimo sprzeciwu ze strony Kielc, biskup Sapięha wznowił (24 III 1924) swoje żądania z 1920 r., a nadto obok dawnych 7 parafii (bez Koniuszy) wysunął sugestię wyłączenia z Kielc dalszych 6 parafii: Gorenice, Raclawice, Jerzmanowice, Smardzewice, Narama i Wawrzeńczyce<sup>13</sup>. Propozycje te znalazły się tedy w „Zbiorze projektów”, przygotowanym przez biskupa Przeździeckiego na konferencję częstochowską<sup>14</sup>. Ta wypowiedziała się za włączeniem do diecezji części powiatu kieleckiego, należącej do diecezji sandomierskiej, oraz za wyłączeniem z Kielc, na rzecz nowej diecezji częstochowskiej, całego Zagłębia Dąbrowskiego, wreszcie na rzecz diecezji krakowskiej tylko 3 parafii: Pobiednik Mały, Igołomia i Wawrzeńczyce<sup>15</sup>.

Ale i te postanowienia nie były ostateczne. 10 VII 1924 biskup sandomierski zgodził się na cesję powiatu kieleckiego i dalsze korektury: 1) dekanat zagnański: Strawczyn, Piekoszów, Chełmce, Tumlin, Ćmińsk, Zagnańsk, Łączna — całe, oraz Mniów bez wsi Podchyby i Zaborowice, tudzież z parafii Grzymałków wsie: Borki, Czarny Las, Filipy, Grzymałków, Kuźniaki, Lasek Piaski, Podlęś, Skoki, Stachura, Wólka, Miedzierz, Mniów, Snochowice. Inne wioski z parafii Grzymałków miały pozostać przy diecezji sandomierskiej; 2) cały dekanat bodzentyński: Bodzentyń, Wzdół, Świętomarz, Tarczek i Dębno; 3) z dekanatu słupeckiego: Bieliny, Cisów, Ociesęki — całe, z parafii Łągów wsie: Lechów i Orłowiny, oraz z parafii Raków wieś Drogowle. W zamian za te zyski Kielce miały odstąpić diecezji sandomierskiej 5 parafii: Koniełoty, Kotuszów, Kurozwęki, Beszowa i Szczepczusz<sup>16</sup>. Te propozycje

<sup>9</sup> Ibid., I nr 21 s. 4, 5.

<sup>10</sup> Ibid., I nr 28 s. 3 n. (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 24 IV 1922).

<sup>11</sup> Ibid., I nr 52 s. 4.

<sup>12</sup> Ibid., I nr 53 s. 3.

<sup>13</sup> Ibid., I nr 83 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego 10 IV 1924), nr 54 (Bp A. S. Sapięha do bpa H. Przeździeckiego 24 III 1924).

<sup>14</sup> Ibid., II nr 96 s. 8.

<sup>15</sup> Ibid., II nr 97 s. 9.

<sup>16</sup> Ibid., II nr 100 (Bp M. Ryx do bpa H. Przeździeckiego — 10 VII 1924).

były dopiero ostateczne i zostały przyjęte przez obydwie strony. Linia graniczna z Krakowem została ustalona również kompromisowo, ale dopiero po 29 VIII 1925 r. Ustalono wówczas, że Kraków otrzyma z diecezji kieleckiej 10 parafii, podczas gdy 3 dalsze (Jerzmanowice, Smardzewice, Narama) pozostaną nadal przy Kielcach<sup>17</sup>.

Powyższe ustalenia weszły do bulli cyrkumskrypcyjnej *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925. W związku z utworzeniem nowej diecezji częstochowskiej utraciły Kielce na jej rzecz 4 dekanaty: Będzin (15 parafii), Zawiercie (15 parafii), Sączów (7 parafii) i Żarki (8 parafii) o łącznej ilości 45 parafii, 90 kapłanów i 320 727 wiernych<sup>18</sup>. Równocześnie ta sama bulla papieska odłączyła do archidiecezji krakowskiej 10 parafii: Pobiednik Mały, Korzkiew, Igołomia, Wawrzeńczyce, Gorenice, Raclawice, Biały Kościół, Biurków (bez wsi Skrzyszowice i Łosokowice), Więclawice, Luborzycza z 9 kapłanami i 30 967 wiernymi<sup>19</sup>. W drodze wyrównania granic diecezjalnych odstąpiono na rzecz diecezji sandomierskiej 5 parafii: Kcniemłoty, Kotuszów, Kurozweki, Beszowa, Szczebrowsz z 5 kapłanami i 18 309 wiernymi<sup>20</sup>. Ogólnie diecezja straciła 4 dekanaty, 60 parafii, 104 kapłanów i 370 033 wiernych.

W drodze rekompensaty diecezja zyskała w rejonie Kielc 17 parafii, 18 kapłanów i 66 173 wiernych z biskupstwa sandomierskiego, co przesunęło nieco na północ granice diecezji od samych Kielc; nadto z diecezji wrocławskiej przydzielona została parafia Koniecpol (1 kapłan, 3000 wiernych)<sup>21</sup>. O tę ostatnią parafię zabiegał specjalnie biskup Łosiński; żądał wprowadzić jeszcze parafii Słupia Nowa z diecezji sandomierskiej, ale nie zgodził się na jej odstąpienie biskup Ryx<sup>22</sup>. Ogólnie diecezja zyskała 18 parafii, 19 kapłanów i 69 173 wiernych.

W związku z wykonaniem bulli papieskiej wierni wsi Skrzyszowice i Łosokowice, przynależni do 1925 r. do parafii Biurków w diecezji kieleckiej, a następnie oddzielonej do archidiecezji krakowskiej, zwrócili się z prośbą do ordynariusza kieleckiego o pozostawienie ich przy dawnej parafii. 27 III 1926 biskup Łosiński poinformował o tej sprawie nuncjaturę warszawską. Za jej też pośrednictwem Kongregacja Konsystorialna, dekretem z 28 VI 1926, wyłączyła obydwie wioski z diecezji kieleckiej i przyłączyła je do parafii Biurków w archidiecezji krakowskiej<sup>23</sup>.

Podobna sytuacja zaistniała na pograniczu z diecezją sandomierską. I tutaj nastąpiły poprawki graniczne. Wsie Orłowiny, Lechów zostały wyłączone z diecezji kieleckiej i przydzielone do parafii Łągów, zaś wieś Drogowle — do parafii Raków w diecezji sandomierskiej; natomiast wsie: Borki, Gliniany Las, Huta, Jarzab, Klucko, Lisie Jamy, Muszczan, Ostre Górki, Sałata, Stanowiska, Zastawie, Zazdrość zostały wyłączone z diecezji sandomierskiej i przydzielone do parafii Grzymałków, a wieś Podchyby do parafii Mniów w diecezji kieleckiej. Całość tych zmian zatwierdziła Kongregacja Konsystorialna dekretem z dnia 28 VI 1926, który wszedł w życie 15 VIII

<sup>17</sup> Por. Archidiecezja krakowska.

<sup>18</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179 n.; por. Statystyczny obraz zmian diecezji kieleckiej, *Kielecki Przegląd Diecezjalny*, 12 (1925) s. 195.

<sup>19</sup> Statystyczny obraz s. 195.

<sup>20</sup> Ibid. s. 195.

<sup>21</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179 n.; por. Statystyczny obraz s. 195.

<sup>22</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, III nr 46 (Bp A. Łosiński do bpa H. Przeździeckiego — 25 VI 1925).

<sup>23</sup> ADKiel. nr 11: Akta bpa A. Łosińskiego 1921—1939 nr 569.

1926<sup>24</sup>. Należy jeszcze wspomnieć, że na mocy dekretu tejże kongregacji (15 V 1922) *Incolae pagi* odłączono wieś Rudnik Wielki od parafii Koziegłowy w diecezji kieleckiej do parafii Starcza w diecezji wrocławskiej<sup>25</sup>.

1 I 1925 diecezja obejmowała 25 dekanatów, 262 parafie, 265 kaplic publicznych, 2 klasztory męskie, 24 klasztory i domy zakonne żeńskie, 1 kolegiatę (Wiślica — przywrócona do życia na mocy bulli pap. Piusa XI *Postulante R. P. D. Augustino* z 10 IV 1924<sup>26</sup>) oraz 1 089 172 wiernych<sup>27</sup>. W r. 1926 diecezja liczyła 24 dekanaty, 220 parafii, 13 filii, 2 klasztory męskie, 18 klasztorów i domów zakonnych żeńskich, 268 kapłanów diecezjalnych oraz 788 822 wiernych<sup>28</sup>. W r. 1939 diecezja posiadała 1 kolegiatę (Wiślica), 24 dekanaty, 232 parafie, 20 filii, 207 kaplic publicznych, 3 klasztory męskie, 3 żeńskie, 357 kapłanów diecezjalnych i 870 346 wiernych<sup>29</sup>.

Kapituła katedralna zachowała dawny ustrój i posiadała 4 prałatury (dziekania, archidiakonia, scholasteria, kustodia) oraz 8 kanonii gremialnych<sup>30</sup>.

## 6. DIECEZJA TARNOWSKA

Po zmianach granic diecezji, jakie miały miejsce w latach 1880 i 1886, niektóre ich odcinki pozostawiały nadal wiele do życzenia. Na pograniczu południowo-wschodnim diecezja przemyska wciskała się pod sam Tarnów, podczas gdy kresy południowo-wschodnie były zbyt oddalone od stolicy diecezji. Również i północno-wschodnie tereny diecezji w rejonie Kolbuszowej i Baranowa Sandomierskiego ciążyły geograficznie do Sandomierza. Odkąd zaś upadła polityczna granica zaborcza rosyjsko-austriacka na Wiśle, zaistniały możliwości korektur granic diecezjalnych także na tym odcinku. Ogólnie można zauważyć, że diecezja nie potrzebowała podziału, była bowiem najmniejszą z biskupstw małopolskich.

Stąd ankieta z 1920 r. niewiele wniosła postulatów odnośnie korektur granic diecezji. Biskup tarnowski Wałęga stwierdził, że „diecezja tarnowska co do liczby ludności i obszaru jest normalną i nie potrzebuje podziału, stolica biskupia leży mniej więcej w centrum diecezji, więc wszelka zmiana byłaby niekorzystną. Co najwięcej niektóre parafie z diecezji przemyskiej, bez porównania bliższe Tarnowa niż Przemyśla, mogłyby być do diecezji tarnowskiej przydzielone”<sup>1</sup>. Obok sugestii biskupa Wałęgi tylko biskup krakowski Sapieha zaproponował wyłączenie z diecezji na korzyść Krakowa całego dekanatu tymbarskiego (1925: 15 parafii, 40 807 wiernych)<sup>2</sup>. Pozostali respondenci opowiedzieli się, by diecezję pozostawić w dotychczasowych granicach.

Tymczasem pierwszy ogólnopolski projekt „Rozgraniczenie diecezji i metropolii” (1921) wysunął daleko szersze postulaty i zaproponował wyłączenie

<sup>24</sup> Ibid. nr 2676.

<sup>25</sup> AAS, XIV (1922) s. 350 n.

<sup>26</sup> ADKiel., Dok. nr 802/23.

<sup>27</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 95—107, 289.

<sup>28</sup> Elenchus cleri dioecesis Kielcensis 1926 s. 82.

<sup>29</sup> Elenchus cleri dioecesis Kielcensis 1939 s. 214.

<sup>30</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 96.

<sup>1</sup> ADSiedl., Akta ogólne, Podział diecezji, I nr 4 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 23 IV 1924).

<sup>2</sup> Ibid., I nr 16 s. 2.

do diecezji sandomierskiej 2 dekanatów: kolbuszowskiego (parafie: Cmolas, Czarna, Kolbuszowa, Ostrowy, Rzochów, Trzęsówka, Niwiska, Kupno) i mieleckiego (Baranów Sandomierski, Borowa, Chorzelów, Czermin, Gawłuszowice, Jaślany, Mielec, Padew, Słupiec, Tuszów Narodowy, Wola Baranowska) z 20 parafiami i 101 387 wiernymi. Równocześnie projekt przewidywał powiększenie diecezji o 6 dekanatów z diecezji przemyskiej na linii Ropczyce — Żmigród (dekanaty: Biecz, Brzostek, Jasło, Ołpiny, Rzepiennik, Strzyżów i Żmigród, łącznie 59 parafii), przynależnych do województwa krakowskiego, oraz dekanat spiski z diecezji spiskiej (9 parafii), będący w administracji apostołskiej biskupa krakowskiego<sup>3</sup>. O zmianach granic na odcinku sąsiedztwa z Krakowem projekt nic nie wspominał. Wolno zauważyć, że projekt ten był korzystny dla diecezji, a zawłaszcza dla konfiguracji jej granic, atoli nie został nigdy zrealizowany.

Wprawdzie następny ogólnopolski „Projekt granic diecezji i metropolii w Rzeczypospolitej” z 1922 r. podtrzymywał w całej rozciągłości plany zmian na odcinku sąsiedztwa z diecezją przemyską, ale zaniechał korektur na rzecz Sandomierza, a nadto powtórzył postulat włączenia do archidiecezji krakowskiej dekanatu tymbarskiego<sup>4</sup>.

Tymczasem planami nowych granic diecezjalnych zajęły się konferencje biskupów poszczególnych metropolii. Zebrana w Przemyśle konferencja metropolii lwowskiej (26 II 1924) postanowiła powiększyć diecezję przez przydzielenie doń z Przemyśla 27 parafii z dekanatów: Rzepiennik Biskupi, Biecz, Ołpiny i Brzostek o łącznej ilości 75 tys. wiernych i 42 kapłanów, ale wyraźnie zaznaczono, że parafie Biecz i Binarowa winny pozostać nadal przy diecezji przemyskiej<sup>5</sup>. Pod wpływem biskupa Sapiehy z Krakowa komitet biskupów na posiedzeniu 20 i 21 III 1924 zaproponował, aby do diecezji włączyć nadto Spisz i Jaworzynę<sup>6</sup>. Wreszcie sam ordynariusz krakowski wysunął niebawem dalsze propozycje. Plan jego przewidywał wyłączenie z diecezji na rzecz Krakowa całego dekanatu tymbarskiego, a nadto parafii: Grobla, Mikłuszowice, Krzyżanowice, Cikowice i Łęzkowice z dekanatu bocheńskiego, oraz Nowe Rybie i Słopnice Królewskie z dekanatu limanowskiego. W zamian za te cesje na rzecz Krakowa diecezja miała otrzymać Spisz i 3 parafie z diecezji krakowskiej: Maniowy, Harkłowa i Sromowce Wyżnie. Te ostatnie miały stanowić pomost terytorialny między diecezją a Spiszem<sup>7</sup>.

Przeciwko tym ostatnim zmianom zaprotestował biskup Wałęga (2 IV 1924)<sup>8</sup>, w czym poparł go metropolita lwowski B. Twardowski. Ten ostatni, zgodnie z postanowieniami konferencji lwowskiej, opowiedział się za wyłączeniem na rzecz Krakowa całego dekanatu tymbarskiego, ale „tylko w tym razie, gdyby na południowym wschodzie (Tarnów) otrzymał z diecezji przemyskiej 6 dekanatów (Biecz, Brzostek, Jasło, Ołpiny, Rzepiennik, Żmigród) oraz parafię Sędziszów z dekanatu głogowskiego<sup>9</sup>. Ponieważ było do przewidzenia, że Przemyśl nie zgodzi się na tak wielkie ubytki, dlatego na obydwu odcinkach musiało dojść do uzgodnień kompromisowych.

<sup>3</sup> Ibid., I nr 19 s. 4, 6, 13.

<sup>4</sup> Ibid., I nr 21 s. 5.

<sup>5</sup> Ibid., I nr 48 s. 3.

<sup>6</sup> Ibid., I nr 53 s. 3.

<sup>7</sup> Ibid., I nr 59 s. 3 n.

<sup>8</sup> Ibid., I nr 63 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 2 IV 1924).

<sup>9</sup> Ibid., I nr 71 s. 3 n. (Abp B. Twardowski do bpa H. Przeździeckiego — 15 IV 1924).

12 IV 1924 biskup Wałęga jeszcze raz „stanowczo zastrzegł się przeciwko przyłączaniu spiskich parafii do diecezji tarnowskiej”, odrzucił całkowicie projekt oddania Krakowowi parafii z dekanatu bocheńskiego i limanowskiego ze względów duszpastersko-geograficznych, zażądał od Przemysła parafii Sędziszów, oraz „stanowczo Biecza”, a oddanie dekanatu tymbarskiego uzależnił od przydzielenia diecezji 6 dekanatów z diecezji przemyskiej<sup>10</sup>. Ze względu na takie stanowisko biskupa tarnowskiego arcybiskup Twardowski zwołał w tej sprawie konferencję episkopatu metropolii lwowskiej, w której wziął udział również biskup Sapieha. Konferencja ta w sprawie przyszłych granic diecezji tarnowskiej postanowiła:

- 1° pozostawić Spisz przy diecezji krakowskiej;
- 2° dokonała podziału dekanatu tymbarskiego, przy czym 6 parafii i ekspozytur przydzielono diecezji krakowskiej;
- 3° uzgodniła, że na pograniczu z diecezją przemyską z tej ostatniej „mają przypaść do diecezji tarnowskiej wszystkie parafie, wymienione w dawniejszym projekcie przemyskim, a nadto jeszcze: Biecz, Binarowa i Sędziszów, podczas gdy parafia Pstrągowa zostanie odłączona od diecezji tarnowskiej i przydzielona do przemyskiej”<sup>11</sup>.

Ten projekt przyjęła jednomyślnie plenarna konferencja biskupów w Częstochowie (2 i 3 VII 1924)<sup>12</sup>. Jedyłą poprawką, wniesioną na skutek interwencji biskupa Anatola Nowaka, było włączenie do diecezji ekspozytury Będziemyśl (diecezja przemyska), która dopiero w 1923 r. została wydzielona z Sędziszowa, a pod względem administracji państwowej należała do województwa krakowskiego<sup>13</sup>.

Uzgodnione w ten sposób projekty zostały włączone do „Propositum delimitationis” z 16 VIII 1925<sup>14</sup>, a następnie do bulli pap. Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925; wydzieliła ona z diecezji 6 parafii i ekspozytur z dekanatu tymbarskiego (Mszana Dolna, Niedźwiedz, Olszówka, Lubomierz, Kasina Wielka, Kasinka Mała) na korzyść archidiecezji krakowskiej (9 kapłanów, 22 897 wiernych) i parafię Pstrągowa z dekanatu wielkopolskiego na rzecz diecezji przemyskiej (1 kapłan, 3 107 wiernych)<sup>15</sup>.

Na mocy tej samej bulli papieskiej diecezja tarnowska otrzymała z diecezji przemyskiej 3 dekanaty: biecki (Biecz, Binarowa, Gorlice, Kobylanka, Libusza, Lipinki, Ropa, Sękowa, Szymbark, Wójtowa, Zagórzany), olpiński (Czermna, Jodłówka Tuchowska, Olszyny, Olpiny, Szerzyny, Żurowa) i rzepiennicki (Łuzna, Moszczenica, Polna, Rozembark, Rzepiennicki Biskupi, Siedliśka, Staszkówka, Szalowa, Turza, Zborowice), a nadto 4 dalsze parafie: Jodłowa i Przeczyca z dekanatu brzostockiego oraz Sędziszów i Będziemyśl z dekanatu głogowskiego, o łącznej ilości 31 parafii i ekspozytur, 40 kapłanów i 95 018 wiernych<sup>16</sup>. Były to parafie odstąpione diecezji przemyskiej w 1807 r. przy okazji przejściowego zniesienia diecezji tarnowskiej.

Nieznaczne przesunięcia graniczne na niekorzyść diecezji nastąpiły na mocy dekretu Kongregacji Konsystorialnej *Fideles pagi* z 30 VIII 1921, kiedy

<sup>10</sup> Ibid., II nr 87 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 12 IV 1924).

<sup>11</sup> Ibid., II nr 92 (Bp L. Wałęga do bpa H. Przeździeckiego — 7 V 1924).

<sup>12</sup> Ibid., II nr 97 s. 5.

<sup>13</sup> Ibid., III nr 45 (Bp A. Nowak do bpa H. Przeździeckiego 24 VII 1925).

<sup>14</sup> Ibid., III nr 94 s. 14 n.

<sup>15</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 179; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 208 n.

<sup>16</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 178 n.; por. Z. A. Czernicki, op. cit. s. 181, 182, 189, 192; B. Kumor, Dzieje s. 99 n. (podaje liczbę wiernych 70 tys.).

to wyłączono wieś Komorów z parafii Ostrowy Tuszowskie z diecezji tarnowskiej i włączono do parafii Majdan Kolbuszowski w diecezji przemyskiej<sup>17</sup>. Na mocy podobnego dekretu teje kongregacji z 28 XI 1936 przydzielono z archidiecezji krakowskiej dwie wioski Ispinę i Krzykówkę (parafia Zabierzów k. Bochni) do parafii Grobla w diecezji tarnowskiej<sup>18</sup>. Wreszcie 23 grudnia 1938 r. nuncjatura warszawska zleciła ordynariuszowi tarnowskiemu administrację parafii Leśnica w rejonie Szczawnicy (diecezja spiska), przyłączonej w 1938 r. do Polski<sup>19</sup>.

1 I 1925 diecezja liczyła 21 dekanatów, 229 parafii, 8 klasztorów i domów zakonnych męskich, 1 opactwo (Szczyrzyc, wznowione przez pap. Benedykta XV bullą *Constat sane monasterium* z 6 VII 1918<sup>20</sup>), 79 żeńskich, 455 kapłanów diecezjalnych i 812 172 wiernych<sup>21</sup>. W r. 1927 diecezja obejmowała 24 dekanaty, 256 parafii, 12 klasztorów i domów zakonnych męskich, 102 żeńskich, 1 opactwo (Szczyrzyc), 479 kapłanów diecezjalnych, 57 zakonnych i 891 862 wiernych<sup>22</sup>. W r. 1939 diecezja posiadała 28 dekanatów, 283 parafie, 1 opactwo (Szczyrzyc), 12 klasztorów i domów zakonnych męskich, 128 żeńskich, 622 kapłanów diecezjalnych i 995 230 wiernych<sup>23</sup>.

Kapituła katedralna zatrzymała nadal dawny ustrój i obejmowała 3 prelatury (prepozytura, dziekania i scholasteria) oraz 4 kanonie gremialne<sup>24</sup>.

## Rozdział 6

### GRANICE METROPOLII WROCŁAWSKIEJ I JEJ SUFRAGANII

#### 1. GRANICE METROPOLII WROCŁAWSKIEJ

Diecezja wrocławska od czasów swej fundacji (1000) należała do metropolii gnieźnieńskiej. W drugiej połowie XII i w pierwszej XIII w. biskupi wrocławszy usiłowali wprowadzić zająć przed Krakowem drugie miejsce po metropolie gnieźnieńskiej, ale spór wniesiony przed forum Stolicy Apostolskiej rozstrzygnął pap. Urban III na korzyść Krakowa (1186)<sup>1</sup>. Odtąd też biskupi wrocławszy przez kilka wieków zajmowali trzecie miejsce w hierachii Kościoła polskiego.

Ten stan prawny przeżył pewien kryzys w połowie XIV stulecia, kiedy to ces. Karol IV uzyskał dla Pragi bullę pap. Klemensa VI, na mocy której stolica Czech została wyniesiona do godności arcybiskupstwa—metropolii (30 IV 1344). Zamiarem bowiem cesarza było wyłączenie diecezji wrocławskiej z polskiej prowincji kościelnej i podporządkowanie jej metropolii czeskiej. Dzięki jednakże rozumnej przeciwwadze króla Kazimierza Wielkiego z planów tych praski dwór cesarski musiał całkowicie zrezygnować. Luksem-

<sup>17</sup> B. Kumor, op. cit. s. 99.

<sup>18</sup> Ibid. s. 100 n.

<sup>19</sup> Rocznik diecezji tarnowskiej 1939 s. 174; Le Saint Siège, t. III p. I nr 69 s. 153.

<sup>20</sup> AAS, X (1918) s. 406 n.

<sup>21</sup> Z. A. Czernicki, op. cit. s. 199—211, 289.

<sup>22</sup> Schematismus cleri dioecesis Tarnoviensis 1927 s. 110—131.

<sup>23</sup> Rocznik 1939 s. 35—266, 294—313.

<sup>24</sup> Ibid. s. 14.

<sup>1</sup> B. Kumor, Granice archidiecezji krakowskiej s. 536; Zob. wyżej — Metropolia krakowska.



burgowie bowiem, po opanowaniu politycznym Śląska, musieli się pogodzić z faktem dalszej przynależności Wrocławia do gnieźnieńskiej metropolii<sup>2</sup>.

Nieco inną taktykę obrali Habsburgowie w stosunku do statusu prawnego diecezji, odkąd umocnili się na stałe na tronie św. Wacława (1526), a ich synowie zaczęli zasiadać na stolicy biskupiej we Wrocławiu (od 1608). Wysiłki ich, ponawiane szczególnie w pierwszej połowie XVII stulecia zarówno na dworze królewskim w Warszawie, jak i kurii papieskiej, zmierzały do wyjęcia diecezji spod jurysdykcji polskiego metropolity i poddania jej bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Tym razem plany te pokrzyżowało nieugięte stanowisko prymasów Polski; Wrocław pozostał nadal sufraganią metropolii gnieźnieńskiej<sup>3</sup>, chociaż jego więź kościelna z Polską uległa z biegiem czasu poważnemu rozluźnieniu. Istniała ona jednakże jeszcze w pełni w XVIII stuleciu a jej wyrazem m. in. były apelacje z Wrocławia z sądu pierwszej instancji do sądu metropolitalnego w Gnieźnie jako drugiej instancji. Dopiero na prośbę króla Fryderyka II pap. Benedykt XIV ustanowił w r. 1748 sąd apelacyjny drugiej instancji we Wrocławiu, ale i tym razem członków tego sądu mianował na wniosek biskupa wrocławskiego nuncjusz warszawski<sup>4</sup>. Nie było to jednakowoż równoznaczne z egzempcją biskupstwa. Jego przynależność do metropolii gnieźnieńskiej w dalszych latach XVIII w. dokumentują zarówno relacje prymasów Polski do Rzymu, jak i inne przekazy źródłowe. Tak np. w drugiej połowie XVIII w. ks. Hugo Kołłątaj, podając informacje na temat ustroju Kościoła polskiego, stwierdził, że „prymas — jako metropolita miał pod sobą ośmiu biskupów polskich i biskupa wrocławskiego”<sup>5</sup>.

Sytuacja prawna diecezji zmieniła się wydatnie dopiero pod rządami protestanckich Prus. Hohenzollernowie bowiem, zagarniając w trzech kolejnych zaborach poważną część ziem polskich wraz z Gniezmem, postanowili zniszczyć całkowicie dawną strukturę hierarchiczną Kościoła polskiego, a ośrodek życia kościelnego umiejscowić we Wrocławiu, który według planów pruskich typowany był na metropolię dla wszystkich biskupstw polskich w politycznych granicach Prus. Tak w latach 1818—1821 rząd pruski nosił się z zamiarem skasowania metropolii gnieźnieńskiej i utworzenia w jej miejsce metropolii we Wrocławiu, której m. in. zamierzano poddać również Gniezno zredukowane do stopnia zwyczajnego biskupstwa<sup>6</sup>. Projekt ten na szczęście nie został nigdy zrealizowany dzięki postawie społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce, arcybiskupów gnieźnieńskich i Stolicy Apostolskiej, mimo iż Prusy wracały do niego jeszcze w późniejszych latach<sup>7</sup>.

Nie mniej konsekwentna polityka kościelna Prus, zmierzająca do całkowitego przecięcia więzów kościelnych Wrocławia z Kościołem polskim, tym razem została uwięczona powodzeniem. Przy okazji reorganizacji terytorialnej administracji Kościoła łacińskiego m. in. na ziemiach zaboru pruskie-

<sup>2</sup> B. Kumor, *Granice metropolii gnieźnieńskiej i jej sufraganii w okresie przedrozbiorowym*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*, 14 (1966) z. 4 s. 11 n.

<sup>3</sup> *Ibid.* s. 13 nn.

<sup>4</sup> *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, t. 2: *Historisch-statistische Übersicht über die Verwaltungsbehörden, Anstalten und Seelsorgstellen des Bistums*, Wrocław 1929 s. 17.

<sup>5</sup> H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750—1764)*, oprac. J. Hulewicz, Wrocław 1953 s. 218.

<sup>6</sup> B. Hofmann, *Wykonanie bulli De salute animarum w Wielkim Księstwie Poznańskim*, *Roczniki Historyczne*, 8 (1931) s. 28 nn.

<sup>7</sup> Por. Cz. 2: *Metropolia gnieźnieńska i poznańska*.

go, Prusy uzyskały po długich pertraktacjach bullę *De salute animarum* (16 VII 1821), w której pap. Pius VII stwierdził, że diecezja wrocławska „jest wyjęta i powinna pozostać” bezpośrednio poddaną Stolicy Apostolskiej<sup>8</sup>. W związku z tym faktem niemiecki historyk Karker zanotował, że „biskup Emanuel Schimonski (1824—1832) został pierwszym wyjętym biskupem Wrocławia”<sup>9</sup>. Nie inaczej zresztą interpretował postanowienia bulli papieskiej historyk diecezji wrocławskiej F. X. Seppelt kiedy stwierdzał, że przez wspomnianą „bullę diecezja wrocławska, będąca dotąd prawnie sufraganią metropolii gnieźnieńskiej, została poddana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej”<sup>10</sup>.

W związku z powtarzającymi się powstaniem narodowymi na ziemiach polskich w latach 1848—1863 rząd pruski posądził metropolitę gnieźnieńskiego i poznańskiego L. Przyłuskiego o popieranie sprawy polskiej<sup>11</sup>. Przy tej okazji odżył plan kasaty metropolii w Gnieźnie i Poznaniu, przy czym godność tę dla ziem zaboru pruskiego miał otrzymać Berlin<sup>12</sup>. Jak można przypuszczać, Wrocław byłby wówczas włączony do berlińskiej prowincji kościelnej w charakterze sufraganii.

Po pierwszej wojnie światowej, mimo poważnych strat na rzecz diecezji katowickiej (1925), Wrocław należał nadal do największych diecezji niemieckich tak pod względem terytorialnym, jak i ludnościowym. W r. 1926 diecezja, łącznie z delegaturą berlińską, ale bez części czeskiej, obejmowała 778 parafii, 125 filii, ok. 1 600 kapłanów diecezjalnych i 2 476 341 katolików, ustępując pod tym względem tylko archidiecezji kolońskiej (1 014 parafii, 2 441 kapłanów i 3 309 750 katolików)<sup>13</sup>. Warto dodać, że część czeska diecezji w dwa lata później liczyła łącznie 8 dekanatów 80 parafii i 291 559 katolików<sup>14</sup>.

W tym też okresie odżyły znów plany erekcji metropolii we Wrocławiu; i tym razem podjęły je również Prusy. Niestety nie są bliżej znane okoliczności i motywy, którymi kierował się episkopat i rząd pruski przy jej erekcji. W Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu nie zachowały się prawie żadne materiały dotyczące omawianego zagadnienia. Również i protokoły konferencji biskupów niemieckich w Fuldzie nie przynoszą w tej dziedzinie żadnych informacji. Wiadomo z tych ostatnich, że episkopat niemiecki wypowiedział się za pomnożeniem ilości metropolii i biskupstw katolickich w Niemczech i że na posiedzeniu 9 VIII 1927, kiedy omawiano sprawę przyszłej cyrkumskrypcji metropolii i diecezji w Prusach, delegatem episkopatu do tych zagadnień był prof. Heyer<sup>15</sup>.

Zawarty 4 VI 1929 konkordat między Prusami a Stolicą Apostolską przewidywał wyniesienie Wrocławia do godności arcybiskupstwa-metropolii.

<sup>8</sup> Ibid.

<sup>9</sup> Karker, Breslau, w: *Wetzer und Welte's Kirchenlexikon*, 2 Aufl., Freiburg i.B. 1887, Bd. 2 szp. 1251.

<sup>10</sup> F. X. Seppelt, *Geschichte des Bistums Breslau*, w: *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, t. 2, Wrocław 1929 s. 93.

<sup>11</sup> J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska* s. 118.

<sup>12</sup> J. Nowacki, *De archiepiscopi Gnesnensis dignitate ac praerogativa primatiali*, *Collectanea Theologica*, 17 (1937), fasc. 3/4 s. 679.

<sup>13</sup> *Kirchliches Handbuch für das katholische Deutschland*, Freiburg i. B. 1928, Bd. 15 s. 418.

<sup>14</sup> *Real-Handbuch*, II s. 488 n.

<sup>15</sup> *AAWrocł. I A 25 — b 37: Protokoll der Fuldaer Bischofskonferenz von 9 bis 11-VIII 1927 s. 1.*

Zgodnie z jego postanowieniami pap. Pius XI, bullą *Pastoralis officii cura* z 13 VIII 1930, utworzył wrocławską prowincję kościelną, której granice objęły: archidiecezję wrocławską, oraz diecezję warmińską i berlińską, a nadto wolną prałaturę pilską<sup>16</sup>. Dwie ostatnie sufraganie (Berlin, Piła) zostały świeżo powołane do życia, diecezja warmińska natomiast straciła dotychczasowy przywilej egzempcji, którym cieszyła się faktycznie od XVI stulecia.

31 VIII 1930 nuncjusz berliński C. Orsenigo wydał dekret wykonawczy dla bulli papieskiej<sup>17</sup>, a 1 IX 1930 kard. A. Bertram ogłosił ją w *Kirchliches Amtsblatt*, wreszcie 22 września tr. w czasie specjalnej uroczystości w katedrze wrocławskiej<sup>18</sup>. Pierwszym metropolitą został dotychczasowy biskup wrocławski, kard. Adolf Bertram († 1945). Taki stan rzeczy potwierdził również konkordat ogólnoniemiecki z 20 VII 1933.

Trzeba też stwierdzić, że granice metropolii wrocławskiej objęły dawne ziemie polskie: Śląsk (archidiecezja wrocławska), Ziemię Lubuską, Pomorze Zachodnie i część Wielkopolski (archidiecezja wrocławska, diecezja berlińska, wolna prałatura pilska) oraz Warmię (diecezja warmińska). Nie objęły one natomiast wznowionego bullą pap. Benedykta XV *Sollicitudo omnium ecclesiarum* z 24 VII 1921 biskupstwa miśnieńskiego<sup>19</sup>. Zatrzymało ono bowiem nadal status diecezji „wyjętej”, mimo iż wszystkie inne „wyjęte” diecezje niemieckie przywilej ten utraciły. Z Wrocławiem zostało ono związane jedynie poprzez drugą instancję sądu metropolitalnego w charakterze trybunału apelacyjnego<sup>20</sup>. Od r. 1945 metropolia wrocławska i jej sufraganie (Warmia, Piła — Gorzów) należą znów do Kościoła polskiego.

## 2. ARCHIDIECEZJA WROCŁAWSKA

Podział polityczny diecezji między Prusy i Austrię, jej ogromna rozległość terytorialna, a nade wszystko wojna prusko-austriacka (1866), kiedy to biskup wrocławski Henryk Förster nakazał modlitwy publiczne w austriackiej części diecezji o pomyślność oręża austriackiego, zaś w pruskiej — o pomyślność oręża pruskiego, stały się przyczyną wznowienia w drugiej połowie XIX stulecia problemu dostosowania granic diecezji do politycznych granic między posiadłościami Prus i Austrii. Po r. 1870 liberałowie austriacy, na czele z dr Diettrichem zaczęli domagać się w prasie oderwania austriackiej części diecezji i uformowania z niej osobnego biskupstwa w Opawie<sup>1</sup>. Część ta obejmowała w r. 1871 12 dekanatów, 80 parafii i kuracji, 20 kapelanii lokalnych, czyli 100 samoistnych placówek duszpasterskich, 183 kapłanów, 2 klasztory męskie, 6 klasztorów i domów zakonnych żeńskich oraz 257 577 wiernych<sup>2</sup>. Nie był to wszakże projekt oryginalny, podobny bowiem był żywo dyskutowany jeszcze w drugiej połowie XVIII w. i był bliski realizacji. Ale zarówno wówczas, jak i w drugiej połowie XIX w. upadł.

<sup>16</sup> AAS, XXIII (1931) s. 34—41.

<sup>17</sup> AAWrocł. I A 25 — e 26: Erhebung der Diözese Breslau zur Erzdiözese und Errichtung der Breslauer Kirchenprovinz (Dok. or.).

<sup>18</sup> Ibid. (Kard. A. Bertram do nuncj. C. Orsenigo — 24 IX 1930).

<sup>19</sup> AAS, XIII (1921) s. 409—411.

<sup>20</sup> Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1939, Wrocław 1939 s. 22.

<sup>1</sup> Zur Vivisection des Breslauer Diözese, *Mährisch-Schlesischer Volksfreund*, 6 (1897) nr 44 z 30 X 1897; AAWrocł. I A-25 — a 38 (Relacje z dzienników).

<sup>2</sup> K a r k e r, op. cit. szp. 1254.

Odrodził się on jeszcze raz pod koniec XIX w., ale nieco w zmienionej formie. Grupa posłów polskich w parlamencie austriackim w Wiedniu, na czele z hr. Pinińskim, zażądała w 1894 r., by „austriacką część Śląska Cieszyńskiego oderwać od diecezji wrocławskiej i oddać diecezji krakowskiej”<sup>3</sup>. Program ten poparli bardzo wydatnie nieco później (1897) posłowie spod znaku ks. Stojalowskiego. Przynależność Śląska Cieszyńskiego do diecezji wrocławskiej nazwali oni „anomalią szkodliwą dla religii, obyczajów i państwa”<sup>4</sup>. W r. 1897 poseł Michał Danielak (1865—1918) złożył w parlamencie austriackim petycję w imieniu klubu posłów polskich z żądaniem, aby Śląsk Cieszyński włączyć do diecezji krakowskiej, lub w ostateczności uformować zeń osobne biskupstwo<sup>5</sup>. Zapewne pod wpływem tej akcji grupa posłów czeskich w parlamencie wiedeńskim wznowiła postulat wymiany Śląska Opawskiego, przynależnego do Czech, a wchodzącego do diecezji wrocławskiej, w zamian za okręgi Głubczyc i Branic (archidiecezja ołomuniecka) oraz Kłodzka (archidiecezja praska), należące pod względem politycznym do Prus a pod względem dościelnym do Kościoła czeskiego<sup>6</sup>.

Mimo wzbierającej z każdym dniem akcji, plany te nie zostały zrealizowane. Z jednej strony na przeszkodzie wykonania ich stanęły porozumienie a następnie sojusz austriacko-pruski (1879) i postawa Prus, które, ze względu na bogate posiadłości biskupstwa w Czechach, nie życzyły sobie takiej wymiany, z drugiej zaś umiejętna przeciwalkcja kard. J. Koppa z Wrocławia, który również był zainteresowany w utrzymaniu całości diecezji. Zapewne nie bez jego wiedzy kler parafialny Śląska Cieszyńskiego złożył na jego ręce uroczysty protest przeciwko wyżej wspomnianemu projektowi<sup>7</sup>.

Sprawa przynależności kościelnej Śląska Cieszyńskiego wróciła znów pod dyskusję po śmierci kard. Jerzego Koppa (Opawa 4 III 1914). Rząd austriacki mimo przychylnych stosunków z Prusami, już od dłuższego czasu był poważnie zaniepokojony wzrastającym wpływem Prus na obsadę biskupstwa wrocławskiego. Ze względu na posiadłości terytorialne tegoż biskupstwa na terenie Austrii rząd pragnął swój wpływ nadal zachować. Wprawdzie według bulli *De salute animarum* z 1821 r. kapituła wrocławska posiadała prawo wyboru biskupa<sup>8</sup>, ale — jak stwierdzał hr. Schönberg w poufnym piśmie dla rządu wiedeńskiego (8 III 1914) — „we Wrocławiu od czasów śmierci biskupa Herzoga (1884) decydujący głos w tej sprawie posiadał rząd pruski. W ten sposób Austria została pozbawiona wszelkiego wpływu na obsadę tegoż biskupstwa”<sup>9</sup>.

Tymczasem w związku ze śmiercią biskupa J. Koppa prasa niemiecka i polska wznowiła dyskusję nad sprawą podziału biskupstwa wrocławskiego. Niemiecki dziennik *Union* z 14 III 1914 pisał, że „podział diecezji wrocławskiej — — oznacza również podział archidiecezji ołomunieckiej”. Sprzeciwia się jednak kategorycznie przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do diecezji krakowskiej. „Włączenie bowiem Śląska Cieszyńskiego do diecezji krakowskiej —

<sup>3</sup> *Neue Freie Presse*, nr 10 660 z 28 IV 1894.

<sup>4</sup> Der Antrag auf Theilung der Breslauer Diözese, *Der Vaterland*, 38 (1897) nr 299 z 29 X 1897.

<sup>5</sup> AA Wrocł. I A 25 — a 38 (kopia).

<sup>6</sup> Zur Vivisection der Breslauer Diözese, zob. przyp. 1.

<sup>7</sup> AA Wrocł. I A 25 — a 38 (kopia bez daty).

<sup>8</sup> Papiestwo wobec sprawy polskiej s. 290.

<sup>9</sup> Öst. HHSt. Wien. XL 249 P. A. Interna — LX/25 (Hr. Schönberg do hr. Berchtolda - 8 III 1914).

zdaniem tego dziennika — miało się sprzeciwiać nie tylko prawom historycznym, ale nade wszystko stosunkom narodowościowym Śląska Cieszyńskiego”. Polacy bowiem, według opinii dziennika, mieli stanowić „zaledwie nieco więcej niż połowę ludności”, którą szacowano wówczas na 150 584 osoby<sup>10</sup>.

Z kolei włączyła się do dyskusji i rada miasta Krakowa. Na posiedzeniu w marcu 1914 r. postanowiła zwrócić się do Polskiego Klubu Poselskiego w Wiedniu o interwencję u rządu austriackiego w tej sprawie. Wyrażono przy tej okazji dezycję, aby „część austriacka diecezji wrocławskiej została przyłączona do diecezji krakowskiej”<sup>11</sup>.

Wiedeń ze swej strony był tą sprawą poważnie zainteresowany. Wydaje się, że również interwencja posłów polskich miała miejsce. Na polecenie bowiem rządu austriackiego ambasador austriacki przy Watykanie przeprowadził na ten temat rozmowę z bawiącym wówczas w Rzymie biskupem krakowskim. Biskup A. S. Sapieha, wypowiadając się w tej sprawie, radził, by:

1° Austria postarała się u Stolicy Apostolskiej o odłączenie austriackich części biskupstwa od Wrocławia jeszcze w czasie wakansu wrocławskiej stolicy biskupiej;

2° okręg Widnawy wcielić do sąsiednich diecezji czeskich;

3° Śląsk Cieszyński, zamieszkały przez Polaków, Czechów i Niemców, powinien być przejściowo zarządzany przez wikariusza apostolskiego, a następnie ewentualnie przyłączony do Krakowa;

4° biskup krakowski wypowiedział się nadto przeciwko tworzeniu z tych terenów osobnego biskupstwa.

„Przez odcięcie tych terenów od Wrocławia, radził biskup Sapieha, można zasunąć rygiel dla proniemieckich wpływów na Śląsku Cieszyńskim”<sup>12</sup>. Oświadczenie to zostało przesłane poufną drogą do kancelarii ministerstwa kultu religijnego i oświecenia publicznego w Wiedniu (3 IV 1914) wraz z protestem rady miejskiej Cieszyna, na czele z burmistrzem von Demelem, przeciwko przyłączaniu Cieszyńskiego do Krakowa<sup>13</sup>.

Nie wiadomo jaki był dalszy bieg sprawy. Listy poufne i ściśle tajne nadsyłane przez ambasadora austriackiego przy Watykanie hr. Schönberga do Wiednia wskazują na niesłabnące zainteresowanie Austrii kwestią obsady biskupstwa we Wrocławiu<sup>14</sup>. Wprawdzie już 27 V 1914 kapituła wrocławska wybrała na to stanowisko dotychczasowego ordynariusza Hildesheimu Adolfa Bertrama (1906—1914)<sup>15</sup>, ale jeszcze 2 VI 1914 r. tenże ambasador austriacki donosił z Rzymu, że rząd pruski opowiedział się raczej za biskupem K. J. Schultem z Paderborn (1910—1920), podczas gdy Rzym popiera kandydaturę opata-prymasa benedyktynów Fidelisa von Stotringen<sup>16</sup>. Wspomniane trudności zaciążyły na tym, że dopiero 8 IX 1914 pap. Benedykt XV prekonizował A. Bertrama na biskupstwo wrocławskie<sup>17</sup>. Wydaje się tedy, że rozpoczęta już 26 VII 1914 wojna światowa wpłynęła bezpośrednio zarówno na zaniechanie starań o separację Śląska Cieszyńskiego, jak i na przyspieszenie prekonizacji biskupa Adolfa Bertrama.

<sup>10</sup> Ibid. (Relacja z 14 III 1914).

<sup>11</sup> Ibid. (Relacja z art. Die schlesische Bistumsfrage z dz. Die Zeit z 20 IV 1914).

<sup>12</sup> Ibid. (Hr. Schönberg do hr. Berchtolda — 27 III 1914).

<sup>13</sup> Ibid. (Hr. Berchtold do M. Hussarka — 3 IV 1914).

<sup>14</sup> Ibid. (Hr. Schönberg do hr. Berchtolda — 2 VI 1914).

<sup>15</sup> F. X. Seppelt, op. cit. s. 126.

<sup>16</sup> Zob. przyp. 14.

<sup>17</sup> Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1911, Wrocław 1911 s. 3.

Tymczasem, na skutek pierwszej wojny światowej i wytyczenia nowych granic politycznych, diecezja znalazła się w politycznych granicach Czechosłowacji (1929 — 9 dekanatów, 80 parafii, 19 filii, 112 kaplic publicznych i 291 559 wiernych), Polski (1925 — 18 dekanatów, 174 parafie i ekspozytury, 1 092 879 wiernych) oraz Niemiec (1929 — 75 dekanatów, 708 parafii, 78 kuraacji i lokalii, 192 kaplice publiczne i 1 949 926 wiernych)<sup>18</sup>. Było do przewidzenia, że polska część diecezji zostanie oderwana od Wrocławia i uformowana w nową diecezję. Były to zresztą tereny, które w dużej części w 1821 r. zostały wyłączone z diecezji krakowskiej i wcielone do biskupstwa wrocławskiego.

Jeszcze w 1920 r., przed plebiscytem śląskim, kiedy zarysowały się poważne możliwości powrotu całego Górnego Śląska do Polski, szereg biskupów polskich opowiedziało się za utworzeniem z tej części diecezji wrocławskiej dwóch względnie jednej diecezji, przy czym jako na przyszłe stolice biskupie wskazywano Opole i Cieszyn lub też Katowice i Bytom<sup>19</sup>. Planów tych jednakże musiano zaniechać ze względu na niesprzyjające warunki polityczne.

Na skutek trzech powstań śląskich przyznano Polsce część Górnego i Cieszyńskiego Śląska. W r. 1920 kard. A. Bertram, jako ordynariusz wrocławski, utworzył dla polskiej części Śląska Cieszyńskiego Wikariat Generalny Biskupi dla Śląska Cieszyńskiego, a w roku następnym pozostałą część diecezji przy Czechosłowacji podzielił na dwa wikariaty generalne. Pierwszy obejmował Śląsk Cieszyński (czeski) pod nazwą biskupiego komisariatu dla czeskiego Śląska wschodniego z siedzibą w Cieszynie (1929 — 5 dekanatów, 45 parafii, 18 filii, 58 kaplic publicznych i 219 594 wiernych), drugi natomiast otrzymał nazwę biskupiego komisariatu dla czeskiego Śląska zachodniego z ośrodkiem w Widnawie (1929 — 35 parafii, 1 filia, 54 kaplice publiczne i 71 965 wiernych)<sup>20</sup>.

21 X 1921 kard. A. Bertram erygował Wikariat Generalny Górnego Śląska, który znalazł się w granicach Państwa Polskiego; ten ostatni pap. Pius XI, dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Sanctissimus Dominus noster* z 7 XI 1922, wyniósł do godności niezależnej administracji apostolskiej<sup>21</sup>. Tenże papież, bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, utworzył z administracji apostolskiej Górnego Śląska i wikariatu generalnego dla polskiego Śląska Cieszyńskiego nową diecezję katowicką<sup>22</sup>. Na skutek tych zmian diecezja utraciła łącznie 18 dekanatów, 174 parafie i ekspozytury, 355 kapłanów i 1 092 879 wiernych<sup>23</sup>. Ta sama bulla papieska odłączyła od diecezji 7 dalszych parafii z dekanatu rychtalskiego (bralińskiego): Bralin, Nowa Wieś, Krzyżowniki, Miękoszyce, Trębaczów, Rychtal i Turkowoy, które na mocy traktatu wersalskiego (1920) zostały przydzielone Państwu Polskiemu; parafie te inkorporowano do archidiecezji poznańskiej<sup>24</sup>.

Większe zmiany w granicach diecezji nastąpiły na skutek konkordatu pruskiego i bulli pap. Piusa XI *Pastoralis officii nostri cura* z 13 VIII 1930,

<sup>18</sup> Por. niżej, statystyka.

<sup>19</sup> Por. Diecezja katowicka.

<sup>20</sup> *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirkes für das Jahr 1921*, Wrocław 1921, s. 127 nn.; por. *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Wrocław 1929, t. 2 s. 397.

<sup>21</sup> AAS, XIV (1922) s. 598 n.

<sup>22</sup> J. Wiślicki, *Konkordat* s. 180.

<sup>23</sup> *Handbuch des Bistums Breslau*, Wrocław 1925 s. 145—162; por. Z. A. Czernicki, *op. cit.* s. 260—276, 289.

<sup>24</sup> *Handbuch des Bistums Breslau* 1925 s. 83 n.; J. Wiślicki, *op. cit.* s. 173.

która wyniosła Wrocław do godności archidiecezji i metropolii; archidiecezja zatrzymała swoje terytorium z 1930 r., oprócz berlińskiej administracji apostołskiej, która została wyniesiona do godności diecezji berlińskiej<sup>25</sup>. Odłączone tereny Delegatury biskupiej dla Brandenburgii i Pomorza obejmowały 12 dekanatów, 108 parafii i 549 686 wiernych (stan z r. 1924)<sup>26</sup>. Były to tereny, które zostały poddane jurysdykcji biskupów wrocławskich jeszcze w 1819 r.

Tymczasem, mimo niekorzystnego wyniku plebiscytu dla polskiej ludności Śląska, nie zamarła całkowicie myśl o utworzeniu na Górnym Śląsku diecezji o charakterze narodowym polskim. Podjęto ją w 1931 r. po obydwu stronach granicy, zarówno na Śląsku polskim jak i niemieckim. 7 V 1931 prasa polska na Opolszczyźnie: *Katolik*, *Katolik Codzienny*, *Nowiny Codzienne*, *Dziennik Raciborski* i *Dziennik Berliński*, po stwierdzeniu, że lud polski na Śląsku Opolskim jest ściśle związany z Kościołem katolickim i że jego dzieci przygotowywane są do sakramentów św. w obcej, „niezrozumiałej dla dzieci mowie”, zażądały jednoznacznie:

1° wyłączenia z archidiecezji wrocławskiej całej Opolszczyzny i utworzenia osobnego biskupstwa z polskim biskupem na czele;

2° otwarcia w nowo założonej diecezji polskiego seminarium duchownego w Opolu pod kierownictwem kapłana Polaka;

3° jako kandydata na biskupa w Opolu zaproponowano ks. dra Pawła Łukaszczyka z Wrocławia, zaś na urząd rektora seminarium opolskiego ks. dra Antoniego Korczoka z Gliwic;

4° wreszcie prasa informowała polskich czytelników, że petycja w tej sprawie, odpowiednio udokumentowana, została przesłana Stolicy Apostolskiej<sup>27</sup>.

Sprawę utworzenia na Opolszczyźnie diecezji o charakterze polskim poparł wydatnie prymas Polski kard. A. Hlond. Przesłał on wówczas Polonii opolskiej specjalną zachętę wraz z wizerunkiem M. B. Częstochowskiej<sup>28</sup>, a korzystając z osobistych znajomości w kurii papieskiej poparł ją również w Rzymie. Według relacji kard. A. Bertrama do Sekretariatu Stanu przy Watykanie (31 V 1931) kard. Hlond wraz z biskupem katowickim St. Adamskim mieli udać się w tej sprawie do Rzymu<sup>29</sup>. Nie trzeba dodawać, że akcję tę kardynał wrocławski nazwał „dziełem partii nacjonalistycznych polskich” i oskarżał ją, że „niepokoi ona ludność polską na Śląsku”; wpływał na kard. E. Pacelliego, by nie dopuścił do podziału diecezji wrocławskiej; wreszcie oskarżył nuncjusza polskiego Marmaggię, że „zezwała na odprawianie uroczystości kościelnych o charakterze narodowym polskim na Śląsku niemieckim i ogranicza jego jurysdykcję kościelną w archidiecezji wrocławskiej”<sup>30</sup>.

Ze względu na charakter polityczny sprawa okazała się bardzo trudną do przeprowadzenia. Prasa niemiecka uznała żądania Polaków za „oczywistą prowokację”<sup>31</sup>. Mimo takiej reakcji *Polska Zachodnia* w Katowicach (26 XI

<sup>25</sup> AAS, XXIII (1931) s. 38.

<sup>26</sup> L. Jabłoński, *Geschichte des Fürstbischöflichen Delegaturbezirkes Brandenburg und Pommern*, Wrocław 1929, t. 1 s. 242 nn.

<sup>27</sup> AAWrocł. I A 25 z. 23 (Wycinki z prasy polskiej).

<sup>28</sup> Ibid. (gdzie znajduje się obraz M. B. Częstochowskiej ze specjalną, własnoręczną dedykacją kard. A. Hlonda).

<sup>29</sup> Ibid. I A 25 — z. 23 (Kard. A. Bertram do kard. E. Pacelli — 31 V 1931).

<sup>30</sup> Ibid.

<sup>31</sup> *Gesamtüberblick über die polnische Presse*, nr 31 (1931), nr 93 (1931) z 2 XII 1931 s. 667.

1931) oraz *Dziennik Berliński* i *Nowiny Codzienne* (8 VII 1932) powtórzyły jeszcze raz petycję o utworzenie biskupstwa w Opolu<sup>32</sup>; ale były to już jedne z ostatnich głosów przedwojennych w tej sprawie. Niebawem bowiem w Rzeszy Niemieckiej doszedł do władzy reżim hitlerowski, a wówczas wszelkie nadzieje na „polską diecezję” w Niemczech nie miały żadnych widoków powodzenia.

Przejęciowe i tymczasowe zmiany w granicach archidiecezji nastąpiły na innym odcinku. W r. 1938, na skutek włączenia Zaolzia do Państwa Polskiego, Stolica Apostolska za pośrednictwem nuncjatury warszawskiej utworzyła 5 XI 1938 dla polskiej części archidiecezji administrację apostolską, powierzając ją w zarząd ordynariusza katowickiego. Administracja ta obejmowała 3 dekanaty: frysztacki (9 parafii), jabłonkowski (9 parafii) i karwiński (7 parafii), a nadto 3 dalsze parafie z dekanatu Frydek i 1 z dekanatu Ostrawa Śląska — łącznie 28 parafii<sup>33</sup>. W związku z omawianymi zmianami politycznymi pozostała czeska część archidiecezji Śląska Cieszyńskiego powierzono w zarząd arcybiskupowi ołomunieckiemu. Jeszcze 18 XII 1938 kard. A. Bertram w liście osobistym do arcybiskupa L. Prečana z Ołomuńca doniósł, że część archidiecezji wrocławskiej, przypadła Polsce na Zaolziu, na podstawie dekretu nuncjatury warszawskiej została powierzona w zarząd biskupowi katowickiemu jako administratorowi apostolskiemu. W związku z tym kardynał zwrócił się z prośbą do ordynariusza ołomunieckiego o przejęcie jurysdykcji kościelnej nad pozostałą przy Czechosłowacji częścią archidiecezji na Śląsku Cieszyńskim<sup>34</sup>. Arcybiskup Prečan, w porozumieniu z nuncjaturą praską i otrzymaniu jej zgody (29 XII 1938)<sup>35</sup>, przejął z początkiem stycznia 1939 r. jurysdykcję na omawianych terenach. 11 III 1939 stan powyższy potwierdziła Stolica Apostolska<sup>36</sup>. Administracja ołomuniecka archidiecezji obejmowała łącznie 2 dekanaty: Frydek (parafie: Borová, Bruzovice, Staré Hamry, Dobrá, Frýdek, Janovice, Morávka, Sedliště, Skalice) i Ostrawa Śląska (Hermanice, Hrušov, Michálkovice, Radvanice, Vratimov, Slezská Ostrava, Senov, Kunčičky) i 17 parafii<sup>37</sup>.

Trzeba i to zanaczyć, że na podstawie modus vivendi zawartego między Czechosłowacją a Stolicą Apostolską (1937) pap. Pius XI, w bulli *Ad ecclesiastici regiminis* z 2 IX 1937, zapowiedział (suo tempore dicentur) wymianę czeskich części archidiecezji (okręg Widnawy i Śląsk Cieszyński) w zamian za części archidiecezji ołomunieckiej (okręg Głubczyce) i praskiej (Hrabstwo Kłodzkie), pozostających w politycznych granicach Niemiec<sup>38</sup>. Posiadłości archidiecezji ołomunieckiej obejmowały wówczas 3 dekanaty: Kietrz (14 parafii, 35 389 katolików, 3 179 protestantów, 48 żydów), Branice (15 parafii, 19 869 katolików, 601 protestantów, 37 żydów) i Głubczyce (18 parafii, 30 250

<sup>32</sup> *Polska Zachodnia*, nr 315 (1931) z 26 XI 1931, nr 154 (1932) z 8 VII 1932; por. AAWrocł. I 25 z. 23 (Wycinki z polskiej prasy); por. Ibid. (Wiceprezydent rejencji opolskiej do kard. A. Bertrama — 26 V 1931).

<sup>33</sup> Handbuch des Erzbistums Breslau, Wrocław 1939 s. 126 n.; H. Weczerka, Kirchliche Gliederung Ost-Mitteleuropa in der Neuzeit. Überblick und kartographische Probleme, *Zeitschrift für Ostforschung. Länder und Völker in Ostlich Mitteleuropa*, 9 (1960) s. 290 n.

<sup>34</sup> AAWrocł. I 25 — a 66 (Kard. A. Bertram do abpa L. Prečana — 18 XII 1938).

<sup>35</sup> Ibid. (Nuncj. X. Ritter do abpa L. Prečana — 29 XII 1938).

<sup>36</sup> Ibid. (Kard. A. Maglione do kard. A. Bertrama — 28 I 1942; Kard. A. Maglione do abpa L. Prečana — 28 I 1942).

<sup>37</sup> Handbuch des Erzbistums Breslau 1939 s. 127 n.; Real-Handbuch des Bistums Breslau, t. 2 s. 488.

<sup>38</sup> AAS, XXIX (1937) s. 387.



katolików, 3 016 protestantów i 95 żydów) oraz łącznie 47 parafii, 85 508 katolików, 6 822 protestantów i 180 żydów<sup>39</sup>. Hrabstwo Kłodzkie natomiast, zorganizowane od 20 VIII 1920 jako wikariat generalny pruskiej części archidiecezji praskiej, obejmowało w 1938 r. 64 parafie i kuracje, 114 kapłanów diecezjalnych, 6 klasztorów i domów zakonnych męskich, 65 żeńskich, oraz 166 622 katolików<sup>40</sup>. Niestety zmiany polityczne, jakie miały miejsce w 1938 roku, stanęły na przeszkodzie realizacji zapowiadanych od XVIII w. obietnic.

W r. 1929 archidiecezja obejmowała w części pruskiej 75 dekanatów (archiprezbiteratów), 708 parafii, 55 kuracji, 23 lokalie, 192 filie, 205 „matres adiunctae”, 537 kaplic publicznych, 1 949 926 katolików, 3 137 797 protestantów. Delegatura Brandenburgii i Pomorza liczyła 13 dekanatów (archiprezbiteratów), 142 parafie i 549 686 wiernych. Część czeska archidiecezji obejmowała 9 dekanatów, 80 parafii, 19 lokalii, 112 kaplic publicznych, 291 559 katolików i 54 326 protestantów<sup>41</sup>. W r. 1939 pruska część archidiecezji liczyła 81 dekanatów, 753 parafie, 78 kuracji, 26 lokalii. Polska część archidiecezji (Administracja apostolska) obejmowała 3 dekanaty i 28 parafii, zaś czeska (Administracja olomuniecka) 2 dekanaty i 17 parafii — łącznie 86 dekanatów, 798 parafii, 78 kuracji, 26 lokalii, a nadto 44 klasztory i domy zakonne męskie, oraz 24 różne zakony i zgromadzenia żeńskie w 681 klasztorach i domach zakonnych<sup>42</sup>.

Kapituła metropolitalna składała się z 2 prałatur (prepozytura, dziekana) i 10 kanonii gremialnych.

### 3. DIECEZJA WARMIŃSKA

Po pokoju wersalskim (1920) i nowym wytyczeniu granic politycznych między odrodzonym Państwem Polskim a Niemcami na odcinku Prus Wschodnich kordon graniczny odciął od diecezji chełmińskiej prawie cały dekanat pomezanski, obejmujący 11 parafii (m. in. Iława, Morąg, Ostróda i Nidzica), 11 kapłanów i 16 290 wiernych<sup>1</sup>. Początkowo biskup chełmiński A. Rosentreter zarządzał bezpośrednio tą częścią diecezji i nie myślał o tworzeniu specjalnego wikariatu generalnego dla niemieckiej części diecezji, położonych zarówno po zachodniej, jak i wschodniej granicy politycznej Polski. Wyręczył go jednakże w tym kard. A. Bertram z Wrocławia. 31 III 1921 zwrócił się on w poufnym liście do nuncjusza papieskiego w Niemczech E. Pacelliego o spowodowanie w Rzymie papieskiej nominacji osobnego delegata biskupiego dla zarządu niemieckimi częściami diecezji chełmińskiej. Ponieważ ordynariusz chełmiński był narodowości niemieckiej, a nadal zarządzał w Polsce diecezją chełmińską i z tego tytułu mogły wynikać dlań poważne trudności, dlatego kardynał wrocławski radził, by:

1° nominacji dokonał sam papież przy zachowaniu formuły *audito ordinario*;

<sup>39</sup> *Catalogus venerab. cleri archidioecesis Olomucensis 1938, Olomucii 1938 s. 260—271.*

<sup>40</sup> *Verzeichniss der Pfarren, Kuratien, Geistlichen und Ordensniederlassungen in der Grafschaft Glatz dem preuss. Anteil der Erzdiözese Prag, Kłodzko 1938 s. 6—31.*

<sup>41</sup> *Handbuch des Bistums Breslau 1939 s. 37—128, 132—170.*

<sup>42</sup> *Ibid. s. 17 n.*

<sup>1</sup> *AAWrocł. I A 25 — c. 21 (Wykaz parafii części diecezji chełmińskiej w Niemczech).*

2° mianowany przez papieża delegat biskupi winien być uznany również przez biskupa chełmińskiego<sup>2</sup>.

W następstwie tych zabiegów nuncjusz E. Pacelli mógł donieść już 1 X 1921, że Sekretariat Stanu, dekretem z 4 X 1921, zamianuje delegatem biskupa chełmińskiego dla niemieckiej części diecezji po zachodniej stronie granicy polskiej ks. R. Weymana<sup>3</sup>, delegata arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego dla pozostałej przy Niemczech części archidiecezji poznańskiej. Odnosnie wschodniej części diecezji na razie nie przedsięwzięto żadnych zmian. Stąd to 5 X 1921 upomniał się ponownie o nie kard. A. Bertram<sup>4</sup>. W odpowiedzi na jego pismo nuncjusz E. Pacelli zaproponował (26 IX 1922), aby dla dekanatu pomezkańskiego diecezji chełmińskiej mianować wikariuszem generalnym biskupa warmińskiego Augustyna Bludau<sup>5</sup>. Prawdopodobnie ta propozycja nie znalazła akceptacji ze strony kard. A. Bertrama. Wówczas to, na mocy dekretu nuncjatury (E. Pacelli) *Cum post adiunctionem* z 6 XII 1922, została utworzona administracja apostolska dekanatu pomezkańskiego pod zarządem biskupa warmińskiego<sup>6</sup>. Zgodnie z konkordatem pruskim z 4 VI 1929, bulla pap. Piusa XI *Pastoralis officii nostri cura* z 13 VIII 1930, wcieliła ostatecznie cały dekanat pomezkański do diecezji warmińskiej<sup>7</sup>.

Diecezja obok powyższych nabytków terytorialnych poniosła również pewne straty. W wyniku zmian granic politycznych Niemiec w granicach utworzonego traktatem wersalskim Wolnego Miasta Gdańska znalazła się część diecezji warmińskiej. Obejmowała ona dekanat nowostawski z 11 parafiami i część dekanatu malborskiego z 6 parafiami, o łącznej ilości 20 kapłanów i 13 129 wiernych<sup>8</sup>. Cały ten okręg, na mocy dekretu Kongregacji Konsystorialnej *Sanctissimus Dominus noster* z 21 IV 1922, został wyjęty spod jurysdykcji ordynariusza warmińskiego i poddany administratorowi apostolskiemu w Gdańsku ks. E. O'Rourke<sup>9</sup>. Z chwilą utworzenia biskupstwa w Gdańsku pap. Pius XI, bullą *Universa Christifidelium cura* z 30 XII 1925, włączył omawiane tereny do diecezji gdańskiej<sup>10</sup>.

Niewielkie straty terytorialne poniosła diecezja również na pograniczu z Litwą w rejonie Kłajpedy. Na mocy traktatu wersalskiego Niemcy zrzekły się swoich praw do okręgu Kłajpedy (2 656 km<sup>2</sup>, 145 tys. mieszkańców w większości Niemców — dane z r. 1930), a 10 I 1923 zajęła go Litwa. 15 II 1923 Rada Ambasadorów uznała fakty dokonane i okręg ten włączono do Litwy z zastrzeżeniem szerokiej autonomii. Pod względem kościelnym tereny te należały do diecezji warmińskiej. Pap. Pius XI, dostosowując granice kościelne do granic administracji państwowej, bullą *Lituanorum gente* z 4 IV 1926, wyłączył okręg Kłajpedy (4 parafie: Kłajpeda, Silut, Robkoje, Wiesvile) z diecezji warmińskiej i utworzył z nich wolną prałaturę kłajpedzką, podporząd-

<sup>2</sup> Ibid. (Kard. A. Bertram do nuncj. E. Pacelli — 5 X 1921).

<sup>3</sup> Ibid. (Nuncj. E. Pacelli do kard. A. Bertrama — 1 X 1921).

<sup>4</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>5</sup> AAWrocł. I A 25 — c. 21 (Nuncj. E. Pacelli do kard. A. Bertrama — 26 IX 1922).

<sup>6</sup> *Pastoralblatt für das Diözese Ermland*, 53/56 (1921/24) s. 203; por. Elenchus ecclesiarum dioecesis Culmensis 1922 s. 26.

<sup>7</sup> AAS, XXII (1931) s. 38—39.

<sup>8</sup> AAWrocł. I A 25 — c. 21 (Wykaz parafii); por. F. Steffen, *Die Diözese Danzig* s. 8; T. Rudolph, *Staat und Bistum Danzig, Archiv für Politik und Geschichte*, 4 (1927) s. 446.

<sup>9</sup> AAS, XIV (1922) s. 312.

<sup>10</sup> Ibid., XVIII (1926) s. 38—39; por. T. Rudolph, op. cit. s. 456.

kowując ją nowej metropolii kowieńskiej<sup>11</sup>. 22 III 1939 okręg Kłajpedy został ponownie włączony do Niemiec. Wówczas to pap. Pius XII zamianował 10 VI 1939 biskupa warmińskiego administratorem apostolskim prałatury kłajpedzkiej<sup>12</sup>.

Po przeprowadzeniu powyższych zmian stałe granice diecezji wyznaczył pap. Pius XI. Na mocy bulli *Pastoralis officii nostri cura* z 13 VIII 1930 zacieśnił on granice kościelne diecezji do politycznych granic Prus Wschodnich, wchodzących w skład Rzeszy Niemieckiej<sup>13</sup>.

W latach 1920/23 diecezja liczyła 17 dekanatów, 175 parafii, 48 filii i 359 540 wiernych<sup>14</sup>. W r. 1930 diecezja obejmowała 18 dekanatów, 175 parafii, 48 innych stacji duszpasterskich, 356 kapłanów diecezjalnych, 40 zakonnych, 6 klasztorów i domów zakonnych męskich, 2 zgromadzenia żeńskie i 341 000 wiernych<sup>15</sup>. W r. 1939 diecezja liczyła 175 parafii i kuracji, oraz 311 000 katolików (14% całej ludności)<sup>16</sup>.

Kapituła katedralna na mocy bulli pap. Piusa XI *Pastoralis officii nostri cura* otrzymała nowy ustrój; odtąd posiadała ona 2 prałatury (prepozytura, dziekania) i 6 kanonii gremialnych<sup>17</sup>.

#### 4. WOLNA PRAŁATURA W PILE

Zmiany polityczne, jakie miały miejsce po zawarciu traktatu pokojowego w Wersalu (10 I 1920), pozostawiły poza politycznymi granicami Polski pewne części diecezji chełmińskiej i archidiecezji poznańskiej ze Wschową, Człuchowem, Piłą, Bytowem i Lęborkiem<sup>1</sup>. Ze względu na trudności w zarządzie niemieckiej części archidiecezji kard. E. Dalbor, jako ordynariusz poznański, utworzył 22 XI 1920 dla niej arcybiskupią delegaturę i mianował ks. Roberta Weimanna, kanonika poznańskiego, arcybiskupim delegatem z siedzibą w Tucznie (pow. Drahim). W skład delegatury weszło z archidiecezji poznańskiej 5 dekanatów: babimojski, pilski, pszczewski, wałecki i wschowski, z 52 parafiami, 76 kapłanami i 3 domami zakonnymi żeńskimi<sup>2</sup>. 1 XII 1920 delegat arcybiskupi rozpoczął urzędowanie, a 15 VIII 1921 rząd pruski przyznał delegaturze pełne prawa osobowości prawnej, jaką posiadały samodzielne diecezje w Niemczech.

Ponieważ biskup chełmiński A. Rosentreter nie zamyślał o podobnej formie rządów w niemieckiej części diecezji, dlatego 31 III 1921 kard. A. Bertram z Wrocławia zwrócił się w poufnym liście do nuncjusza E. Pacellego o spowodowanie w Rzymie nominacji papieskiej „delegata biskupiego dla tych części diecezji chełmińskiej, które pozostały przy Niemczech”. Ze względu

<sup>11</sup> Ibid., XVIII (1926) s. 121—123.

<sup>12</sup> J. O b i ą k, Historia diecezji warmińskiej s. 15 (podaje, że stało się to w 1938 r.).

<sup>13</sup> AAS, XXIII (1931) s. 34—41.

<sup>14</sup> A. R o g a l s k i, Kościół katolicki na Warmii i Mazurach, Warszawa 1926 s. 377.

<sup>15</sup> F. B u c h h o l z, Ermland, w: *LThK*, III szp. 768.

<sup>16</sup> M. H e l l m a n n, E. M. W e r m t e r, Ermland, w: *LThK*, III (1959) szp. 1034.

<sup>17</sup> Zob. przyp. 13.

<sup>1</sup> H. S c h m a u c k, Die Freie Prälatur Schneidemühl, *Unsere ermländische Heimat* s. 13 n.; por. G. M a r s c h a l l, Die Prelatura Nullius Schneidemühl als kirchliche Rechtsform der Grenzmark Posen-Westpreussen, Piła 1937; J. W ą s i c k i (Prowincja Grenzmark Posen-Westpreussen, Geneza i zadania, *Roczniki Historyczne*, 31 (1965) s. 81) błędnie podaje, jakoby w skład przyszłej prałatury weszła również część archidiecezji gnieźnieńskiej.

<sup>2</sup> *Elenchus omnium ecclesiarum archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis 1922* s. 145—153.

na fakt, iż biskup A. Rosentreter był Niemcem, kardynał wrocławski radził, by nominacji dokonał Rzym *audito ordinario*, a jako kandydata na przyszłego delegata biskupiego wysunął ks. R. Weymana<sup>3</sup>. Już 1 X 1921 nuncj. E. Pacelli mógł donieść kard. A. Bertramowi, że Sekretariat Stanu, dekretem z 4 V 1921, zamianuje ks. R. Weymana delegatem biskupim do zarządzania niemiecką częścią diecezji chełmińskiej po zachodniej stronie granicy Polski<sup>4</sup>. Dopiero w następstwie tych faktów biskup A. Rosentreter uznał 3 VIII 1922 ks. R. Weymana swoim delegatem<sup>5</sup>. Utworzona delegatura biskupia obejmowała 3 dekanaty: lęborski, człuchowski i złotowski, z 25 parafiami, 43 kapłanami i 59 373 wiernymi<sup>6</sup>.

1 V 1923 pap. Pius XI, dekretem Kongregacji Konsystorialnej, utworzył z terenów obydwóch delegatur administrację apostolską z siedzibą w Tucznie<sup>7</sup>. Zgodnie z konkordatem polskim z 10 II 1925 pap. Pius XI, bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925, dostosował zachodnie granice archidiecezji poznańskiej i diecezji chełmińskiej do politycznych granic Państwa Polskiego<sup>8</sup>. Tym samym tereny administracji apostolskiej znalazły się faktycznie i formalnie poza granicami macierzystych diecezji. 6 VII 1926 administrator apostolski obydwu okręgów ks. Maksymilian Kaller, dawny proboszcz parafii św. Michała w Berlinie, w porozumieniu z nuncjaturą apostolską w Niemczech i Ministerstwem Wyznań, przeniósł stolicę administracji do Piły, gdzie była siedziba pruskiej prowincji Grenzmark Posen-Westpreussen.

14 VI 1929, na mocy konkordatu pruskiego, z terenów administracji utworzono wolną prałaturę w Pile, co potwierdził również konkordat z Rzeszą Niemiecką z 20 VI 1933. Ostateczną sankcję tym faktom prawnym dała bulla pap. Piusa XI *Pastoralis officii nostri cura* z 31 VII 1930, „powołująca do życia wolną prałaturę w Pile”<sup>9</sup>. Ta sama bulla papieska postanowiła, że „terytorium nowej prałatury będzie obejmowało zachodnią część archidiecezji — — poznańskiej i diecezji chełmińskiej i będzie się składało z dekanatów: pszczyńskiego, babimojskiego, wałeckiego, złotowskiego, wschowskiego, lęborskiego, człuchowskiego i pilskiego”<sup>10</sup>. 31 VIII 1930 nuncjusz apostolski w Berlinie C. Orsenigo wprowadził bullę papieską w życie<sup>11</sup>.

W r. 1923 administracja apostolska w Tucznie obejmowała 8 dekanatów i 77 parafii. W r. 1929 prałatura liczyła 8 dekanatów, 85 parafii i kuracji, 124 kapłanów i 131 485 wiernych<sup>12</sup>. W r. 1936 prałatura obejmowała 8 dekanatów, 75 parafii, 12 innych stacji duszpasterskich, 127 kapłanów diecezjalnych, 9 zakonnych 148 zakonnic i 136 989 wiernych<sup>13</sup>. W r. 1940 — 75 parafii, 12 innych stacji duszpasterskich, 123 kapłanów diecezjalnych, 2 zakonnych i 135 528 wiernych<sup>14</sup>. Prałatura nie posiadała własnej kapituły katedralnej.

<sup>3</sup> AAWrocł. I A 25 — c. 21 (Kard. A. Bertram do nuncj. E. Pacelli — 5 X 1921, gdzie zamieszczono informacje o treści listu z 31 III 1921).

<sup>4</sup> Ibid. (Nuncj. E. Pacelli do kard. A. Bertrama — 1 X 1921).

<sup>5</sup> J. Wąsicki (op. cit. s. 81) podaje błędnie, że stało się to „od sierpnia tegoż roku [1920]”.

<sup>6</sup> Elenchus ecclesiarum dioecesis Culmensis 1922 s. 26; por. Diecezja chełmińska s. 21 n.

<sup>7</sup> J. Wąsicki, op. cit. s. 81; Ph. Hofmeister (Gefreite Abteien und Prälaturen s. 188) podaje błędnie, że stało się to 8 V 1923.

<sup>8</sup> AAS, XVII (1925) s. 521—528; J. Wiślicki, op. cit. s. 148 n.

<sup>9</sup> Ibid. XXIII (1931) s. 34—41; por. Ph. Hofmeister, op. cit. s. 188.

<sup>10</sup> Ibid. s. 39.

<sup>11</sup> Ph. Hofmeister, op. cit. s. 188.

<sup>12</sup> H. Schmauck, op. cit. s. 14.

<sup>13</sup> J. Beckmann, Schneidemühl, w: LThK, IX (1937) szp. 291.

<sup>14</sup> B. Stasiewski, Schneidemühl, w: LThK, IX (1964) szp. 439.

## ZAKOŃCZENIE

Organizacja metropolitalna w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej dla ziem etnicznie polskich została uformowana już w 1000 r. z chwilą powołania do życia metropolii gnieźnieńskiej, której podporządkowano w charakterze sufraganii biskupstwa w Kołobrzegu, Krakowie i Wrocławiu, a nieco później w Kruszwicy i Poznaniu. Z biegiem czasu liczba sufraganii powiększyła się przez włączenie do metropolii powstałych w XI i XII w. diecezji w Kamieniu Pomorskim, Lubuszu, Płocku i Włocławku oraz od XIV do XVII w. na ziemiach rusko-litewskich w Miednikach, Smoleńsku, Wenden (Kieś) i Wilnie. Na początku XI w. odpadła od metropolii diecezja w Kołobrzegu, a na początku XIII w. w Kamieniu Pomorskim. Usiłowania natomiast zmierzające do wyłączenia Wrocławia z polskiej prowincji kościelnej skończyły się niepowodzeniem. W XVI stuleciu, na podstawie zwyczaju, zostały włączone do metropolii gnieźnieńskiej diecezja łucka z lwowskiej prowincji kościelnej i chełmińska z metropolii ryskiej.

Erygowana, dzięki zabiegom Kazimierza Wielkiego, metropolia halicka (1375) objęła swymi granicami utworzone w XIV stuleciu biskupstwa na przyłączonych do Królestwa Polskiego terenach Rusi i Mołdawii (Halicz — Lwów, Chełm, Kamieniec Podolski, Kijów, Przemyśl, Łuck, Włodzimierz, Seret a następnie Baków). Po translocacji stolicy metropolii z Halicza do Lwowa (1412) ustrój metropolitalny w okresie przedrozbiorowym był właściwie wykończony. Powołana bowiem do życia w latach 1245—1255 metropolia ryska (Ryga) nie należała do Kościoła polskiego, chociaż objęła swymi granicami niektóre diecezje polskie: Chełmno, Warmia, Pomezania i Sambia. Po sekularyzacji tejże metropolii (1564) diecezja chełmińska została włączona do gnieźnieńskiej prowincji kościelnej, warmińska otrzymała przywilej egzempcji, pozostałe zaś (Pomezania i Sambia) całkowicie upadły na skutek protestantyzacji. W podobnych okolicznościach upadła diecezja lubuska, będąca sufraganią metropolii w Gnieźnie.

Wypada zaznaczyć, że w okresie Polski niepodległej (przed 1795) podejmowano pewne wysiłki, zmierzające do rozbudowy ustroju metropolitalnego. Najczęściej na kartach przekazów źródłowych od XII do XVIII w. powraca myśl o utworzeniu nowej metropolii w Krakowie. Dwukrotnie też (w XV i XVIII w.) pojawiły się próby zorganizowania odrębnej prowincji kościelnej dla diecezji Wielkiego Księstwa Litewskiego ze stolicą w Wilnie. W pierwszym dwudziestoleciu XVI stulecia król Aleksander poparł wydatnie projekt erekcji metropolii warmińskiej dla diecezji pruskich, podczas gdy Zygmunt I Stary z prymasem Janem Łaskim przeciwstawili się próbom powołania do życia nowej metropolii we Włocławku. Wreszcie w pierwszej połowie XVII w. zrodziła się odosobniona myśl erygowania łańciskiej metropolii w Kijowie. Jeszcze na sejmie grodzieńskim (1793), w ostatnich miesiącach istnienia Polski niepodległej, pojawił się plan podziału kadłubowego kraju na 9 diecezji, przy czym w Koronie projektowano 5 diecezji, zaś w Wielkim Księstwie Litewskim cztery<sup>1</sup>. Z tego samego okresu nuncjusz papieski F. M. Saluzzo przekazał informację o projekcie utworzenia w Polsce dwóch nowych metropolii. Ponieważ relacja ta pochodzi sprzed 23 I 1793,

<sup>1</sup> BAV, Archivum Secretum Vaticanum, Archivio Nunz. di Varsavia, vol. 25: *Methodus, quae tenenda est in executione legis emanatae in ultimis comitiis Grodnensibus [...]* 1793 (bez pag.).

dlatego trzeba przyjąć, że projekt ten dotyczył Rzeczypospolitej nie uszczupionej jeszcze aneksjami drugiego rozbioru. Wprawdzie plan ten nie wymieniał nowych stolic metropolitalnych, ale można przypuszczać, że chodziło w tym wypadku o Kraków i Wilno<sup>2</sup>.

W okresie porozbiorowym ze względu na to, że dawna struktura metropolitalna uległa prawie całkowitemu rozbięciu, utworzono również tylko dwie nowe metropolie, obie w zaborze rosyjskim. Pierwsza z nich — mohylowska, erygowana w l. 1783/98, otrzymała jako sufraganie te diecezje łacińskie, które na skutek trzech rozbiorów Polski (1772, 1793, 1795) znalazły się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego (Mohylów, Kamieniec Podolski, Łuck, Mińsk, Tyraspol, Wilno, Żmudź, Żytomierz), lub też zostały utworzone po r. 1795. Erekcja metropolii była konsekwencją carskiej polityki kościelnej, zmierzającej do zacierania dawnego porządku kościelnego na terenach zabranych. Przyłączone bowiem w trzykrotnym rozbiórce Polski do Rosji polskie diecezje należały uprzednio do metropolii gnieźnieńskiej (Inflanty, Łuck, Smoleńsk, Wilno, Żmudź) i lwowskiej (Kamieniec Podolski, Kijów). Z podobnych przyczyn doszło do erekcji metropolii w Warszawie, powołanej do życia w 1818 r. Utworzone w r. 1815 Królestwo Polskie obejmowało pod względem etnograficznym prawie w całości ziemie czysto polskie. Rząd Królestwa, pilnie strzegący odrębności od Cesarstwa Rosyjskiego, sam wystąpił z wnioskiem o utworzenie metropolii w Warszawie, która w swych granicach objęła diecezje Królestwa Polskiego (Warszawa, Janów Podlaski, Kielce, Lublin, Płock, Sandomierz, Sejny, Włocławek).

Dwa pozostałe państwa zaborcze — Prusy i Austria nie stworzyły nowych metropolii, ale na tym odcinku prowadziły własną politykę kościelną. Prusy, ze względu na zbyt wielkie polskie tradycje kościelne metropolii gnieźnieńskiej, dążyły nawet do jej całkowitej likwidacji. Kiedy zaś kasata okazała się niemożliwą, wówczas doprowadziły do unii personalnej Gniezna i Poznania i przerzucenia ciężaru kościelnego na Poznań (1821), podporządkowując metropolii gnieźnieńskiej i poznańskiej tylko obydwie archidiecezje i diecezję chełmińską. W stosunku do innych diecezji zastosowały politykę tworzenia biskupstw „wyjętych” (Wrocław, Warmia, Warszawa, Wigry).

Austria każde przyłączone czy utworzone biskupstwo podporządkowywała z reguły metropolii lwowskiej (Lwów, Przemyśl, Tarnów, przejściowo: Kraków, Kielce, Lublin). Z chwilą kurczenia się granic zaboru austriackiego pod względem terytorialnym, równocześnie zacieśniały się granice metropolii lwowskiej.

W odrodzonym Państwie Polskim (1918) utworzono również tylko dwie dalsze metropolie (Kraków, Wilno), podczas gdy trzy dawne otrzymały nowe granice (Metropolia gnieźnieńska i poznańska: Gniezno, Poznań, Chełmno, Włocławek; metropolia warszawska: Warszawa, Lublin, Łódź, Sandomierz, Siedlce, Płock; metropolia lwowska: Lwów, Łuck, Przemyśl). Utworzona metropolia krakowska przekroczyła granice zaborów i objęła diecezje z dawnego zaboru pruskiego (Katowice), rosyjskiego (Częstochowa, Kielce) i austriackiego (Kraków, Tarnów). Metropolia wileńska nie wyszła poza granice zaboru rosyjskiego (Wilno, Łomża, Pińsk). W tym samym czasie poza politycznymi granicami Polski doszło do utworzenia metropolii we Wrocławiu (1929), której podporządkowano w charakterze sufraganii m. in.

<sup>2</sup> Tamże, vol. 54 k. 61: Memoria della confederazione generale Polacca unita in Grodno [...] 3 I 1793.

diecezje, wchodzące po r. 1945 w skład Państwa Polskiego (Wrocław, Warmia, Piła).

Nieco dłuższy okres czasu trwało formowanie organizacji diecezjalnej w okresie przedrozbiorowym. Podstawowy jej zrąb powstał pod koniec X stulecia (Poznań — 968; Gniezno — 1000; Kraków — 1000; Wrocław — 1000; Kołobrzeg — 1000). Dwa dalsze biskupstwa w Kruszwicy (ok. 1018) i Płocku (1075) powstały w XI stuleciu. Na początku XII w. nastąpiła translacja stolicy biskupiej z Kruszwicy do Włocławka. Z chwilą erekcji diecezji w Kamieniu Pomorskim (1140), Lubuszu (1125) i na terytorium Prus (1243 — Chełmno, Warmia, Pomezania, Sambia) organizacja diecezjalna na ziemiach etnicznie polskich (z diecezji pruskich Chełmno) została na okres przedrozbiorowy wykończona.

Dalsze diecezje powstały w XIV stuleciu na przyłączonych do Polski terenach Rusi Halickiej (Halicz—Lwów, Przemyśl, Chełm, Włodzimierz — 1375; Łuck — 1405; Kamieniec Podolski — ok. 1380; Kijów — ok. 1400), Mołdawii (Seret — ok. 1370; Baków ok. 1590), oraz Litwy (Wilno — 1386, Miedniki — 1417). Wreszcie zdobycie Inflant i Smoleńszczyzny w XVI i na początku XVII w. stało się okazją do fundacji ostatnich biskupstw łacińskich w Polsce przedrozbiorowej w Wenden (Kieś) dla Inflant (1585) i Smoleńsku dla Smoleńszczyzny (1636). W kontekście tym należy wspomnieć o niezrealizowanych projektach utworzenia dalszych diecezji w Łukowie (XIII w.), Warszawie (XVI, XVIII w.), Pułtusku (XVIII w.), Gdańsku (XIV, XV, XVII w.), Brześciu Litewskim (XVIII w.) oraz w Lublinie, Piotrkowie, Nowogrodzku, Mińsku, Grodnie, Ostrogu, Szarogrodzie i Berdyczowie (1631)<sup>3</sup>.

Odnosnie granic poszczególnych diecezji należy stwierdzić, że dla biskupstw na ziemiach polskich zostały one ustalone jeszcze w XII i XIII stuleciu, podczas gdy diecezje litewskie i ruskie otrzymały je w chwili erekcji. W następnych stuleciach miało miejsce tylko nieznaczne wyrównanie granic między poszczególnymi diecezjami. Poważniejszych zmian w granicach w tym okresie nie było, chociaż tego mogły się domagać jak najbardziej względy duszpasterskie i ekonomiczne. Na skutek reformacji protestanckiej w okresie przedrozbiorowym upadły całkowicie w XVI w. cztery biskupstwa (Kamień Pomorski, Lubusz, Pomezania, Sambia), ale wszystkie cztery w chwili ich likwidacji znajdowały się poza politycznymi granicami Polski, lub w granicach jej lenna, a pod względem etnicznym uległy jeszcze przed XVI stuleciem prawie całkowitej germanizacji.

Ogromne zmiany na odcinku terytorialnej organizacji Kościoła łacińskiego na ziemiach polskich przyniosły rozbiory. Zaborcy bowiem, zgodnie ze swym programem politycznym, zburzyli w wielu wypadkach dawną organizację metropolitalną i diecezjalną Kościoła polskiego. Znoszono stare diecezje, tworząc nowe bez tradycji, przenoszono stolice starych diecezji do innych miejscowości, a wszystkim wyznaczano co kilka lat nowe granice. Dopiero po r. 1821 nastąpiła pewna stabilizacja. Tak zostały zniesione w zaborze rosyjskim diecezje: inflancka, kijowska i smoleńska (1798), a w zaborze austriackim chełmska (1805) i przejściowo tarnowska (1805). Podobnie w granicach Królestwa Polskiego przejściowo skasowano diecezję w Kielcach (1818). Nowe diecezje utworzono natomiast w Tarnowie (1786), Warszawie (1798), Wigrach (1798), Mohylowie (1783), Mińsku (1798), Kielcach

<sup>3</sup> T. Długosz, Projekt utworzenia w Polsce nowych biskupstw sprzed 1631 r., *Collectanea Theologica*, 12: 1931 fasc. 1 s. 102.

(1805, 1882), Janowie Podlaskim (1818), Sandomierzu (1818), Tyńcu (1821) i Tyraspolu (1848). W kilku wypadkach przeniesiono stolice biskupstw: Wigrzy — Sejny (1818), Chełm — Lublin (1805), Tyniec — Tarnów (1826), Chersoń — Tyraspol (1854). W każdym zaś wypadku granice dawnych i nowych diecezji dostosowywano do politycznych granic poszczególnych zaborów. Kłęski narodowe (powstanie styczniowe) zadecydowały o kasacie przez carat trzech diecezji (Kamieniec Podolski, Mińsk, Janów Podlaski — 1866/69).

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę na odcinku terytorialnej organizacji Kościoła łacińskiego nastąpiły znów poważne zmiany. Wznowiono skasowane przez rząd carski diecezje w Kamieńcu Podolskim, Mińsku i Janowie (1918) oraz utworzono cztery nowe: Łódź, wydzieloną z archidiecezji warszawskiej (1920), Częstochowę, erygowaną z diecezji wrocławskiej i kieleckiej (1925), Katowice, wydzielone z diecezji wrocławskiej (1925) oraz Pińsk, utworzoną z terenów diecezji mińskiej i wileńskiej (1925). Dwie dalsze diecezje otrzymały nowe stolice biskupie (Janów Podlaski — Siedlce — 1924; Sejny — Łomża — 1925). Projekty wielce dyskutowane utworzenia diecezji łacińskich w Kaliszu, Tarnopolu i Stanisławowie zostały zaniechane. Wszystkie diecezje otrzymały nowe granice, które zgodnie z konkordatem polskim (10 II 1925) nie przekroczyły politycznych granic państwa<sup>4</sup>. Po dokonanych zmianach największą terytorialnie była archidiecezja wileńska (53 860 km<sup>2</sup>), najmniejszą natomiast była diecezja katowicka (4 216 km<sup>2</sup>). Pod względem liczby wiernych pierwsze miejsce zajęło arcybiskupstwo warszawskie (1 883 000), ostatnie zaś — diecezja łucka na Wołyniu (334 000). W całości na terenie Państwa Polskiego było 5 metropolii oraz 21 archidiecezji i diecezji obrządku łacińskiego.

W tym samym czasie erygowano dwie nowe diecezje na ziemiach polskich, będących poza politycznymi granicami Polski. I tak w 1925 r. pap. Pius XI erygował diecezję w Gdańsku, której terytorium zacieśnił do granic Wolnego Miasta. W wykonaniu konkordatu pruskiego z 1929 r. tenże papież utworzył wolną prałaturę w Pile dla pozostałych przy Niemczech części archidiecezji poznańskiej i diecezji chełmińskiej. Archidiecezja wrocławska i diecezja warmińska otrzymały nowe granice (1929). W całości praca niniejsza omawia w okresie przedrozbiorowym granice 3 metropolii i 24 diecezji, w czasie niewoli narodowej — 4 metropolii i 24 diecezji oraz w okresie międzywojennym — 6 metropolii i 24 diecezji. Trzeba też zauważyć, że nowy podział administracyjny Kościoła polskiego z okresu międzywojennego nie rozwiązał wszystkich postulatów. Pozostawiał nadal rozległe terytorialnie i bogate ludnościowo diecezje (np. Lublin, Lwów, Poznań, Przemysł, Warszawa, Wilno, Wrocław). Postulat zacierania granic zaborczych udało się przeprowadzić tylko w niewielkim stopniu. Wreszcie usytuowanie niektórych stolic biskupich pozostawiało nadal wiele do życzenia (np. Kielce, Sandomierz).

Osobnego studium wymaga okres ostatniej wojny światowej (1939—1945). Podział polityczny ziem polskich po 1 IX 1939 zmienił chwilowo całkowicie mapę II Rzeczypospolitej. Hitlerowskie Niemcy podzieliły obszar swej okupacji na dwie części; Wielkopolska, Pomorze, Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, zachodnie części województwa krakowskiego i kieleckiego (bez Częstochowy), prawie połowa województwa łódzkiego z Łodzią, Łęczycą i Kutnem, Kujawy z Włocławkiem, a nadto z dawnego województwa warszawskiego

<sup>4</sup> J. Wiślicki, op. cit. s. 148.



Mazowsze Płockie i Ciechanowskie wraz z Płockiem, Ciechanowem, Przasnyszem, Makowem Mazowieckim i Ostrołęką, oraz z województwa białostockiego pow. Suwałki, łącznie 93 866 km<sup>2</sup> i 9 945 000 ludności, zostały 26 IX 1939 włączone bezpośrednio do Rzeszy Niemieckiej. Z centralnych ziem polskich, przynależnych uprzednio do województw: lubelskiego, warszawskiego, kieleckiego, łódzkiego, krakowskiego i części województwa lwowskiego utworzono 26 XI 1939 Generalne Gubernatorstwo, które według planów nazistowskich miało stanowić „rezerwat dla podbitego narodu polskiego” i niemiecki „teren kolonizacyjny”. W całości obszar ten obejmował 95 743 km<sup>2</sup> i 10 569 000 ludności. Dalszej aneksji dokonały 21 XI 1939 władze słowackie, zajmując na podstawie porozumienia z Niemcami 52 gminy na Spiszu i Orawie, należące do Polski od 8 VII 1920, 12 III 1924 i 3 XI 1938<sup>5</sup>. Na terenie zajęтым przez Słowację były 3 dekanaty: spiski, orawski i mszański oraz następujące parafie: Frydman, Jurgów, Krempachy, Niedzica, Kacwin, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Nowa Biała, Trybsz, Bukowina-Podszkle, Chyżne, Jabłonka, Lipnica Górna, Lipnica Wielka, Orawka, Piekiełnik, Podwilk, Zubrzyca Górna, które na podstawie konkordatu polskiego (10 II 1925) zostały wcielone do archidiecezji krakowskiej. W latach 1920—1925 tworzyły one niezależną od biskupa spiskiego administrację apostolską (zarządzaną przez biskupa krakowskiego).

Pod względem kościelnym w granicach Rzeszy Niemieckiej znalazły się obydwie archidiecezje gnieźnieńska i poznańska oraz diecezje: katowicka, włocławska, chełmińska, gdańska, płocka, a nadto część archidiecezji krakowskiej i warszawskiej oraz diecezji kieleckiej, częstochowskiej, łódzkiej i łomżyńskiej. W Generalnej Gubernii w całości była diecezja tarnowska, sandomierska, lubelska, podlaska, prawie cała kielecka, a nadto w większej części archidiecezje krakowska i warszawska, maleńki skrawek archidiecezji lwowskiej (pas Lubaczów — Sokal), poważne części diecezji częstochowskiej, łódzkiej i przemyskiej oraz część diecezji łomżyńskiej (okręg Ostrowi Mazowieckiej). Dwa dekanaty archidiecezji krakowskiej (Spisz, Orawa) zostały przyłączone do Słowacji. W granicach Litwy znalazła się nieznaczna część archidiecezji wileńskiej. Na terenach przyłączonych do Białorusi i Ukrainy Radzieckiej były w całości tylko diecezja pińska i łucka, prawie cała archidiecezja wileńska i lwowska oraz części diecezji przemyskiej i łomżyńskiej.

W związku z takim układem granic politycznych nastąpiła bardzo poważna dezorganizacja administracji kościelnej. Na terenach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej, zwłaszcza w tzw. Okręgu Warty, polska organizacja kościelna została prawie całkowicie zniszczona. Nie brakło też usiłowań ze strony Niemiec, by po zniszczeniu terytorialnej organizacji Kościoła polskiego powołać do życia nowe formy ustroju kościelnego, opartego na fundamencie narodowościowym<sup>6</sup>. Decyzją Stolicy Apostolskiej z 18 IX i 16 XI 1939 20 parafii z archidiecezji krakowskiej i 1 z diecezji tarnowskiej (Leśnica) zostały oddane w administrację apostolską biskupowi spiskiemu Janowi Wojtaśšakowi, zaś parafie: Cierniste i Skaliste z diecezji katowickiej w po-

<sup>5</sup> A. Klafkowski, *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946 s. 40; Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa 1961 s. 9 n.

<sup>6</sup> Le Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939—1945, *Citta del Vaticano* 1967, pars 1 (1939—1941) s. 30—38.

dobną administrację biskupowi Nitry Karolowi Kmetko<sup>7</sup>. Z punktu zmian w geografii kościelnej nie należy tu notować powierzenia administracji apostolskiej w diecezji chełmińskiej biskupowi gdańskiemu K. M. Splettowi (29 XI 1939)<sup>8</sup>, czy archidiecezji wileńskiej — arcybiskupowi Mieczysławowi Rejnysowi, koadiutorowi z litewskich Wilkowiszek (9 VII 1940)<sup>9</sup>. Propozycje rządu niemieckiego oddania w administrację apostolską zarządu archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej niemieckiemu prałatowi Franciszkowi Hartzowi z Piły i diecezji katowickiej — kard. Adolfowi Bertramowi z Wrocławia (17 X 1939) spotkały się z całkowitym odrzuceniem ze strony Stolicy Świętej<sup>10</sup>. W obydwu wypadkach nie chodziło o podział diecezji, lecz tylko o jej zarząd tymczasowy. Były też przewidziane pewne kroki ze strony Stolicy Apostolskiej, aby skrawki niektórych diecezji, oddzielonych nową granicą polityczną od stolic biskupich, oddać w zarząd najbliższemu ordynariuszom<sup>11</sup>. Biskupi natomiast i inni rządcy diecezji, pragnąc zaradzić elementarnym potrzebom zarządu kościelnego, tworzyli prawie w każdym wypadku wikariaty generalne dla tych części diecezji, które były oddzielone kordonem granicznym od stolicy biskupiej. Jeszcze raz jednak wypada stwierdzić, że zagadnienie organizacji terytorialnej Kościoła polskiego w latach 1939—1945 wymaga osobnego opracowania i szerokiej kwerendy źródłowej. Uwagi powyższe należy traktować wyłącznie jako sygnalizację niektórych tylko problemów.

Po ukończeniu drugiej wojny światowej Państwo Polskie otrzymało nowe granice, przy czym terytorium jego zostało przesunięte ze wschodu na zachód. Ziemie położone na wschód od Sanu, Bugu, i Niemna zostały w granicach Związku Radzieckiego, podczas gdy historyczne ziemie polskie: Śląsk, Ziemia Lubuska, Pomorze Zachodnie, Warmia i Mazury oraz Gdańsk wróciły do Polski. Obszar państwa według skorygowanych ostatnio obliczeń obejmuje 312 677 km<sup>2</sup>, co daje Polsce 7 miejsce w Europie pod względem terytorialnym. Ludność według szacunku z 1946 r. wynosiła 23 640 000 (w 1967: 32 065 000 mieszkańców)<sup>12</sup>.

Na skutek tak poważnych zmian w granicach państwa, nastąpiły również bardzo duże zmiany w administracji terytorialnej Kościoła. Na odcinku metropolitalnej organizacji zmiany te dotyczą nade wszystko lwowskiej i wileńskiej prowincji kościelnej, których stolice pozostały poza granicami państwa, oraz metropolii wrocławskiej, która w nowych granicach politycznych Polski nie posiada dotąd unormowanych podstaw prawnych. Również unia personalna Gniezna i Poznania została rozwiązana na skutek zarządzeń Stolicy Apostolskiej (1946, 1948). Poznań zachował wprawdzie nadal charakter metropolii, ale dotąd nie posiada sufraganii<sup>13</sup>. Z tej to przyczyny na terenie kraju fungują obecnie tylko 3 metropolie (Gniezno, Warszawa, Kraków).

Jeszcze większe zmiany nastąpiły w organizacji diecezjalnej. A to ze względu na fakt ustanowienia na wschodzie nowych granic Państwa Pol-

<sup>7</sup> Ibid. nr 10—12 s. 14 n.; nr 69 s. 152—154.

<sup>8</sup> Ibid. nr 51 s. 132—134; nr 71 s. 155—156.

<sup>9</sup> Ibid. nr 170 s. 271 n.

<sup>10</sup> Ibid. nr 31 s. 101—102.

<sup>11</sup> Ibid. nr 27 s. 95; nr 35 s. 137.

<sup>12</sup> Rocznik statystyczny 1968, Warszawa 1968 s. 24.

<sup>13</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej t. 2: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964 s. 5.

skiego (1945)<sup>14</sup>. Z archidiecezji lwowskiej (1939 — 412 parafii i 1 079 108 wiernych)<sup>15</sup> jest dzisiaj w Polsce 26 parafii i ok. 78 000 wiernych, zarządzanych przez administratora apostolskiego z rezydencją w Lubaczowie<sup>16</sup>. Część diecezji pińskiej, pozostała przy Polsce, zarządzana obecnie przez administratora apostolskiego z rezydencją w Drohiczynie, liczy 35 parafii i ok. 92 000 wiernych<sup>17</sup>. Z pozostałej przy Polsce części archidiecezji wileńskiej (1948 — 56 parafii i 234 166 wiernych)<sup>18</sup> została utworzona niezależna od Wilna administracja apostolska z rezydencją w Białymstoku<sup>19</sup>. Pewne straty terytorialne poniosła również diecezja przemyska (dekanaty: Mościska, Sambor, Drohobycz, Sądowa Wisznia, Rudki, Dobromil, Jaworów — w całości lub częściowo) oraz diecezja łomżyńska (dekanat Teolin).

Jeszcze większe zmiany na tym odcinku dokonały się na Ziemiach Odzyskanych. Nowe granice Państwa Polskiego oparte na Odrze i Nysie Łużyckiej pozostawiły po stronie polskiej całą diecezję gdańską i wolną prałaturę w Pile, prawie całą archidiecezję wrocławską i diecezję warmińską, oraz poważną część diecezji berlińskiej, a nadto nieznaczną część archidiecezji praskiej, ołomunieckiej i diecezji miśnieńskiej. Tereny te na mocy dekretu kard. Augusta Hlonda prymasa Polski z 15 VIII 1945 zostały zorganizowane w nowe jednostki terytorialne jako administracje apostolskie, co potwierdziła Stolica Apostolska dopiero w 1967 r. Diecezja gdańska obejmuje dotychczasowe terytorium, zaś diecezja warmińska tylko polskie części dawnego biskupstwa. Administracja apostolska we Wrocławiu zatrzymała dawne tereny archidiecezji na Dolnym Śląsku, a nadto okręg Kłodzka i Bystrzyca Kłodzkiej, przynależny uprzednio do archidiecezji praskiej (8 IX 1945) oraz część diecezji miśnieńskiej koło Bogatyni i Turoszowa (1948)<sup>20</sup>. Do administracji apostolskiej w Opolu należy południowo-wschodnia część archidiecezji wrocławskiej (Śląsk Górny), oraz powiat Głubczyce, należący uprzednio do archidiecezji ołomunieckiej<sup>21</sup>. Wreszcie najbardziej rozległa terytorialnie administracja apostolska w Gorzowie posiada w swoich granicach całą wolną prałaturę pilską (84 parafie), część archidiecezji wrocławskiej (1945: 27 parafii) oraz część diecezji berlińskiej (1945: 31 parafii)<sup>22</sup>. W sumie w obecnych granicach Państwa Polskiego znajduje się 25 archidiecezji, diecezji i administracji apostolskich.

Ponieważ granice kościelne zostały ustalone w dużej mierze jeszcze przed 1930 r., dlatego zachodzi konieczność przeprowadzenia zmian na tym odcinku. Winny one dotyczyć zarówno ustroju metropolitalnego jak i diecezjalnego.

<sup>14</sup> Elenchus ecclesiarum et cleri dioecesis Luceoriensis pro a. D. 1938 s. 98—103, 117.

<sup>15</sup> Schematismus cleri archidioecesis Leopoliensis r. l. 1939 s. 139, 154, 174.

<sup>16</sup> Spis kościołów i duchowieństwa archidiecezji w Lubaczowie 1967 (maszynopis).

<sup>17</sup> Spis kościołów i duchowieństwa diecezji w Drohiczynie n. Bugiem 1958 (maszynopis).

<sup>18</sup> Spis duchowieństwa archidiecezji wileńskiej w granicach obecnej Rzeczypospolitej Polskiej na 1948 r.

<sup>19</sup> Por. Annuario Pontificio 1968 s. 498.

<sup>20</sup> W. Urban, Archidiecezja wrocławska w latach 1945—1965, *Nasza Przyszłość*, 22 (1965) s. 16 n.

<sup>21</sup> K. Dola, Kościół Katolicki na Opolszczyźnie, *Nasza Przyszłość*, 22 (1965) s. 79.

<sup>22</sup> M. Chorzępa, Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945—1965, *Nasza Przyszłość*, 22 (1965) s. 114.

## DODATKI

## I. MAPY

1. Mapa pierwsza pt. *Metropolie i diecezje na ziemiach polskich około 1520 r.* (1 : 2 000 000) przedstawia podział metropolitalny i diecezjalny w przeddzień reformacji. Dzięki takiej cezurze znalazły się na mapie diecezje pruskie (m. in. Pomezania, Sambia i Warmia) oraz diecezja lubuska i kamieńska, które w okresie reformacji protestanckiej zostały całkowicie zniszczone (z wyjątkiem Warmii). Organizację wewnętrzną poszczególnych diecezji opracowano na podstawie ksiąg uposażeń i retaksacji (Gniezno, Kraków, Lubusz, Poznań, Włocławek, częściowo Płock), lub też załączonej przy poszczególnych diecezjach bibliografii. Dotyczyło to takich instytucji kościelnych jak: archidiaconaty, prepozytury okręgowe, oficjałaty, dekanaty, kolegiaty. Niestety brak odpowiednich opracowań daje się odczuć w odniesieniu do wszystkich diecezji na ziemiach litewsko-ruskich. Sieć dekanalną diecezji łuckiej i przemyskiej oparto na przekazach z XVI w., ale datujących się po r. 1530.

2. *Metropolie i diecezje na ziemiach polskich około 1772 r.* (1 : 2 000 000). Mapa ta przedstawia podział metropolitalny i diecezjalny przed pierwszym rozbiorem Polski. Organizacja wewnętrzna poszczególnych diecezji została opracowana najczęściej na podstawie wykazów parafii dołączonych do niniejszej pracy (Dodatek II). Należy jednak zauważyć, że w licznych wypadkach przekazy te zostały uzupełnione przez dalszą kwerendę źródłową, zwłaszcza archiwalną.

3. *Metropolie i diecezje na ziemiach polskich w 1807 r.* (1 : 2 000 000). Celem tej mapy jest zobrazowanie kartograficzne tych zmian w granicach metropolii i diecezji na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, które miały miejsce w latach 1798—1807. Początkowa data tego okresu, to reorganizacja Kościoła w zaborze rosyjskim i pruskim (1798), data zaś końcowa to podobna reorganizacja w zaborze austriackim, rozpoczęta w 1805 r. i przeprowadzona ostatecznie w 1807 r. Mapa niniejsza nie obejmuje zmian politycznych z 1807 r. (lipiec), które powołały do życia Księstwo Warszawskie. Instytucje kościelne naniesiono na mapę w oparciu o schematyzmy diecezjalne.

4. *Metropolie i diecezje na ziemiach polskich w 1860 r.* Mapa niniejsza ma na celu zobrazowanie tych zmian w geografii kościelnej, które miały miejsce od czasu utworzenia Księstwa Warszawskiego (1807) aż do wcielenia Rzeczypospolitej Krakowskiej do Austrii (1846) i ustalenia się wikariatu apostolskiego w Kielcach dla części diecezji krakowskiej, położonej w Królestwie Polskim. Mapa zatem nie obejmuje tych zmian organizacyjnych Kościoła polskiego w zaborze rosyjskim, jakie miały miejsce w następstwie kasaty trzech diecezji (Janów Podlaski, Kamieniec Podolski, Mińsk) i dostosowania organizacji dekanalnej do podziału administracyjnego na powiaty (1870). Instytucje kościelne narzucone na mapę opracowano na podstawie schematyzmów diecezjalnych.

5. *Metropolie i diecezje w Polsce w 1930 r.* (1 : 500 000). Mapa niniejsza została częściowo oparta na „Mapie Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce”, opracowanej przez St. Pawłowskiego. Z mapy tej zaczerpnięto jedynie granice diecezji z tym jednak zastrzeżeniem, że przeprowadzono bardzo liczne korektury, ponieważ do mapy tej zakradły się dość znaczne błędy. W oparciu natomiast o schematyzmy diecezjalne narzucono na mapę sieć dekanalną zarówno w granicach Polski międzywojennej, jak i na tych ziemiach, które po 1945 r. weszły w skład Państwa Polskiego. Przekrój mapy dotyczy 1930 r., kiedy to zarówno w Polsce (1925), jak i na Ziemiach Odzyskanych (1929), będących podówczas pod panowaniem Niemiec, przeprowadzono reorganizację Kościoła.